

KRAKÓW
ROK LX Nr 2 s
Niedziela
4 I 2004
Cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

www.dziennik.krakow.pl

DZIENNIK POLSKI

WYDANIE NIEDZIELNE

SPLendor i TRADycja
STR. 8

25 lat posługi

W katedrze na Wawelu
ks. kard. Franciszek Macharski
obchodzi dziś jubileusz święceń biskupich

Fot. Wacław Kłag

W katedrze na Wawelu i we wszystkich kościołach archidiecezji krakowskiej zabrzmi dziś dziękczynne Te Deum za 25 lat pasterzowania metropolity krakowskiego ks. kard. Franciszka Macharskiego.

Na wzgórzu wawelskim stawia się przedstawiciele wszystkich parafii Małopolski oraz ościennych województw. Obecni będą polscy biskupi i arcybiskupi – cały Episkopat Polski. O godz. 10, gdy rozpoczyna się będzie uroczysta msza święta w katedrze, w watykańskiej kaplicy modlić się będzie – w intencji kardynała – Jan Paweł II.

Papież wystosował też list do jubilata. Zostanie on odczytany w czasie wawelskich uroczystości. Ojciec Święty dziękuje w nim za „biskupią postugę miłosierdzia”, polecając kardynała opiece św. Stanisława. „Proszę Boga, aby zachował Cię w dobrym zdrowiu i by wciąż zsyłał swe błogosławieństwo na Ciebie i na Kościół, któremu przewodzisz” – pisze Jan Paweł II.

(G)

„25 lat posługi kardynała Macharskiego” – str. 9

Skażony odcinek

Na wschód od Dworca Głównego powstaje Trasa Galicyjska. Zanieczyszczenia gruntu substancjami ropopochodnymi opóźniają termin wykonania inwestycji.

W iadomo już, że ul. Wita Stwosza (nazwana roboczo Trasą Galicyjską), mająca w przyszłości połączyć ul. Rakowicką z al. 29 Listopada, nie zostanie wykonana zgodnie z kontraktowym terminem wyznaczonym na marzec tego roku. Opóźnienia spowodowane są m.in. żmudnym i długotrwałym pozyskiwaniem przez miasto terenów, które powinny być zajęte pod drogę.

Wpływ na taką sytuację mają m.in. trwające negocjacje z PKP w sprawie pozyskania prawa do części działki, na której stwierdzono występowanie zanieczyszczenia gruntu substancjami ropopochodnymi, a także przedłużające się uzgodnienia dokumentacji projektowej.

Skażona ziemia znajduje się na terenie o powierzchni około 1000 m kw. Dawniej mieściło się na nim zaplecze kolejowe.

W ziemi z tego obszaru stwierdzono przekroczone od kilku do kilkunastu razy normy na zawartość substancji ropopochodnych (m.in. benzyn, smarów, olejów i innych). Trzeba zatem warstwę ziemi wykopać na głębokość około 4,5 m i wywieźć w bezpieczne



Jeden z odcinków Trasy Galicyjskiej (zlokalizowany w sąsiedztwie Dworca Głównego PKP) będzie miał formę estakady o długości 325 m

miejsce, w którym poddana zostanie utylizacji. Skażenie gruntu zwiększy koszt inwestycji o wartość porównywalną z ceną gruntu, na którym ono występuje – mówi Tomasz Ciupak, kierownik projektu z Agencji Rozwoju Miasta SA. Ulica Wita Stwosza będzie tworzyć fragment Trasy Cen-

tralnej. Koszt inwestycji realizowanej na zlecenie miasta Kraków przez firmę Budostal-5 wraz ze swoim konsorcjantem, firmą PeBeK – Unibud Sp. z o.o., oszacowano na około 40 mln zł. Na lokalizację nowej arterii o długości 1,1 km (razem z dojazdami długość nowych dróg wyniesie około

2 km) wybrano obszary położone po wschodniej części Dworca Głównego w Krakowie.

Trasa Galicyjska ma umożliwić szybką i bezkolizyjną komunikację na odcinku od skrzyżowania ul. Rakowickiej i Lubomirskiego do al. 29 Listopada (do skrzyżowania z ul. Kamienną).

Dokończenie – str. 4

Raz na wodzie,
raz na lądzie

Więcej – str. 5

Niedziela nadziei

Dziś mają się rozpocząć rozmowy
ministra i przedstawicieli NFZ z lekarzami

Dz isiaj mają się rozpocząć rozmowy ministra zdrowia, przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia i delegacji lekarzy rodzinnych – ustalili wczoraj w Poznaniu minister zdrowia Leszek Sikorski i lekarze z „Porozumienia Zielonogórskiego”.

Lekarze zaakceptowali wstępny warunek negocjacji postawiony przez Sikorskiego – zapowiedzieli, że w poniedziałek otworzą swoje gabinety. Zanim to zrobią, minister musi przedstawić im zasady, na jakich gabinety będą mogły działać do czasu zakończenia negocjacji. Obecnie zgodnie z ustawą o NFZ lekarze nie mogą świadczyć usług bez

podpisania kontraktów z funduszem.

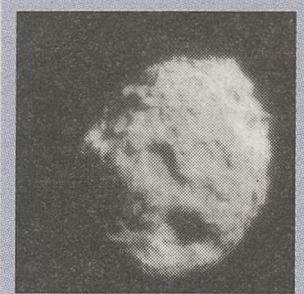
Niedzielne rozmowy będą według lekarzy początkiem właściwych negocjacji. – Myslę, że te rozmowy doprowadzą już do wstępnych ustaleń, ale będą musiały być kontynuowane w poniedziałek w Warszawie – powiedział przewodniczący zespołu negocjacyjnego „Porozumienia Zielonogórskiego” Marek Twardowski.

„Porozumienie Zielonogórskie” żąda zmian niektórych zapisów w kontraktach na 2004 rok – są to całodobowa opieka nad pacjentami i odpłatność za transport sanitarny. Lekarze nie zgadzają się również na możliwość zmian w podpisanych już umowach, które może dokonywać NFZ.

(PAP)

Więcej – str. 3

W ogonie komety



Amerykańska sonda kosmiczna Stardust bezpiecznie przeleciała przez ogon komety, zabierając ze sobą próbki pyłu i lodu, które mogą dostarczyć klucz do zrozumienia, w jaki sposób powstał system słoneczny, a nawet jak doszło do powstania życia na Ziemi.

„Sonda w warkoczu”
– str. 14

Runął do morza

Szczątki egipskiego boeinga spoczęły w Morzu Czerwonym



Wczoraj udało się odnaleźć ciało tylko jednej osoby oraz wiele fragmentów boeinga

Fot. PAP/AP

Dopiero wydobycie czarnej skrzynki boeinga 737, spoczywającej w Morzu Czerwonym na głębokości tysiąca metrów może pomóc wyjaśnić przyczyny tragedii lotniczej, która wydarzyła się wczoraj u brzegów Egiptu.

Załoga nie nadała żadnego sygnału, nie zaobserwowano również żadnego wybuchu, gdy czarny boeing 737 małego egipskiego towarzystwa

Air Flash ze 147 osobami na pokładzie (133 francuskich turystów, 1 turysta z Maroka i 13 członków egipskiej załogi; dane francuskie) runął do Morza Czerwonego, 15 km od brzegu. Egipskie ministerstwo lotnictwa podaje zaś, że w chwili startu z lotniska w egipskim kurorcie Szarm el-Szejk na pokładzie było 148 pasażerów (135 francuskich turystów, w tym dzieci, które wracały ze świątecznych wakacji).

(PAP)

Zwiedzając Wawel, wstęp na rodzinny obiad
do restauracji Na Wawelu

Specjalna niedzielna oferta cenowa

Organizujemy:

• bankiety • wesela • rauty

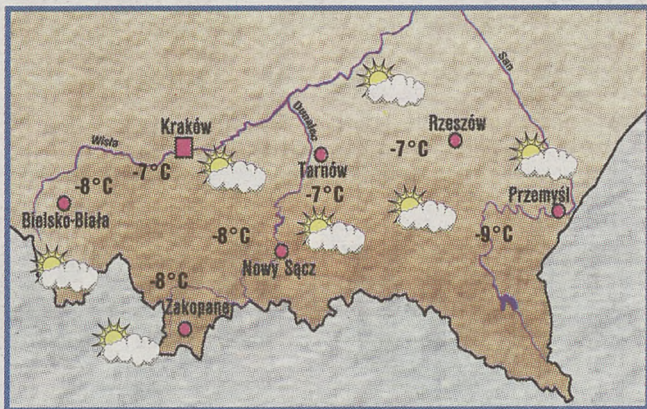
tel./fax. 012/421-19-15, 411-65-98

www.nawawelu.pl restauracja@nawawelu.pl



Druga strona

Dziś mroźno



Sytuacja baryczna

Nad Polską rozbudował się klin wyżowy. Z północy napływa do nas zimne arktyczne powietrze.

Prognoza pogody

Dzisiaj w dzień na ogół słonecznie i nie powinno padać (niewielkie opady możliwe rano w Bieszczadach). Temperatura maksymalna od -9 do -7 st., na Podhalu około -8 st., wysoko w Tatrach -14 st. Wiatr słaby z kierunków zmiennych. W nocy pogodnie i mroźno, ale nad ranem na Śląsku chmur przybędzie. Temperatura minimalna od -11 st. na Śląsku do -15 st. na pozostałym obszarze, na Podhalu około -16 st., wysoko w Tatrach -17 st. Wiatr słaby, zmienny.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna. Spowoduje wydłużenie czasu reakcji i ob-

jawy pogorszonego samopoczucia.

Prognoza orientacyjna na poniedziałek

W dzień pochmurno i opady śniegu postępujące stopniowo od zachodu. Temperatura maksymalna od około -3 do 0 st., na Podhalu ok. -4 st., w Tatrach -13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy i południowo-zachodni. W nocy przeważnie pochmurno i miejscami słaby śnieg. Temperatura minimalna od -4 do -8 st., na Podhalu -8 st., w Tatrach -15 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny.

Uwaga kierowcy

Widzialność dobra, drogi śliskie.

Ciśnienie

Wczoraj o godz. 14 ciśnienie w Krakowie wynosiło 991,6 hPa = 743,7 mm Hg. Średnie miesięczne: 989,7 hPa = 742,3 mm Hg. Tendencja: wahanie ciśnienia.

Tydzień w krakowskiej polityce

Dobrze zacząć czy lepiej skończyć

Nowy rok prezydent rozpoczął od mocnego uderzenia. I wcale nie chodzi o sylwestrowe fajerwerki i dyskotekę na Rynku Głównym, ale o zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w magistracie i miejskich jednostkach.

Swoje dotychczasowe posady stracili dyrektorzy Wydziałów Kultury i Edukacji oraz Zarządu Dróg i Komunikacji. We wszystkich tych przypadkach odwołani dyrektorzy nie spełnili oczekiwań prezydenta, który nie najlepiej ocenił ich pracę, a przede wszystkim jej efekty. I trudno nie zgodzić się z tą oceną, tyle tylko, że o braku efektów wiadomo było od kilku miesięcy, a na zmiany trzeba było czekać aż do teraz. Do tego dochodzi jeszcze wrażenie, iż w przypadku ZDiK prezydent jakby trochę przekomarzał się z radnymi – skoro nie zgodzili się na połączenie tej jednostki z Zarządem Gospodarki Komunalnej, to trzeba zreformować ZDiK i odwołać dyrektora, który zdołał zdobyć uznanie przynajmniej części radnych.

Warto wierzyć, że nowi dyrektorzy spełnią oczekiwania prezydenta. Wiara ta powinna być bardzo duża, bowiem nowi ludzie to osoby z zewnątrz, które będą dopiero uczyć się specyfiki krakowskiego magistratu. I trzeba mieć nadzieję, że następnego roku prezydent nie będzie musiał rozpoczynać od kolejnego mocnego uderzenia, tym bardziej że kolejne zmiany planowane są jeszcze w tym miesiącu. I oby nowo mianowani skończyli lepiej niż ich poprzednicy.

W przedostatni dzień 2003 roku krakowska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko przedsiębiorcy pogrzebowemu Zbigniewowi B. Ciekawe, jak rzeczywiście skończy się ta sprawa, zapowiadająca się blisko rok temu na największą aferę korupcyjną w Krakowie.

Zbigniew B. miał się powołać na wpływy u prezydenta Jacka Majchrowskiego i złożyć ofertę korupcyjną Zbigniewowi F., poprzedniemu dyrektorowi magistratu. Ten ostatni miał zostać dyrektorem Zarządu Cmentarzy Komunalnych, ale pod warunkiem m.in. „ustawienia” przetargu na prywatyzację niektórych usług świadczonych przez ZCK. Prezydent Majchrowski zaprzeczył, by Zbigniew B. działał z jego upoważnienia.

Prokuratura uwiaryła Zbigniewowi F., a nie Zbigniewowi B. Zeznania tego pierwszego uzupełniły osoby ze świata elity politycznej Krakowa, ale nie wiadomo, czy to wystarczy sądowi, by wydać wyrok skazujący w tej sprawie. Bez względu

na to, jaki będzie wyrok sądu, dla prezydenta Majchrowskiego ta sprawa już skończyła się źle. Okazało się bowiem, że ktoś z jego bardzo bliskiego otoczenia, z kim prof. Majchrowski współpracuje od wielu lat, oskarżony jest o próbę korupcji. W takiej sytuacji nigdy nie zabraknie osób, które nie uwierzą w walkę z korupcją w urzędzie i miejskich jednostkach.

Przewodniczący Rady Miasta Paweł Pytko uważa, że radni mają większe prawa niż krakowianie, których to radni mają reprezentować. Przewodniczący będzie namawiał innych radnych, by znówu bronili swojego interesu.

Miesiąc temu Rada Miasta ustaliła opłaty za parkowanie. Sobie radni uchwalili roczny abonament za parkowanie w strefie w wysokości 25 zł, inwalidom – 30 zł, mieszkańcom strefy – 120 zł, a pozostałym krakowianom – 3000 zł rocznie. Wojewoda małopolski uchylił jednak zapis o stawce dla radnych (także dla prezydentów, posłów i senatorów), uznając go za sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa. Jak podała jedna z krakowskich gazet, przewodniczący Pytko nie zgadza się z decyzją wojewody i będzie namawiał innych radnych do zaskarżenia jej do sądu administracyjnego, bo „radni przyjeżdżają do centrum nie dla przyjemności, ale z obowiązku w celu wykonywania mandatu radnego”.

Chciałbym tylko nadmienić, że oprócz radnych do centrum przyjeżdża z obowiązku (a nie dla przyjemności) w celu wykonywania swojej pracy tysiące krakowian. Oczywiście, każda praca powinna sprawiać przyjemność, więc można by powiedzieć, że wszyscy przyjeżdżają do centrum dla przyjemności. Skoro dla radnych wykonywanie mandatu jest tak przykre, to warto wiedzieć, że bycie radnym nie jest obowiązkowe. Warto też pamiętać, że po to jest dieta, by z niej pokrywać koszty społecznej działalności.

A do tego wszystkiego dochodzi jeszcze mało znany fakt, że krakowscy radni mogą parkować przed magistratem na parking przy pl. Wszystkich Świętych. Także w niedzielę, gdy przejeżdżają do centrum dla przyjemności. Radzę poczekać ze skargą do ostatecznego rozstrzygnięcia przez sąd, czy brak realnego zróżnicowania diet nie był próbą ominięcia prawa. Dwie przegrane we własnej sprawie to chyba zbyt dużo. Może więc lepiej skończyć z walką o dobre warunki wykonywania mandatu radnego, a po prostu zacząć dobrze sprawować ten mandat... (GEG)

Obserwatorium astrologiczne

statnio po niebie wędruje opasły Księżyc, zwany przez astrologów garbatym. Wschodzi około południa, zachodzi w okolicach północy i już wkrótce, bo w środę, 7 stycznia, osiągnie fazę pełni.

Nadchodzi okres analizowania własnego życia w celu znalezienia odpowiedniej drogi wewnętrznego rozwoju. Faza ta przynosi również zdolność do przewidywania przyszłości – pisze dr Krystyna Konaszewska. Warto więc, abyśmy przyjrzyli się bliżej swoim postanowieniom sylwestrowym, zawarli porozumienia z bliskimi, wypracowali wspólnie plany na przyszłość.

No dobrze, ale co widać na niebie?

Księżyc wędruje właśnie po konstelacji Bliźniąt, o czym tak pisał Tadeusz Wroblewski: *Zarówno u kobiet, jak u mężczyzn obserwuje się teraz żywioł umysłową połączoną z dużą wrażliwością, która powoduje natychmiastowe reagowanie na bodźce, nawet przelotne. Dochodzi niestety do ulegania fantazji, niezdeterminowaniu, zmienności przekonań, do ulegania zachciankom.*

Na szczęście, w okolicach godziny 18.15, aktywny stanie się Mars – zapowiadający nowe przedsięwzięcia, a wkrótce potem Neptun – przynoszący natchnienia i wystrajający zdolność do przewidywania przyszłości. Warto więc wówczas podejmować ważne decyzje życiowe.

Ale co nas czeka?

Barany są dzisiaj ruchliwe, zabiegane, towarzyszy im myśl o pieniądzu i stałym powiększaniu dóbr materialnych. Byki już wkrótce się wzbogacą, mogą więc spokojnie konsumować towary ekskluzywne i komfortowe. Bliźnięta – mają tysiąc pomysłów – są dynamiczne, towarzyskie, wygadane – chętne do zawierania nowych znajomości. Raki czekają na jakieś ważne rozstrzygnięcia, ale nie warto się nimi na razie przejmować. Lwy są pełne dynamiki: chętnie wędrują, organizują wyprawy, stają na czele i dyrygują. Panny ogarnia stan rozkojarzenia, zagubienia i mogą nawet gdzieś posiać portmonetkę. Wagi są utalentowane, może nawet zakochane, natchnione – jednak najbliższe dni i tygodnie będą wymagały od nich solidnej pracy. Skorpiony żyją pełnią życia i unikają odpowiedzialności za swe czyny, cokolwiek by to miało znaczyć. Strzelce chcą gdzieś wyjechać, a lepiej żeby pozostały w domu. Za wiele w nich ekscytacji i emocji. Koziorożce muszą podjąć ważne decyzje, niekoniecznie dzisiaj, ale czas się nieubłaganie zbliża. Co dalej w sprawie domu? Małżeństwa? Wodniki są pełne radości i wiary we własne siły. A Ryby przeżywają dziwny okres – niby wiedzą czego chcą, a niby nie wiedzą i stoją samotnie na rozdrożu. Pora już coś wreszcie postanowić.

JAKUB CIEKIEWICZ



Przed świątynią buddyjską w Kuala Lumpur w Malezji zawisły już czerwone lampiony, przygotowywane na powitanie chińskiego Nowego Roku. Zamieszkali w tym regionie etniczni Chińczycy obchodzą Nowy Rok księżycowy 22 stycznia, a będzie to według ich kalendarza Rok Małpy. (PAP/AP)

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI
tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
PODHALE, ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytura: CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-90
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księży J. Jąłowego 29, Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Legionów 2/4, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50
Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54
Podhale, tel. (0-18) 201-35-30
Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)



Kuszenie losu

Niebezpieczne zjazdy



Padający od sylwestra śnieg martwi kierowców i kierowców, a cieszy naszych milusińskich. Stąd wiele sprzętu zimowego wyciągnięto z piwnic i schowków. Niestety, nie wszystkim starcza wyobraźni przy zabawach na śniegu.

Wczoraj nad Wisłą w okolicach wylotu ul. Dietla po obu stronach mostu Grunwaldzkiego kilkadziesiąt osób w wieku od przedszkolnego po czterdzie-

stolatków zjeżdżało w stronę rzeki, zatrzymując się najczęściej metr, dwa przed brzegiem. Niewiele więc brakowało, by dziecko wpadło wraz z sankami czy „jabłuszkami” do zimnej wody.

Na Plantach, wzdłuż ul. św. Gertrudy problemem dla ślizgających się dzieciaków były metalowe słupki przed deptakiem.

Ze stoickim spokojem przyglądały się tym „popisom” licznie zgromadzone łabędzie, czekając na kolejną porcję pokarmu. (AW)

Zdjęcia: Andrzej Wiśniewski



Do Iraku tylko raz

– Chcemy mieć po tej operacji jak najwięcej doświadczonych w boju żołnierzy – powiedział gen. Czesław Piątas

W styczniu do Iraku polecą o 10 procent więcej polskich żołnierzy do zadań specjalnych niż było ich dotychczas – zapowiedział wczoraj we Wrocławiu minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński. Minister i szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Czesław Piątas odwiedził w szpitalu wojskowym dwóch żołnierzy oraz tłumacza rannych w ataku terrorystycznym w Iraku.

We wrocławskim szpitalu od kilku dni przebywają st. szeregowy Łukasz Wojciechowski z 10. Brygady Kawalerii Pancernej w Świętoszowie, st. kapral Włodzimierz Wysocki z 4. Pułku Przeciwbłotniczego w Czerwieni-

sku oraz tłumacz cywilny Mousa Suhel Samuel, obywatel polski pochodzenia syryjskiego. Wysocki i Wojciechowski zostali ranni w rejonie Babilonu, a tłumacz – w Karbali.

Ordynator oddziału urazowo-ortopedycznego płk Wojciech Wodzisławski przyznał, że trudno obecnie powiedzieć, czy rannym uda się wrócić do stanu zdrowia sprzed wyjazdu do Iraku. – Najprawdopodobniej pozostaną blizny, jakieś widoczne ślady po ranach, a może nawet pewna niepełnosprawność – podkreślił ordynator.

Min. Szmajdziński zaznaczył, że „do Iraku można polecieć tylko raz”. Dodał, że żaden żołnierz nie pozostanie w Iraku na następne pół roku. Minister przyznał, że zdaje sobie sprawę, iż są

Niedziela nadziei

Minister apeluje do lekarzy, Naczelna Rada Lekarska krytykuje decydentów

Dzisiaj mają się rozpocząć negocjacje przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia i lekarzy zrzeszonych w „Porozumieniu Zielonogórskim” – poinformował wczoraj w Poznaniu minister zdrowia Leszek Sikorski.

Minister spotkał się w Poznaniu z samorządowcami, do których zaapelował o pomoc w organizowaniu tymczasowej opieki zdrowotnej. W spotkaniu tym wzięli też udział, bez formalnego zaproszenia, lekarze rodzeni z „Porozumienia Zielonogórskiego”.

Wcześniej w komunikacie przekazanym PAP minister zwrócił się do lekarzy o otwarcie gabinetów dla pacjentów i podtrzymał wolę prowadzenia dialogu z lekarzami. *Wszyscy powinniśmy być po tej samej stronie i mieć wspólny cel: udzielanie pacjentom należytej im pomocy medycznej* – czytamy w komunikacie.

Całkowita wina za kryzys w systemie ochrony zdrowia spoczywa na decydentach, tzn. na twórcach Ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, a także na organizatorach opieki zdrowotnej, tzn. na Ministerstwie

Zdrowia i NFZ – napisał tymczasem prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Konstanty Radziwiłł w oświadczeniu, przesłanym PAP wczoraj, jeszcze zanim zapowiedziano wznowienie negocjacji.

Zdaniem Radziwiłła obarczanie winą za balażan i niedofinansowanie systemu lekarzy i świadczeniodawców jest próbą przerwania odpowiedzialności.

Wczoraj we Wrocławiu obradowali lekarze rodzinni z pięciu województw: wielkopolskiego, lubuskiego, dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego, którzy są zrzeszeni w „Porozumieniu Zielonogórskim”.

Szef dolnośląskich lekarzy zrzeszonych w porozumieniu, Jacek Krajewski, pytany, co dalej, odpowiedział: *Proszę mnie nie pytać w sobotę, co będzie w poniedziałek, gdy w niedzielę wszystko może się wyjaśnić*.

W woj. śląskim około 150 przychodni podstawowej opieki zdrowotnej, obsługujących w sumie milion pacjentów, nie podpisało kontraktów z NFZ i zaprzestało przyjmowania pacjentów. W poniedziałek wojewoda śląski będzie namawiał samorządowców, aby wymogli na zbuntowanych lekarzach przystąpienie do rokowań z NFZ. (PAP)

Zamordowali 13-latkę

Jeden z zabójców był sąsiadem ofiary

Zarzut zabójstwa 13-letniego chłopca postawiła wczoraj prokuratura trzem nastolatkom, mieszkańcom Pabianic – poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztof Kopania. Dwóch z nich przyznało się do winy. Będą odpowiadać przed sądem jak osoby dorosłe. Wszystkich aresztowano na 3 miesiące.

Do zbrodni doszło w piątek wieczorem w Pabianicach. 13-letni Damian R. wyszedł po godzinie 22 na spacer z psem. Gdy długo nie wracał, zaniepokojona matka wyszła go szukać. Kobieta znalazła ciało syna w pobliżu komórek niedaleko domu. Chłopiec miał skrupowane nogi i ręce oraz zaciśniętą na szyi pętlę. W związku z tą sprawą policja zatrzymała trzech nastolatków, z których jeden skończył 17 lat, a dwóch pozostałych jeszcze nie. Jak poinformował Krzysztof Kopania, najstarszy był sąsiadem zamordowanego chłopca.

Obecnie trwa przesłuchanie zatrzymanych. (PAP)

Niełatwa trasa

Wczoraj drugi dzień z rzędu kierowcy wracający z sylwestra na Podhalu borykali się z utrudnieniami na „zakopiance”.

Przed większymi skrzyżowaniami i zwichniętymi trasami zaczęły się tworzyć korki. Na pozostałych odcinkach auta jechały z prędkością 30 – 40 km/godz. Według kierowców, pokonanie 100-km trasy z Zakopanego do Krakowa zajmowało im do sześciu godzin, czyli trzykrotnie dłużej niż w normalnych warunkach.

Sytuacja była niemal identyczna jak w piątek. Korki tworzyły się tam, gdzie dwujezdniowe odcinki „zakopianki” zbiegają się do jednej jezdni – np. przy wylocie z Nowego Targu. (PAP)

Zdaniem Agory

„Kompletne brednie”

„Kompletną brednią” nazwała rzeczniczka Agory Anna Borys-Karwacka informacje podane przez wczorajsze „Życie Warszawy”, że taśmy z nagraniem rozmowy Rywina z Michnikiem mogły być wcześniej przemontowywane. Oświadczenie w tej sprawie Agora przesłała w sobotę PAP.

„Życie Warszawy” przypomniało, że na żądanie obrońców Rywina przeprowadzane są ekspertyzy dwóch nagrań rozmowy Michnika z Rywinem z 22 lipca 2002 roku. Obrońcy dopatrzili się różnic w zapisie cyfrowym i analogowym. Opinię dla sądu przygotowuje Instytut Ekspertyz

Sądowych im. Jana Sehna w Krakowie. Analizy przekazane Instytutowi przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne i STOEN mogą sugerować, że nagrania były wcześniej montowane – pisze gazeta, powołując się na nieoficjalne informacje.

– Kiedy inne sposoby obrony najwyraźniej zawiodły, rok po ogłoszeniu tekstu nagrania, prawnicy Rywina próbują zakwestionować ten koronny dowód – napisała rzeczniczka Agory. Przypomniała, że tezę o montowaniu taśm ogłosił wcześniej naczelný „Trybuny” Marek Barański. – „Gazeta Wyborcza” i Agora oświadcza, że jest to kompletna brednia – podkreśliła Borys-Karwacka. (PAP)

Ile lat ma Shahrbanou Mazandarani

„Cud z Bam”

Wiadomość o odnalezieniu w środę żywej kobiety pod gruzami domu w zniszczonym przez niedawne trzęsienie ziemi irańskim mieście Bam lotem błyskawicy obiegła świat.

Kobietę znalazły podobno psy tropiące, potem żołnierze zobaczyli rękę wystającą z ruin; ratownicy podkreślają, że ocalona jest w świetnym stanie, nie ma nawet zadrapań. Zaczęto mówić o „cudzie z Bam”.

Znane jest imię i nazwisko ocalonej: Shahrbanou Mazandarani, ale ile lat ma ta kobieta? Przedstawiciele Czerwonego Półksiężycza powiedzieli najpierw, że około 60. Czerwony Półksiężyc ogłosił po kilku godzinach, że ocalona liczy sobie 97 wiosen. Sąsiedzi twierdzą, że 98. Konfuzję pogłębiła irańska telewizja państwowa, informując, że bohaterka „cudu z Bam” ma lat 95; później ta sama telewizja nadała sprostowanie – Mazandarani liczy sobie 100 lat!

Nie potwierdziło się natomiast doniesienie ITAR-TASS, że Shahrbanou Mazandarani jest... mężczyzną. Rosyjska agencja sama je później sprostowała. (PAP)

Liczba ofiar śmiertelnych niedawnego trzęsienia ziemi w irańskim mieście Bam wzrosła do 35 tysięcy – powiedział w sobotę generał Husajn Fattahi Agencji IRNA. Dotychczas władze irańskie mówiły oficjalnie o 30 tysiącach zabitych, choć inne źródła podawały znacznie wyższe liczby.

Krótko

■ SCHRÖDER OSTRZEGA. Kanclerz Niemiec Gerhard Schröder wypowiedział się w wywiadzie dla niemieckiego tygodnika „Der Spiegel” przeciwko proponowanej przez niektórych europejskich polityków „przerwie na przemysł” w sprawie przyszłej konstytucji europejskiej. Ostrzegł, że fiasko prac nad konstytucją może doprowadzić do powstania Europy „dwóch prędkości”.

■ KONTROLA POD WATYKANEM. Przy żywym zainteresowaniu przechodniów policja włoska prowadziła wczoraj kontrole kanałów ściekowych i podziemi pod Watykanem. W ramach „rutynowych środków bezpieczeństwa”, jak określiły to źródła policyjne, wzmocniono również środki bezpieczeństwa wokół siedziby senatu włoskiego i ambasad w stolicy Włoch. Od 31 grudnia do 6 stycznia obowiązuje zarządzenie, które całkowicie zakazuje przelotów w obszarze powietrznym nad stolicą Włoch.

■ TRAGICZNY FINAŁ UCIECZKI. Dwie osoby nie żyją, a trzy w stanie ciężkim przebywają w szpitalu – tak zakończyła się ucieczka przed policją młodego mężczyzny kierującego samochodem bmw w okolicach Świebodzina. Samochód, którym jechało 5 osób, uderzył w mur.

■ POŻEGNALI TAKSÓWKARZA. Pół tysiąca osób, w tym kilkudziesięciu taksówkarzy z całego Śląska, pożegnało w sobotę na cmentarzu w Rydułtowach swojego 62-letniego kolegę Józefa Jochemę, brutalnie zamordowanego w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

■ SZUKANIE ZABÓJCZY. Pomorska policja szuka sprawcy zabójstwa 63-letniego taksówkarza Henryka G., którego ciało znaleziono w sylwestrową środę na leśnej polanie w Gdyni Chwarznie. Przy zwiłkach, które odkrył spacerujący z psem mężczyzna, nie było żadnych dokumentów. Kilkaset metrów dalej policja odnalazła samochód należący do zamordowanego, białe audi 80.

Z KRONIKI WYPADKÓW

W nocy z piątku na sobotę, kilka minut po północy, na ul. Wielickiej fiat 126p zderzył się czołowo z citroenem xsarą. W wypadku śmierć poniósł 32-letni kierowca „malucha”. W Gotkowicach (gm. Jerzmanowice-Przeginia) o godz. 11.14 zderzyły się 4 samochody: 2 skody fabia, audi kierowane przez obywatela Niemiec oraz mercedes bus prowadzony przez obywatela Litwy. W wypadku ranne zostały 4 osoby; 2 z nich strażacy uwolnili z samochodów dopiero po rozcięciu karoserii. Kierowcę skody, będącego w najcięższym stanie, zabrali do szpitala śmigłowiec sanitarny. Na ul. Igołomskiej o godz. 16.25 pijany pieszy, który niespodziewanie wtargnął na jezdnię, został potrącony przez volkswagena passata odnosząc ogólne obrażenia. Strażacy gasili alantkę na terenie ogródków działkowych przy ul. Nowohuckiej, a także kiosk „Ruchu” przy ul. Śniadeckich, gdzie najprawdopodobniej pożar powstał od pieca akumulacyjnego. Policja Drogowa na terenie miasta i powiatu do godzin wieczornych interweniowała w 3 wypadkach, 22 kolizjach. (WES)

Dokończenie ze str. 1

Oprócz drogi głównej (2 jezdnie po 2 pasy ruchu) komfort przejazdu ma zapewnić estakada (długość 325 m) przebiegająca nad dwoma rondami. Pierwsze z nich położone pod wjazdem na estakadę (na wysokości ul. Bosackiej) prowadzi do tunelu drogowego pod peronami dworca oraz do dworców autobusowych komunikacji miejskiej i regionalnej. Drugie rondo umożliwi dojazd na płytę parkingową ponad peronami stacji (tzw. Płytę Centrum), a także do trzeciego dworca autobusowego komunikacji międzyregionalnej. Kolejnym funkcjonalnym obiektem ma być wiadukt nad ul. Żelazną w ciągu tzw. łącznicy wschodniej. Jezdnie wyznaczone na tym obiekcie o długości 13,7 m i szerokości 7,50 m bezpośrednio łączą ul. Wita Stwosza z al. 29 Listopada w kierunku na Warszawę.

Wzdłuż Trasy Galicyjskiej mają powstać także ścieżki rowerowe, chodniki i ekrany akustyczne. Wykonane zostaną również sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniu ul. Rakowickiej z Lubomirskiego (przy Akademii Ekonomicznej) oraz nowym skrzyżowaniu łącznicy ul. Wita Stwosza z al. 29 Listopada. Planuje się także nasadzenia drzew.

Estakada z podwójnym sprzężeniem

Budowę ul. Wita Stwosza podzielono na trzy etapy i dwa zadania, które są realizowane równocześnie w oparciu o wydane pozwolenia na budowę (poza etapem nr III, na który złożono w grudniu wniosek o pozwolenie na budowę). Od czerwca 2003 r. trwają prace związane z budową trasy na odcinku od ul. Rakowickiej do wjazdu do tunelu drogowego pod Dworcem Głównym PKP. Dotychczas wykonano kanalizację opadową, przełożono kable energetyczne i teletechniczne. Gotowe są również: najazd na estakadę z przyczółkiem i dwie pary filarów pod estakadę. Jej struktura nośna złożona będzie z 14 przęseł stojących na 13 parach filarów. – *Prace związane z budową estakady powinny rozpocząć się w marcu i będą polegać na przygotowaniu i ustawieniu szalunków. Jako pierwsza część estakady wykonany zostanie odcinek na wysokości wjazdu na Płytę Centrum. Jezdnie estakady będą stanowiły dwie niezależne nitki po dwa pasy ruchu każda. Obiekt będzie sprzężony na dwóch odcinkach 64 m i 78 m* – wyjaśnia Tomasz Ciupak.

Na luty zaplanowano również budowę muru oporowego przy ul. Bosackiej. Umożliwi on wykonanie wiaduktu dla pieszych nad dworcami autobusowymi i połączy dworzec kolejowy z ul. Bosacką.

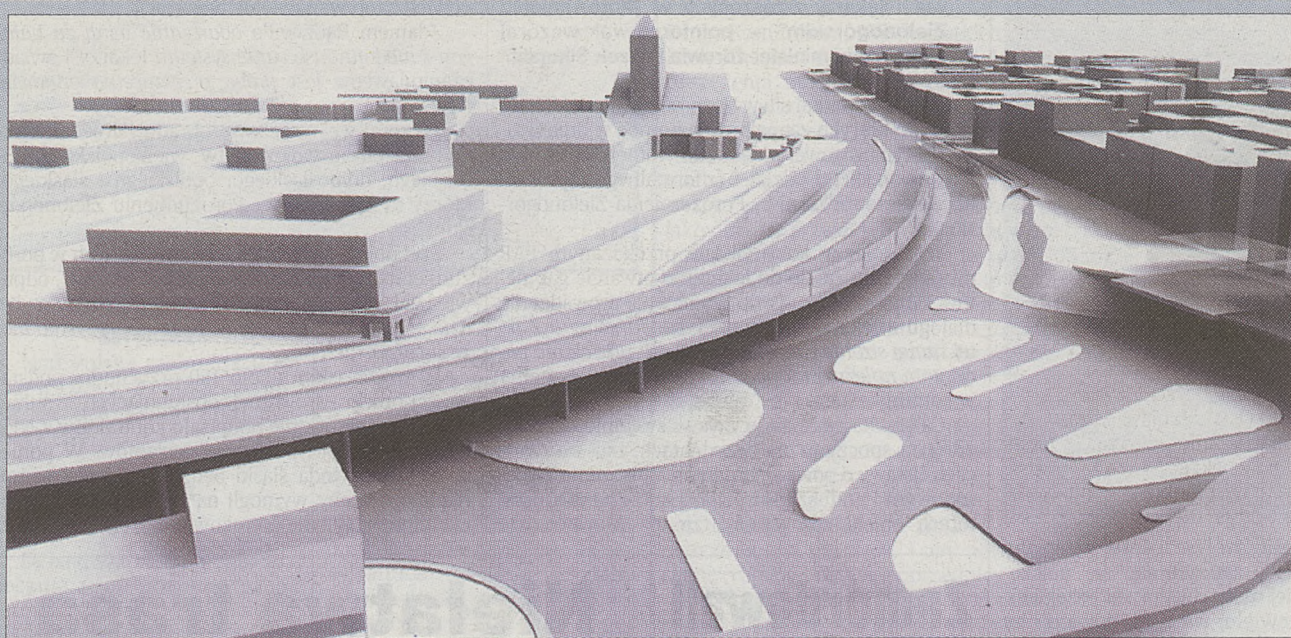
W ramach I etapu wykonane zostały już natomiast prace budowlane i wykończeniowe w przejściu podziemnym pod skrzyżowaniem ul. Rakowickiej i Lubomirskiego, które udostępniono pieszym. Zapewni ono w przyszłości bezpieczne przejście pod ruchliwą ul. Wita Stwosza, a także umożliwi zrobienie zakupów, ponieważ zlokalizowano w nim 5 pomieszczeń handlowych, które już funkcjonują. Nieczynne są, niestety, jeszcze dwie windy przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Mają one zostać uruchomione po odebraniu inwestycji przez Zarząd Dróg i Komunikacji.

Na zatrutej ziemi

II etap inwestycji obejmuje teren od al. 29 Listopada do granicy działek będących własnością PKP (grunty skażone sub-

Skażony odcinek

Na wschód od Dworca Głównego powstaje Trasa Galicyjska. Na drodze do terminowego wykonania inwestycji stanęły substancje ropopochodne.



Tak w przyszłości ma wyglądać początkowy odcinek estakady w ciągu Trasy Galicyjskiej biegnący od strony skrzyżowania ul. Rakowickiej z Lubomirskiego



Obecnie w tym miejscu wykonano już m.in. najazd na estakadę z przyczółkiem i dwie pary filarów pod estakadę Fot. Piotr Kędzierski

stancjami ropopochodnymi). Decyzja pozwolenia na budowę na tym obszarze została wydana we wrześniu 2003 r. z rygiem natychmiastowej wykonalności. Umożliwiło to szybkie wejście w teren. W tym samym miesiącu wydana została również decyzja na wyręb drzew (także z rygiem natychmiastowej wykonalności). Drzewa szybko zostały wycięte, co umożliwiło rozpoczęcie budowy kanalizacji opadowej z głównym kolektorem, a także przekładkę sieci energetycznych, podpór pod estakadę, stalowej obudowy nasypu na najeździe na estakadę (od strony al. 29 Listopada) oraz sieci wodociągowej i gazowej.

Wciąż niedostępny dla inwestora i wykonawcy jest odcinek położony za wjazdem do tunelu drogowego pod dworcem Kraków Główny. Teren ten jest własnością kolei. Ze względu na wykryte i udokumentowane skażenie substancjami ropopochodnymi na tym obszarze, Agencja Rozwoju Miasta SA została zobowiązana do zlecenia opracowania geologicznego, które miało określić zakres

i sposób oczyszczenia gruntów. Odpowiednią dokumentację wykonano w Zakładzie Sozologii Polskiej Akademii Nauk.

Urząd Miasta Krakowa powiadomił właściciela – PKP SA, że zgodnie z przepisami Prawa o ochronie środowiska „włada-

jący powierzchnią, na której występuje zanieczyszczenie gleby lub ziemi, jest zobowiązany do przeprowadzenia jej rekultywa-

cji”, czyli przywrócenia gruntów do stanu wymaganego standardami jakości określonymi w przepisach. Zgodnie z nią, ziemia wydobyta z wykopu pod przyszłe jezdnie, która obecnie jest wyłączona z prac budowlanych, musi zostać pozbawiona zanieczyszczeń. Skażony obszar znajduje się na wysokości płyty parkingowej nad dworcem. – *W opinii ekspertów skażenie nie powoduje zagrożenia życia i zdrowia ludzi. Agencja Rozwoju Miasta SA powiadomiła kolej w listopadzie ubiegłego roku, że posiada projekt rekultywacji. Prosił o udzielenie nam upoważnienia na to, byśmy mogli złożyć w ich imieniu wniosek o zatwierdzenie tego projektu. Do tej pory brak jest odzewu. Tymczasem problem skażenia ma negatywny wpływ na postęp robót zasadniczych. Na tym terenie mamy do wybudowania filary, bez których nie możliwe jest rozpoczęcie wykonania sprzężonego odcinka i dwuprzęsłowej ramy żelbetowej estakady. Rozmowy z koleją wstrzymują także prace na odcinku od ronda do wjazdu do tunelu drogowego* – mówi Tomasz Ciupak.

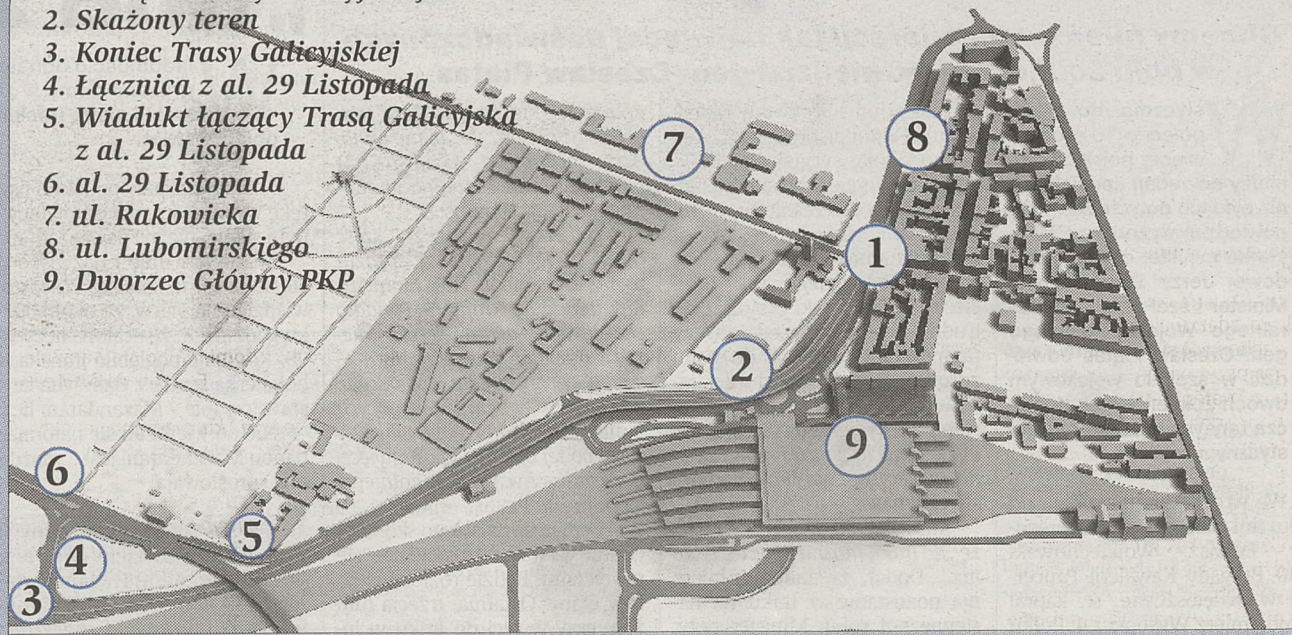
– *Do czasu wykupienia nieruchomości – na razie nie pozwalają na to możliwości formalnoprawne spowodowane m.in. brakiem wyceny gruntów – przygotowywany jest projekt umowy dzierżawy niezbędnych działek. Taki dokument powinien być gotowy w połowie stycznia. Pozwoliłoby to na wejście w niezbędny teren* – informuje Anna Trembecka, z-ca dyr. Wydziału Skarbu Miasta.

III etap inwestycji obejmuje budowę wiaduktu nad ul. Żelazną, z którego samochody będą wjeżdżać w al. 29 Listopada. W związku z budową obiektu przy ul. Żelaznej i Kątowej powstaną przezroczyste ekrany akustyczne od strony zabudowań o wysokości 4 m. Kierowcy, którzy zapomną wjechać na wiadukt, pojedą dalej ul. Wita Stwosza. Na jej zakończeniu (na wysokości cmentarza Rakowickiego) wyznaczono łącznicę Trasy Galicyjskiej z al. 29 Listopada. Będzie można z niej jednak skręcać jedynie w prawo, w kierunku Politechniki.

Teren przesiąknięty trującymi substancjami nie przeszkadza grupie bezdomnych, którzy koczują pod najazdem na parking. Na zatrutej ziemi rozłożyli swój dobytek i paląc ognisko ze spokojem obserwują, jak księżycowy krajobraz z dnia na dzień zmienia się w kolejny ślad postępu cywilizacji.

PIOTR TYMCZAK
Wizualizację dostarczyła
Agencja Rozwoju Miasta SA

1. Początek Trasy Galicyjskiej
2. Skażony teren
3. Koniec Trasy Galicyjskiej
4. Łącznica z al. 29 Listopada
5. Wiadukt łączący Trasą Galicyjską z al. 29 Listopada
6. al. 29 Listopada
7. ul. Rakowicka
8. ul. Lubomirskiego
9. Dworzec Główny PKP



Widok z lotu ptaka na Trasę Galicyjską (ul. Wita Stwosza) i jej otoczenie

Policjanci z komisariatu przy ulicy Tynieckiej

Raz na wodzie, raz na lądzie

Komisarz Maciej Rymar uruchamia silnik motorówki. Zza rufy unosi się kłób dymu, a woda głośno bulgocze. Wyruszamy w podróż po Wiśle, by poznać, jak działa Komisariat Wodny Policji w Krakowie przy ul. Tynieckiej, jedna z sześciu podobnych jednostek w Polsce.

To nie jest łatwa i przyjemna praca z pięknym widokiem na Wawel i klasztor Norbertanek. Komisarz Rymar, od dwóch lat komendant komisariatu wodnego, wskazuje na drugi brzeg, na wylany bulwar od strony ul. Ko-

LEPSI OD MAZUR!

W IV Wojewódzkich Zawodach Policjantów Policji Wodnej „Wodny Patrol Roku – Giżycko 2003” ekipa krakowskiego komisariatu wodnego zajęła drużynowo 3. miejsce, pokonując m.in. policjantów z Mazur. Sierżant sztabowy Paweł Dyna z Krakowa zajął indywidualnie 1. miejsce. (RS)

ściuszki. – Tam zdarzył się jeden z najbardziej dramatycznych wypadków, jakie pamiętam – opowiada. – Starsza kobieta, na oczach policjantów, wskoczyła do Wisły. Gdy wyłowiona kobieta ocknęła się, powiedziała nam, że chciała popełnić samobójstwo, bo miała tak niską rentę, że nie starczała jej nawet na utrzymanie pokoju z kuchnią i kupno jedzenia.

Komisarz ma także niemiłe wspomnienia związane z mostem Powstańców, na który kilkakrotnie wspinał się ten sam mężczyzna. – To były bardzo ner-

wowe chwile, nie wiadomo było, do czego zdolny jest ten człowiek – wspomina aspirant Mirosław Ksel, także pracujący przy Tynieckiej.

– W zeszłym roku było mniej prób samobójczych niż w 2002 r., a najczęstsze przestępstwa to sprawy ekologiczne i kłusownictwo – dodaje komendant. – Kraków przeżywa najazd śląskich wędkarzy. Uważają oni, że woda pod Wawelem jest dużo czystsza, a ryby nadają się do spożycia. Przy okazji łamią jednak przepisy rybackie – dodaje Mirosław Ksel.

Policjanci brali również udział w akcji na Dunajcu, który został zanieczyszczony przez oczyszczalnię ścieków z Zakopanego. Ostatnio ujawnili zaś nielegalną ubojnię zwierząt w okolicach Liszek; ścieki z niej wpuszczano do potoku w pobliżu ujęcia wody pitnej.

Pracę kilkunastu osób z komisariatu wodnego można stale obserwować na Wiśle i otaczających ją bulwarach. Funkcjonariusze tradycyjnie czuwali w sylwestra, ochraniali też wianki, Wielką Paradę Smoków i kontrolowali łodzie pływające u stóp Wawelu. – Niedawno uruchomiono w Krakowie tramwaje wodne – wspomina Maciej Rymar. – Sprawdziliśmy je i okazało się, że niektóre były przeciążone, co groziło wypadkiem.

Noc z piątku na sobotę była spokojna. Policjanci nie musieli interweniować. Wczoraj zaś, jak zwykle, prewencyjnie udali się w miejsca, gdzie kłusownicy nielegalnie łowią ryby.

Wszechstronni

Mogłoby się zdawać, że praca komisariatu wodnego spro-



Komisarz Maciej Rymar

Fot. autor

wadza się wyłącznie do czuwania nad Wisłą. – Nasze zadania wykraczają daleko poza rzekę. Oprócz pracy ogólnokryminalnej zajmujemy się ochroną środowiska – wyjaśnia Maciej Rymar. – Nasza praca dzieli się na dwa okresy: letni (od 1 maja do 1 października) oraz zimowy. Latem obsadzamy trzy posterunki sezonowe, przy zbiornikach wodnych w Czorsztynie, Dobczycach i Rożnowie. Zimą zapobiegamy m.in. kłusownictwu, nielegalnemu wycinaniu drzewek na choinki, kontrolujemy baseny, pomagamy bezdomnym, prowadzimy działania profilaktyczne oraz pełniemy normalną służbę prewencyjną w Podgórzu.

Policjanci z komisariatu wodnego są wszechstronni.

Potrafia nie tylko pływać łodziami, nie tylko je konserwują, ale także przechodzą wiele specjalistycznych szkoleń: pływania w warunkach ekstremalnych, działania podczas powodzi, jeżdżenia motocyklami i quadami (czterokołowe maszyny podobne do motocykli) w trudnym terenie czy rozpoznawania zagrożeń ekologicznych. Współpracują stale z WOPR, Państwową Strażą Rybacką czy Urzędem Żeglugi Śródlądowej.

W ubiegłym roku funkcjonariusze z Tynieckiej zamienili się także w nauczycieli i tłumaczyli prawie 2 100 dzieciom, jak zachowywać się nad wodą. Akcja okazała się dużym sukcesem. W 2003 r. odnotowano mniej tragicz-

nych wypadków z najmłodszymi.

Praca latem, wakacje zimą

Wisła w Krakowie zaczyna żyć własnym życiem. Policjanci witają to z zadowoleniem. – Sądzę, że za kilka lat zakole pod Wawelem będzie wyglądało jak Loara w Paryżu: barka koło bar-

ki, pojawią się liczne restauracje, przystanie, łodzie – mówi komendant. – W krajach Unii Europejskiej z powodzeniem wraca się do transportu drogą wodną. Przy okazji pojawiają się przestępstwa popełniane nad wodą. Dlatego w całej Unii tworzy się komisariaty wodne. Zdaje sobie sprawę, że i nas czekają nowe wyzwania. Nie boimy się ich.

– Pracować u nas może każdy, dla kogo woda jest środowiskiem naturalnym – dodaje Maciej Rymar. – Trzeba świetnie pływać i być uczulonym na sprawy związane z zanieczyszczeniem środowiska. Każdy nasz policjant jest ratownikiem WOPR i posiada uprawnienia do prowadzenia łodzi motorowych.

Wśród pracowników komisariatu wodnego jest wielu wędkarzy. Jeden z policjantów brał nawet udział w pływackich mistrzostwach Polski. Komendant, z nim trafił na służbę na ul. Tyniecką, miał patent sternika i regularnie jeździł na żagle na Mazury.

– Kochamy ciszę i spokój, które panują nad wodą – tłumaczy Maciej Rymar. – Staramy się je chronić. Nasi policjanci muszą lubić także wypoczywać zimą. To jedyny czas, kiedy możemy wyjechać na wakacje.

RAFAŁ STANOWSKI

KOMISARIAT WODNY W LICZBACH

- 1 quad – honda TRX 300
- 2 samochody – volkswagen transporter i land rover
- 2 motocykle – honda 125 XL
- 13 łodzi
- 60 razy pomagano ludziom w wodzie
- 500 wspólnych akcji z różnymi instytucjami w 2003 r.
- 97 procent grzywień to mandaty za nieprzestrzeganie Ustawy o ochronie środowiska, przyrody, rybactwie śródlądowym, żegludze śródlądowej (RS)

Nocny tor przeszkód

Gdy kierowca autobusu chciał interweniować, usłyszał od napastnika: – Wyłącz krótkofalóweczkę, bo nie dojedziesz do końca trasy!



W nocy jeżdżą tylko kierowcy, którzy wyrazili na to zgodę. Muszą być świadomi, na co się narażają. Fot. Andrzej Wiśniewski

Grzegorz Ćmiel, 32 lata, jako kierowca nocnych autobusów MPK pracuje dwa i pół roku. Wcześniej jeździł na rannej zmianie. Było spokojniej. Dziś pracę zaczął około godziny 19 od kilku kursów na linii 159, później przesiadł się do autobusu linii 601, obsługującego trasę Nowa Huta – Bronowice Nowe.

– Chuligani psują kasowniki, demolują krzesła, zrywają nalepki, tną obicia foteli, wybijają szyby – wylicza jednym tchem. Jakiś czas temu w autobusach krakowskiego przewoźnika zlikwidowano kosze na śmieci i śmietniczki, ponieważ wandalę je kradli, niszczyli albo wysypywali ich zawartość. Pan Grzegorz dodaje, że nocni pasażerowie często bawią się zaworami awaryjnego otwierania drzwi, powodując zatrzymanie pojazdu. Za takie zabawy grozi kara pieniężna. Niedawno w autobusie linii 610 na osiedlu Wola Duchacka Zachód grupa mężczyzn wypuściła jakiś gaz. Kierowca musiał przerwać jazdę i długo wietrzyć pojazd.

Jeśli nocny pasażer pije alkohol, co zdarza się nader często, ale zachowuje się spokojnie, kierowca przmykają oko. Inaczej jest z paleniem papierosów. W tym przypadku kierowcy są nieustępliwi; muszą reagować, bo potem inni pasażerowie skarżą się ich zwierzętnikom.

Osobny problem stanowią kradzieże, wymuszenia, szarpaciny i pobicia, również nienależące do rzadkości. W autobusie linii 612 jednemu z pasażerów

wbito nóż w nogę. Sprawcy wyrwali zawór awaryjnego otwierania drzwi i uciekli, zanim zjawiła się policja. W awanturkach z mężczyznami coraz częściej dorównują kobiety. Najbardziej poszkodowani bywają kontrolerzy, którzy odważą się wykonywać obowiązki służbowe po zapadnięciu zmroku. Jeden z nich zo-

stał uderzony koszem na śmieci, innego zraniono w szyję sztuczną butelką, milimetry od tętnicy. Obaj trafili do szpitala.

– Niedawno rosły młodzieńiec wsiadł na przystanku na Karmelickiej. Podróż umiał sobie, popijając piwo. W końcu przysnął i zjechał ze mną do zajezdni w Nowej Hucie. To był

ostatni kurs tej nocy. Gdy go obudziłem, a on zreflektował się, gdzie jest, kazał mi wracać do śródmieścia. Odmówiłem. Wezwałem na pomoc dwóch strażników. Pobił obu, wyładowali między krzesłami. Chłopak podszedł do mnie i ponowił żądanie. W tym samym czasie wezwałem policję, więc mu odpo-

wiedziałem, że teraz poczekamy na radiowóz. Pierwszy policjant dostał powalający cios w twarz. Zaraz jednak jego kolegom udało się unieruchomić awanturnika – przewrócili go na kolana i spięli kajdankami.

Jednym z niebezpieczniejszych rejonów jest Nowa Huta. – Kiedyś wsiadło do mojego autobusu ośmiu czterdziestolatków. Ublizali pasażerom, jednego z nich pobili. Próbowaliśmy połączyć się z dyspozytornią, ale jeden z napastników podszedł do mnie i zagroził: „Wyłącz krótkofalóweczkę, bo nie dojedziesz do końca trasy!”. Przeraziłem się. Zażądanie zgłosiłem dopiero, gdy wysiedli.

Kierowca w kabinie ma kilka przycisków, za pomocą których łączy się z główną dyspozytornią. Jeden służy do przekazywania rutynowych informacji. Kierowca musi wtedy chwilę poczekać. Inny przycisk łączy w trybie alarmowym. Dyspozytor natychmiast identyfikuje pojazd i miejsce, gdzie on się w danym momencie znajduje. Dyspozytornia posiada bezpośrednią łączność z policją.

Rzeczniczka prasowa krakowskiego MPK Filomena Serwin wyjaśnia: – Kierowca ma obowiązek wezwać policję, jeśli żąda tego pasażer. W innych przypadkach może wezwać patrol, ale nie musi – sam podejmuje decyzję.

Pan Grzegorz uzupełnia: – Kierowca też człowiek, nieraz się boi i woli odwrócić głowę. Bywa, że nie dostrzeże czegoś, co dzieje się w głębi autobusu – przecież musimy uważnie patrzeć na drogę. Poza tym, nie znajdujemy poparcia ze strony pasażerów, którzy ograniczają się do składania na nas zażaleń w przypadku braku reakcji na jakieś nieprawidłowości.

W nocy jeżdżą tylko kierowcy, którzy wyrazili na to zgodę. Muszą być świadomi, na co się narażają. Większość z nich mieszka poza Krakowem i ze względu na problemy z wczesnym dojazdem do pracy wolą obsługiwać linie nocne. – Jedynym plusem nocnej jazdy są puste ulice – słyszę.

Pan Grzegorz chce zdać maturę, myśli o przeniesieniu się do pracy w dyspozytorni: – Pieniądze te same, ale praca mniej nerwowa i w cieple...

PAWEŁ GOLDYŃ

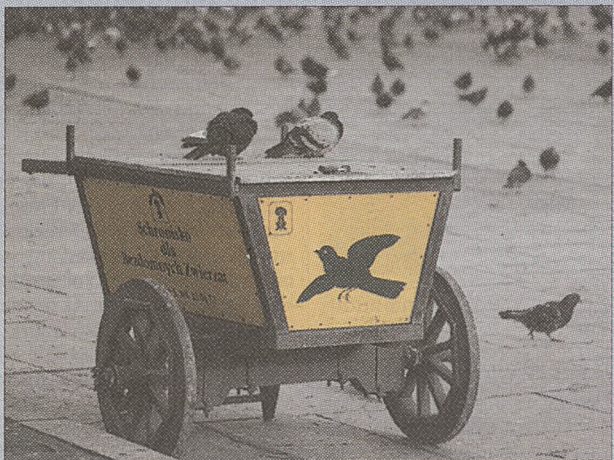
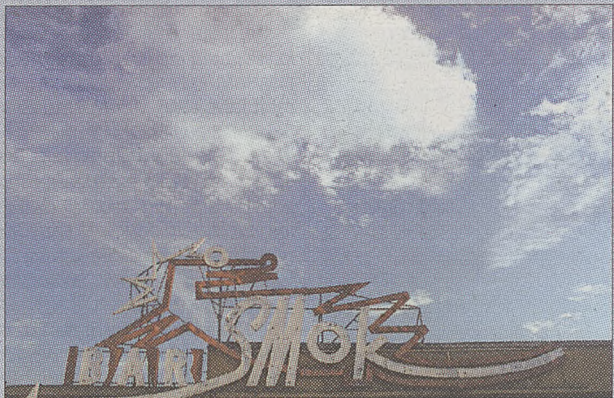
OSIEM LINII

Nocą w Krakowie funkcjonuje 8 linii komunikacyjnych, obsługiwanych przez 11 autobusów. Dawniej jeździły także tramwaje, ale mieszkańcy skarżyli się na hałas. Komunikacja nocna jest deficytowa. W ciągu tygodnia wozy jeżdżą prawie puste. Tylko w weekendy nie można narzekać na brak pasażerów.

Dyrekcja MPK zastanawia się nad przekazaniem komunikacji nocnej w prywatne ręce. Już dzisiaj niektóre trasy obsługują autobusy należące do prywatnych firm.

W obiektywie Pawła Kubisztala

Zwierzęta Krakowa



Zmęczone twarze Polaków

Rozmowa z MARIANEM ŁASAKIEM z Krakowa, statystą w hollywoodzkiej superprodukcji „Pan i władca: Na krańcu świata”

– Na planie „Pana i władcy”, gdzie wystąpiłeś jako statysta, spotkałeś nowozelandzkiego aktora Russella Crowe’a, jedną z wielkich gwiazd Hollywoodu. Jaki jest Crowe?

– Gwiazda zachowuje się jak... gwiazda. Russell chodził wszędzie z dublerem i trenerką przypominającą ernerowską pływaczkę. Miał własną przyczepę ze sprzętem do treningu, która zgodnie z kontraktem musiała stać sto metrów od planu. Chętnie otaczał się Australijczykami, za Amerykanami nie przepadał, na Polaków patrzył z ciekawością. Dużo pił i trzymał pozę twardziela. Lubi rugby i obdarowywał prezentami tych, którzy z nim grali. Gdy jeden ze statystów trafił do więzienia za picie alkoholu na ulicy, Russell wysłał swego adwokata, by wyciągnął go na wolność.

– Miałeś z nim bliższy kontakt?

– Siedzieliśmy, gadaliśmy, nie więcej. Zainteresował go tomik Italo Calvino, który czytałem. Powiedział, że mama nauczyła go sposobu na sprawdzenie, czy nieznaną książka jest dobra: otwierasz na dowolnej stronie i czytasz parę zdań. Wziął ode mnie „Niewidzialne miasta”, przejrzał i spodobało mu się.

– Wszyscy aktorzy zachowywali się jak gwiazdy?

– Podziwiałem Paula Bettanę, który wystąpił niedawno w „Dogville” Larsa von Triera. To fantastyczny aktor, skoncentrowany na pracy, a nie na robieniu wrażenia. Sympatyczny był także Billy Boyd, Pippin z filmowej trylogii „Władca Pierścieni”. Zawsze uśmiechnięty, przyjazny, otwarty.

– Film wyreżyserował jeden z najlepszych współczesnych twórców filmowych, autor „Pikniku pod wiszącą skałą” i „Truman Show”, Australijczyk Peter Weir. Jak go zapamiętałeś?

– To człowiek z pasją, ciepły, pełen energii. A przede wszystkim otwarty i ciekawy nowych doznań.

– Peter Weir poszukiwał jako statystów ludzi o twarzach noszących symptomy zmęczenia życiem. Szukał ich na całym świecie i gdy przyjechał do Łodzi na festiwal Camerimage, zachwycił się aparycją Słowian. Zorganizował w Polsce specjalny casting i wybrał z niego osobiście jedenaście osób, w tym Ciebie.

– Zrobiono mi serię zdjęć, nagrano na video. Z 2200 kandydatów wyselekcjonowano 100 osób. Następnie Weir osobiście wybrał jedenastu. W trakcie realizacji fil-

mu czułem się z nami wyjątkowo związany. Wystąpiliśmy w najważniejszych scenach zbiorowych.

– Co czułeś, gdy zostałeś wybrany przez Weira?

– Traktowałem to jak przygodę. Z wykształcenia jestem psychologiem, więc interesowało mnie też obserwowanie świata Hollywood. Cieszyłem się z możliwości zobaczenia Meksyku, gdzie kręcono „Pana i władcę”. Zdjęcia realizowano w studio wytwórni 20th Century Fox w Rosarito, niedaleko Tijuany. Tu filmowano między innymi superprodukcje „Titanic”, „Planeta małp”, „Romeo i Julia” czy „Pearl Harbor”. Amerykańskie filmy kręci się w Meksyku ze względu na niższe koszty produkcji.

– „Pan i władca” opowiada o bitwie okrętów na początku XIX wieku. Pływaliście takimi żaglowcami?

– I tak, i nie. Na terenie studia filmowego, w wielkim jak boisko do futbolu i płytkim na pół metra basenie umieszczono wierną replikę okrętu z tamtych czasów – HMS Suprise. Dzięki specjalnym urządzeniom można ją było dowolnie obracać i nadawać ruch przypominający pływanie po morzu. Do dyspozycji był także pływający żaglowiec, replika okrętu z początku XIX wieku. Na niej kręcono sceny na oceanie. Z czasem zamieniłem się po trosze w żeglarską sprzed 200 lat. Większość dnia spędzałem w ubraniu z epoki, zapuściłem bokobrody. W filmie jestem tzw. landsmanem, który trafił na okręt z powodu długów lub został zabrany z więzienia.

– Charakterystyka była skomplikowana?

– Mieliśmy stanowisko nazywane „stacją brudu”, z miskami z czarną substancją, którą smarowaliśmy sobie stopy i dłonie. Malowano nam zęby, by wyglądały na zniszczone. Niektórym dorabiano blizny i rany, zaplatalo długie warkoczki. Kiedyś charakterystyczny Daniel wpadł na pomysł, żeby „poparzyć” mi twarz. To znaczy nałożyć silikonową masę pomalowaną krwawą farbą. Miał to być wynik eksplozji pocisku. Nakładanie trwało 30 minut, usuwanie jeszcze dłużej. Męczyłem się z tym przez tydzień. A potem okazało się, że scena nie została wykorzystana w filmie.

– Kręcenie scen walki jest równie spektakularne jak efekt na ekranie?

– Interesujące było obserwowanie bitwy między dwoma okrętami: francuskim i brytyjskim. Na ekranie wygląda to niezwykle realistycznie. Tak na-

prawdę, statki nigdzie nie płynęły, lecz stały w basenie. A francuski żaglowiec został zbudowany tylko w połowie i był filmowany wyłącznie z jednej strony. Podczas scen walki zastrzyk adrenaliny zacierał granicę między fikcją a rzeczywistością. Statysta po przeciwnej stronie stał się niemal prawdziwym wrogiem...

– Było to bezpieczne?

– Wyruszyliśmy w morze w asyście dwóch okrętów ratowniczych. Kiedyś przez burzę wypadła kura. Ratownicy rzucili się na pomoc i wyłowili zwierzę z wody. To był jedyny wypadek, jaki zdarzył się na planie. Amerykanie troszczyli się o nas do granic absurdu. Przy tym głębokim



Marian Łasak (z prawej) na planie „Pana i władcy”

na pół metra basenie czuwał ratownik ze skuterem wodnym. Kiedy uczestniczyliśmy w scenach batalistycznych, opiekowali się nami kaskaderzy. Podczas jednego z ujęć miałem wyciągnąć miecz w pudła. Zanim pozwolono mi to zrobić, kaskader długo tłumaczył, co i jak. Pytał, czy dobrze się czuję, czy wszystko jest OK. Przecież nie mogłem sobie nic zrobić. Broń była pokryta gumą.

– Jak wyglądał dzień statysty?

– Pobudka o godzinie 4.45. Łyk beznadziejnej kawy w hotelu, o 5.15 wyjazd do studia dwoma autobusami. Po dziesięciu minutach, już w studiu, charakterystyka, zakładanie kostiumów i śniadanie. Następnie czekanie, czekanie, czekanie. Aż wezwą któregoś z nas na plan. O godzinie 13 lub 14 lunch z jedzeniem takim, jakiego nie powstydziłaby się dobra restauracja. Jedliśmy wszyscy razem – statysci, ekipa filmowa, aktorzy. Potem znów oczekiwanie w czterech pomieszczeniach zwanych sailors den, czyli „jaskinia żeglarczy”. Mieliśmy tu pokój do odpoczynku, do gry w bi-

lardo, a także DVD i Internet. O godzinie 17 lub 18 powrót do hotelu. Przez dwa tygodnie kręciliśmy nocami. Zaczynaliśmy o godzinie 16-17 i wracaliśmy o 6 nad ranem. To było męczące.

– Praca na planie hollywoodzkiego filmu nużyła Cię? Przecież to tak niezwykle przecię...

– Kręcenie filmu to katorżnicza praca, podczas której nie można się zająć niczym innym. Pracowałem przez pięć miesięcy i trzy tygodnie. Porządnie się zmęczyłem, zwłaszcza powtarzaniem tych samych scen. Za dwoma minutami projekcji kryją się średnio trzy godziny pracy. W trakcie oczekiwania w sailors

den próbowałem czytać i pisać listy, ale najczęściej zasypiałem.

– Jak zachowywali się inni Polacy?

– Część nie znała angielskiego. Jako że jestem anglofilem, pełniłem rolę tłumacza. Jedni oddawali się bachanaliom, inni zamykali w swoich pokojach. Różniliśmy się wiekiem, wykształceniem, sposobem widzenia świata. Ja wolałem się wyrwać z hotelu do Tijuany, gdzie miałem okazję zobaczyć trochę prawdziwego Meksyku.

– Czy robiłeś pamiątkowe zdjęcia na planie?

– Nikomu z biorących udział w filmie nie wolno było robić zdjęć. Chodziło o to, by nie zdradzić szczegółów produkcji.

– Zobaczymy Cię jeszcze w jakimś filmie?

– Nie zamierzam się wiązać z kinem. Tak się jednak zdarzyło, iż wystąpiłem niedawno w „Ono” Małgorzaty Szumowskiej w roli kokainisty. Ale to całkiem inna historia...

Rozmawiał: RAFAŁ STANOWSKI
Dziennik Mariana Łasaka z pobytu na planie filmu można przeczytać na stronie internetowej www.hornblower.prv.pl

Większy żywioł na scenie

Rozmowa z BARTKIEM KRÓLIKOWSKIM, perkusistą zespołu Mold

– Jesteście jedynym zespołem z Krakowa, który został zaproszony do udziału w telewizyjnym talk-show prowadzonym przez Kubę Wojewódzkiego. Jak do tego doszło?

– Rozesłałem nasz debiutancki album do wszystkich liczących się programów muzycznych w polskich stacjach telewizyjnych. Jedną z nich trafiła do rąk Kubę. Przeglądał ją i spodobała mu się. Zadzwoił do nas i zaprosił na nagranie programu.

– Jakie owoce przyniósł Wam ten występ?

– Utwór, który wykonaliśmy w programie, trafił na składankę „Kuba Wojewódzki Music Show”, wydaną niedawno przez wytwórnię Warner Music Poland. Znaleźliśmy się tam w towarzystwie wielu znanych artystów.

– Czemu trzech muzyków – dwaj gitarzyści i basista – rozstali się z Moldem?

– Podziękowałem im za współpracę, ponieważ życie prywatne odciągało ich od grania w grupie. Nie mieli czasu na próby, brakowało im energii na estradzie... Wszystko to zaczęło psuć atmosferę w zespole.

– Kto trafił na ich miejsca do grupy?

– Trzej nowi muzycy: Albin Talik, który grał do tej pory w Scumbagu, Kuba Głowaczewski z Eulogy i Gabriel Koluch z Alchemii. Wszyscy ukończyli szkoły muzyczne i mają duże doświadczenie sceniczne. Ich dołączenie do zespołu było jak zastrzyk świeżej krwi – natychmiast odczuliśmy to na próbach i podczas koncertów. Nowe kompozycje posypały się jak z rękawa. Na scenie panuje większy żywioł – nowi kole-

dzy potrafią porwać publiczność do wspólnej zabawy.

– Czy wymiana muzyków wpłynęła na Wasze brzmienie?

– Nowe nagrania są bardziej melodyjne i przebojowe. Choć to zupełnie nieznane piosenki, widownia reaguje na nie lepiej niż na starsze utwory.

– Wasz debiutancki album ukazał się w 2002 roku. Kiedy możemy spodziewać się następnego?

– Prawie codziennie spotykamy się u mnie w domu i podczas prób powstają premierowe utwory. Dwanaście nagraliśmy już w skawińskim Meksyk Studio. Jest wśród nich ballada „Po drugiej stronie lustra”. Jestem pewien, że się spodoba.

Rozmawiał: PAWEŁ GZYŁ

Nie ma to jak wieczór spędzony przed telewizorem albo z nosem w książce. Wszystko jedno jak, byleby w bezpiecznej przystani swoich czterech ścian. Przekonała się o tym 27-lletnia kobieta, która po dłuższej nieobecności w Polsce wróciła do Krakowa. Z dawno niewidzianymi znajomymi postanowiła spotkać się w jednym z pubów. Okazało się jednak, że decyzja, jak i gdzie spędzą wieczór, nie należy do nich.

– W pierwszej knajpie, do której poszliśmy, powiedziano nam, że impreza jest zamknięta, w drugiej zażądano od nas jakichś kart klubowych, w trzeciej legitymacji studenckich – mówi młoda mieszkanka Krakowa. – Studentką nie jestem już od kilku lat, podobnie jak większość moich znajomych.

Do dziś nie wie, dlaczego nie mogła spędzić wieczoru ze znajomymi tam, gdzie chciała. Jest młoda, ładna, modnie ubrana i niezwykle sympatyczna. – Odesłano nas z kwitkiem sprzed trzech pubów. Skutecznie popsuło nam to humory na resztę wieczoru. Żli i zmarznięci wróciliśmy do domu. Nieprędko wybiorę się na kolejną „imprezę zamkniętą”.

Przez ostatni rok przebywała na stypendium w Japonii. Wie, że coś takiego jak selekcja gości przed wejściem do klubu istnieje na całym świecie. Wielokrotnie rozmawiała na ten temat ze swoimi znajomymi z różnych krajów, którzy tak jak ona korzystają ze szczodrości japońskiego rządu. – Niemal każdy z nich spotkał się kiedyś z selekcją. Nikt tego nie lubi. Byłam dumna, że do nas, do Krakowa, selekcja nie dotarła. A tu proszę, taki kłops.

Kiedy 27-latką wyjeżdżała z Polski – w listopadzie 2002 roku – czegoś takiego jak door selection w Krakowie rzeczywiście nie było. Pierwszym krakowskim klubem, który zdecydował się na zatrudnienie selekcjonera, jest klub Prozak, otwarty w grudniu 2002 roku.

Od sześciu miesięcy selekcjonerem jest tam 43-letni mężczyzna, Serb z pochodzenia, który w Polsce mieszka od 12 lat. Zanim tu przyjechał, pracował w klubach na Zachodzie: w Salzburgu, Wiedniu i Düsseldorfie. Selekcji uczył się także w klubach warszawskich. Swoją pracę traktuje niezwykle poważnie, choć, jak sam mówi, nie jest to zajęcie, którym chciałby się parać przez resztę życia. Twierdzi, że selekcjonowanie na wejściu jest niezbędne, jeśli chce się zapewnić bezpieczeństwo bawiącym się w środku ludziom.

Jego selekcja opiera się na przejrzystych zasadach: – Nie wpuszczam dresiarzy, kryminalistów ani kibiców, czyli osób, co do których zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że w lokalu zachowają się agresywnie.

Przy ocenie klientów kieruje się doświadczeniem i intuicją. Pracując w klubach w Warszawie, nauczył się też bezbłędnie rozpoznawać osoby będące pod wpływem narkotyków. – Naćpani oraz pijani nie wejdą do klubu, w którym ja jestem selekcjonerem. Patrząc na niego, nie mam wątpliwości, że tak jest w rzeczywistości. Wysoki, barczysty, samym wyglądem wzbudza respekt. Niechciani goście rzadko wdają się z nim w dyskusje.

Z pozoru trudniejsze zadanie ma 21-lletnia Paulina Ginda, selekcjonerka w klubie Nobar. Jest drobna i delikatna. W pracy pomaga jej jednak siła charakteru i podstawowa znajomość psychologii (w przyszłym roku chce zdawać na ten właśnie kierunek studiów).

– Nigdy nie wdaję się w niepożądane dyskusje – twierdzi. – Wysłam krótkie, ale treściwe komunikaty. Patrzę prosto w oczy, mówię stanowczo „nie” i zwykle to wystarcza. Na bardziej opornych, tuż za plecami selekcjonerki, czyhają dwaj rośli panowie.

Osobami, które nie mają wstępu do większości krakowskich klubów, są tzw. dresiarze. Dresiarstwo to nie tylko sprawa stroju, ale i mentalności. Ludzie należący do tej subkultury potrafią się kamuflować, więc zadaniem selekcjonera jest także ich

per! Bywalcy wiedzą, że wszelkie smutki i kłopoty należy zostawić przed wejściem do lokalu. Ktoś z marsmem na czole raczej nie ma co liczyć na miłe przyjęcie.

Były selekcjoner w klubie Roentgen, Szymon Łenyk, student piątego roku ekonomii,

merom może obserwować na monitorze zbliżających się do klubu ludzi. Kiedy delikwent staje w drzwiach, selekcjoner ma już wyrobioną opinię na jego temat. Osoby pasujące są zapraszane do środka, pozostali słyszą najczęściej, że impreza jest za-

wszystko warto. Niektórzy muszą wiedzieć, że w naszym klubie miejsca dla nich nie ma.

Paulina czasem słyszy groźby pod swoim adresem. – Staram się nie myśleć o tym, że ktoś może zrobić mi coś złego – zapewnia. – Kiedy nie chcę wpuścić kogoś do klubu, zawsze próbuję uśmiechem rozładować napiętą sytuację.

Krakowska selekcja nie jest jeszcze tak ostra i bezwzględna jak np. w Warszawie. Z tego też powodu dobrego zdania na jej temat nie ma Anka „Migaczka”, na co dzień pracownik dużej, ogólnopolskiej agencji reklamowej, po godzinach menedżer (czy też kaowiec) Cień Klubu. – Muszę wiedzieć, czego potrzeba, aby nowe miejsce stało się modne, i co zrobić, aby zabawa była OK – charakteryzuje swoje klubowe zajęcia „Migaczka”. Uważa, że selekcja mija się z celem, jeżeli obowiązuje tylko w weekendy, zaś od poniedziałku do czwartku wstęp do klubu ma każdy. Taka sytuacja ma miejsce w większości krakowskich pubów z selekcją.

Cień Klubu, w którym pracuje Anka, radzi sobie z nieproszonymi gośćmi, wydając karty klubowe tylko dla wybrańców. Aby zdobyć kartę, należy mieć skończone 21 lat i odpowiadać wyglądem atmosferze lokalu. Gdy spełni się te podstawowe warunki, można wpisać swe dane na listę oczekujących. – Ktoś w poszarpanych dżinsach i rozciągniętym podkoszulku nie będzie się czuł dobrze wśród ludzi, którzy są w środku – twierdzi Anka.

„Migaczka” twierdzi, że minie jeszcze sporo czasu, nim w Krakowie zapanuje prawdziwy „clubbing”, taki, z jakim mamy do czynienia w stolicy, a którego nieodzownym elementem jest właśnie selekcja gości. – Kraków jest trudnym miejscem, jeżeli chodzi o przeforsowanie klimatu clubbingowych – dodaje z żalem Anka. Jednocześnie także ona, podobnie jak większość moich rozmówców, przyznaje, że selekcja opierająca się na ocenie ludzi na podstawie ich wyglądu jest czymś „wybitnie nagannym”, ale stanowi skuteczną metodę utrzymania wizerunku klubu na odpowiednim poziomie oraz gwarantującą bezpieczeństwo bawiących się w środku.

Na razie krakowskich klubów z selekcją jest zaledwie kilka, jednak możemy być pewni, że już wkrótce instytucja ta zdominuje się u nas na stałe.

Jedną z końcowych scen filmu Stanisława Barei pt. „Brunet wieczorową porą” wygląda następująco: główny bohater, Michał Roman, grany przez Krzysztofa Kowalewskiego, w pogoni za „Czerwonym Kapełuszem” (Wojciech Pokora) usiłuje wtargnąć do rozświetlanej i roztąnczonej restauracji. W drzwiach zostaje jednak zatrzymany przez mężczyznę, który mówi:

– Chwileczkę, proszę pana, nie wolno.

– Ale ja muszę wejść.

– Ale nie wolno, proszę pana. Lokal kategorii „S”, proszę pana. Bez krawata, bez marynarki. Nie wolno.

Dziś „lokale kategorii S” zastąpione zostały „miejscami dla ludzi dojrzałych społecznie”.

ANNA KOLET-ICIEK

„Miejsca dla dojrzałych społecznie” zamiast „lokalu kategorii S”

Impreza zamknięta

– Selekcja to ciężki kawałek chleba – twierdzi Radek Zachert z klubu Roentgen. Paulina Ginda z Nobaru czasem słyszy groźby pod swoim adresem.



Do typowego klubu młodzieżowego nie mają wstępu ludzie w sile wieku. Jak twierdzi Paulina, takie osoby po prostu tam nie pasują. Na tego rodzaju dyskryminację oburza się selekcjoner z Prozaku. Fot. Agnieszka Kantaruk

Jednak przez całą noc, w czasie której miałam okazję podpatrywać pracę Pauliny, ich pomoc okazała się niezbędna tylko dwukrotnie.

Zdarza się, że kobiety nie wpuszczone przez Paulinę usiłują przekupić ochroniarzy słodkim uśmiechem i trzepotem rzęs. Ci jednak beznadziejnie rozkładają ręce. Oni co najwyżej mogą kogoś wyrzucić, od wpuszczania jest selekcjonerka. – Moja rola nie polega tylko na selekcjonowaniu ludzi – mówi Paulina. – Zadaniem kogoś takiego jak ja jest także zapraszanie gości do lokalu, żegnanie ich, gdy już wychodzą.



Niektóre kluby radzą sobie z nieproszonymi gośćmi, wydając karty tylko dla wybrańców. Fot. Anna Kaczmarz

odnajdywanie zagubionych znajomych, rozdawanie ulotek. Jeżeli już musi kogoś wyprosić, robi to z klasą i uśmiechem.

– Na ocenę klienta mam od 3 do 5 sekund – mówi. – Staram się nie kierować tylko i wyłącznie ubiorem, choć wiadomo, że jest to jedno z podstawowych kryteriów.

demaskowanie. „Od bramki odbijają się” również indywidua ubrane w skórzane kurtki i z ogolonymi „na zero” głowami. Ktoś, kto nie przywiązuje wagi do swego wyglądu, w oczach selekcjonera również jest spalony.

Do typowego klubu młodzieżowego, takiego jak Nobar, nie mają też wstępu ludzie w sile wieku. Wprawdzie zostawiliby w kasie sporo pieniędzy, prawdopodobnie nie zajęliby też miejsca na parkiecie, jednak, jak twierdzi Paulina, takie osoby po prostu tam nie pasują. Młodzi ludzie, idąc do klubu, chcą m.in. odpocząć od widoku wiecznie zręczących rodziców, a wosaty pan popijający piwo przy barze może kojarzyć się im z ojcem.

Na tego rodzaju selekcję oburza się selekcjoner z Prozaku, sam w sile wieku, uważa, że ludzie starsi także potrafią się doskonale bawić. – Jeżeli odpowiada im głośna muzyka i towarzystwo młodych, to dlaczego nie mogą się bawić w młodzieżowych klubach?

Dużo szanse, aby dostać się np. do Nobaru, mają natomiast zagraniczni turyści, niezależnie od wieku. Dewizowi mają z pewnością więcej pieniędzy niż przeciętny Polak, ponadto obecność obcokrajowców podnosi prestiż lokalu.

Paulina dużą wagę przywiązuje do wyrazu twarzy potencjalnego klienta. – Ludzie uśmiechnięci, wyluzowani i nastawieni do mnie pozytywnie, na pewno nie będą sprawiać problemów w trakcie zabawy do dole. W ten sposób kształtuje się nowy wizerunek krakowskiego „clubbera”. Uzbrowiony w szeroki uśmiech, daje wszystkim do zrozumienia, że świetnie się czuje w ich towarzystwie, na pytanie: „jak się bawi?” – zawsze odpowie w amerykańskim stylu: – Jest su-

per! Bywalcy wiedzą, że wszelkie smutki i kłopoty należy zostawić przed wejściem do lokalu. Ktoś z marsmem na czole raczej nie ma co liczyć na miłe przyjęcie. Były selekcjoner w klubie Roentgen, Szymon Łenyk, student piątego roku ekonomii, twierdzi, że selekcja ma za zadanie uniemożliwić wejście do lokalu ludziom „społecznie niedojrzałym”. Za takowe uważa np. osoby poniżej 19 roku życia. Aby wejść do Roentgena, należy być posiadaczem legitymacji studenckiej. Ubiór jest mniej ważny, choć mężczyźni w dresach i kobiety w zbyt wyzywających strojach mogą jedynie pomarzyć o zabawie w tym pubie. – Pracując na selekcji, zawsze starałem się zamienić kilka słów z osobami, chcącymi wejść do środka – wspomina Szymon. – Kiedy ktoś zapomniał legitymacji studenckiej, prosiłem go np. aby zaśpiewał „Gaudeamus”. Do naszego klubu pasują ludzie z poczuciem humoru.

Klub Roentgen to pilnie strzeżony bastion. Długi korytarz obszerują kamery, które zainstalowano także w każdej z sal na dole. Wspólnie z selekcjonerem wejścia pilnują dwaj późniejsi ochroniarze. Są tak wielcy, że z trudem można się obok nich przecisnąć. Kiedy zapytałam Szymona, po co selekcja, skoro klub jest tak wszechstronnie zabezpieczony, usłyszałam, że tzw. bramkarze spoglądają na świat w trochę innych kategoriach: – Oni klasyfikują ludzi na tych, z którymi dadzą sobie radę i na takich, z którymi nie mają szans, zdarza im się więc wpuścić groźnie wyglądającego osobnika, który dla nich być może nie stanowi zagrożenia, ale który swoim wyglądem może obniżyć komfort zabawy pozostałym klubowiczom, z których większość to studenci.

Osoba „niedojrzała społecznie” to także osoba szukająca za czepki. Kogoś takiego charakteryzuje kaczkowy chód, szeroko rozstawione ramiona i fizjonomia rodem z gangsterskiego filmu. Selekcjoner w Roentgenie ma ułatwione zadanie. Dzięki ka-

mknięta lub są proszeni o karty klubowe, których oczywiście nie posiadają. Selekcjonerzy tylko w nielicznych przypadkach podają powód swej decyzji, i to tylko wówczas, gdy natrętny klient sam się o to prosi. Takie sytuacje zdarzają się jednak rzadko.

Krakowianie wciąż jeszcze nie zdają sobie zapewne sprawy z istnienia w ich mieście czegoś takiego jak selekcja i za dobrą monetę przyjmują słowa selekcjonera: – Impreza zamknięta.

Sytuacja staje się jednak kłopotliwa, gdy np. z pięcioosobowego towarzystwa cztery osoby mogą wejść, a jedna nie – mówi Paulina. – Dla tego człowieka jest więc jasne, że o żadnej „imprezie zamkniętej” nie ma mowy. Wówczas selekcjoner musi użyć innych argumentów. Najczęściej mówi: – Niestety, nie mogę cię wpuścić, gdyż nie pasujesz do naszego klubu. Kiedy gość jest bardziej nachalny i mimo wszystko upiera się, aby wejść, może usłyszeć, że źle mu z oczu patrzy albo że strój, jaki ma na sobie, nie odpowiada wizerunkowi lokalu.

Praca w zawodzie selekcjonera to wyjątkowo niewdzięczne zajęcie, można je porównać jedynie do zawodu kontrolera biletów w autobusie. – Selekcja to ciężki kawałek chleba – mówi Radek Zachert, selekcjoner z klubu Roentgen. – Człowiek robi sobie pełno wrogów, ale mimo

MASY TEGO PRAGNĄ?

– Wprowadzenie kart klubowych, doorselekcji i innych udogodnień dla »wtajemniczonych« czyni z klubu miejsce akcji, gdzie każdy chciałby się dostać, a ponieważ jest to trudne, mamy tym bardziej tego pragnąć. Kończy się to zazwyczaj tym, że lokal jest oblegany, mimo że ma opinię np. niesprawnego na selekcji – twierdzi jeden z uczestników internetowego forum, na którym dyskutowane jest zjawisko door selection.

2. niedziela
po Bożym Narodzeniu

Na początku



Fot. Danuta Węgiel

Przy ulicy Łobzowskiej na murze ktoś napisał: „Fajnie jest!”.

Powie inny ktoś: „Co jest fajnie? Wystarczy popatrzeć na naszych parlamentarzystów. Co jest fajnie? Wystarczy popatrzeć na to, co nasz rząd wyrabia. Co jest fajnie? A te afery, złodziejstwa, przekręty!”.

„Fajnie jest!” Bo jesteśmy wolni! Wreszcie wolni!

„A to wszystko, co się dzieje? Jak oceniać?”.

To są wypadki przy pracy. Ale takeśmy wybrali! Takeśmy chcieli. No to mamy! Ale to jest w rodzinie! My sami to robimy! Własnymi polskimi rękami. Nam teraz wolno działać, jak nam rozum, intuicja, jak nam nasza kultura polityczna wskazuje. A że nam się zdarzają wypadki, to dlatego, że my dopiero uczymy się demokracji! A za naukę się płaci. No to płacimy – ciężko i gorzko, łzami nieraz.

„Ale „fajnie jest!”! Że jesteśmy wolni – że mamy państwo polskie. Na takie czasy czekali nasi przodkowie. I nie wszyscy się doczekali. A myśmy się doczekali.

I trzeba się pokłonić Bogu i Jezusowi, który również na to nam się narodził, aby uczyć nas wolności. Do tego narodzenia potrzeba było adwentu, wieczny wigilijnej, pasterki, świąt Bożego Narodzenia.

To jest nowa rzeczywistość – wolność nasza. Jeszcześmy się jej nie nauczyli, do niej nie przywykli, jeszcześmy nieprzyzwyczajeni. Bo za długo był nakaz z góry! I na ten nakaz czekaliśmy jak na bicz! Który nam grzmotnie po grzbiecie. Jeszcześmy się nie nauczyli tej wolności, w nią nie wrosli, jeszcze ona nie jest dla nas chlebem powszednim. Jeszcze się wciąż oglądamy, że nam ktoś wrzśnie: Musisz! Bo jak nie, to...!

Nikt już nie wrzśnie. Teraz ty sam! Bo wolni jesteśmy.

Tylko trzeba się uczyć wolności. A to znaczy również odpowiedzialności za siebie. Żebyśmy brali odpowiedzialność za to, co robimy, co mówimy, jak żyjemy. Żebyśmy byli wolni i mądrzy. Mądrzy i wolni.

„Fajnie jest”, bo jest masa ludzi uczciwych. Bo są rzesze ludzi prawych. Pracujących, twórczych, solidnych pod każdym względem. „Fajnie jest”, bo jest masa ludzi, którzy już żyją w wolności, świadomi tego, co mówią, co poczynają, czym żyją. To jest prawdziwa Polska.

„Fajnie jest”, bo coraz bardziej czujemy się wielką rodziną polską. Jak bracia. Jak siostry. Jak Polacy! A za wszystkie grzechy, przekręty, kłamstwa, obrzydliwości, złodziejstwa, szachrajstwa – za wszystko, co się wydarzyło w ciągu tych lat Polski niepodległej, zwłaszcza w roku, który minął – za braci naszych – złodziei, za braci naszych – oszustów, za braci naszych – defraudantów – trzeba Boga i wszystkich Polaków przeprosić.

Ks. MIECZYSLAW MALIŃSKI

Splendor i tradycja

25 lat temu ks. dr Franciszek Macharski objął stolicę biskupią w Krakowie

25 lat temu Jan Paweł II ustanowił swoim następcą na stolicy biskupiej w Krakowie ks. dr. Franciszka Macharskiego. Dokonując ingresu do katedry św. Wacława i św. Stanisława na Wawelu 77. biskup krakowski obejmował tysiącletnią diecezję z ogromnym dorobkiem kulturowego dziedzictwa.

Pierwszym biskupem krakowskim, niekwestionowanym przez historyków, był Poppo rządzący diecezją od chwili jej powstania w 1000 r. do 1008 lub 1009 r. Jego następcą został Gampo. Był to okres kształtowania się podstaw diecezji i jej granic, czas wypełniony intensywną pracą misyjną. Kolejnymi biskupami byli Lambert I (1019–1030), Rachelin (1031–1046), Aron (1046–1059); mnich benedyktyński obdarzony godnością arcybiskupią, Lambert II Suła (1061–1071) i Stanisław ze Szczepanowa, którego męczeńska śmierć 11 kwietnia 1079 r. zamyka pierwszy etap kształtowania się chrześcijaństwa w Krakowie i Małopolsce. Dużą rolę w tym procesie odegrały zakony, głównie benedyktyni, stanowiąc dla władzy młodej diecezji intelektualne zaplecze.

Ukształtowanie sieci parafialnej w diecezji krakowskiej nastąpiło właściwie już w XIII stuleciu. Obok benedyktynów, norbertanów, bożogrobców i cystersów w diecezji pojawili się wtedy także dominikanie i franciszkanie. Był to również okres, w którym przy katedrze na Wawelu skupiała się elita kulturalna kraju.

Na biskupim tronie zasiadały zaś tak wybitne osobowości, jak: Wincenty zwany Kadłubkiem (w 1218 r. zrezygnował z godności i przyjął habit cysterski w Jędrzejowie), Iwo Odrowąż (1218–1229), Wisław (1229–1242), Prandota (1242–1266), Paweł z Przemankowa (1266–1291), Prokop (1292–1295). Okres ten zamyka kontrowersyjny pontyfikat Jana Muskaty (1295–1320).

Biskupstwo krakowskie w średniowieczu sięgało aż po Lublin i Sandomierz na wschód, a po Będzin i Częstochowę na zachód. Terytorium diecezji stanowiły ziemie: krakowska, sandomierska i lubelska oraz część Śląska w dekanatach Pszczyna i Bytom. W precedencji kościelnej historyczne biskupstwo krakowskie ustępowało wprawdzie rangą stolicom arcybiskupim w Gnieźnie i Lwowie, ale ze względu na stołeczną rolę Krakowa – od 1320 r. będącego miejscem koronacji królów polskich, a od 1333 r. także miejscem monarszych pochówków – uznawane było za najważniejsze w kraju.

Uzyskanie infuły krakowskiej uważano za szczyt kariery duchownej, a przenosiny biskupów krakowskich do Gniezna (a więc zasadniczo na wyższe stanowisko) traktowano jako polityczne zesłanie, jak w wypadku biskupa Wojciecha Jastrzębca (1423 r.).

Stała obecność biskupa krakowskiego przy królu i dworze dawała możliwość wpływu na decyzje polityczne i personalne monarchy. Ordynariusze krakowscy pełnili także najwyższe

funkcje państwowe (kanclerz), od XV wieku zajmowali także trzecie krzesło w Senacie, po arcybiskupie gnieźnieńskim i arcybiskupie lwowskim, a przed innymi biskupami.

Z chwilą zakupu przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego w 1443 r. księstwa siewierskiego nosili dodatkowo prestiżowy tytuł książęcy (dux Severiae), co skrupulatnie podkreślano w epigrafice nagrobnej oraz w heraldyce. Dodajmy także, że biskup Oleśnicki jako pierwszy z Polaków otrzymał godność kardynalską (1441 r. z rąk antypapieża Feliksa, potwierdzoną w 1449 r.).

Od tej pory kolejnych 10 ordynariuszy krakowskich otrzymało kapelusze kardynalskie. Byli to: Fryderyk Jagiellończyk, Jerzy Radziwiłł, Bernard Maciejowski, Jan Albert Waza, Jan Lipski, Albin Dunajewski, Jan Puzyna, Adam Ste-

nym obyczajem, w czasie gdy w katedrze obecny jest ordynariusz diecezji, na ołtarzu zapala się dodatkowa, siódma świeca.

Ołtarz powstał około 1649 r. z fundacji biskupa Piotra Gembickiego, według projektu włoskiego artysty Giovanniego Battisty Gisleniego. Tuż obok ołtarza znajduje się tron biskupi, także z fundacji biskupa Gembickiego, pochodzący z lat 40. XVII stulecia.

Dodajmy, iż pośrodku prezbiterium pochowano kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, a pomiędzy stopniami prowadzącymi przed ołtarz główny znalazł miejsce wiecznego spoczynku kardynał Fryderyk Jagiellończyk. Postać zmarłego kardynała – w długim płaszczu i z kapeluszem na głowie, klęczącego przed tronującą Marią z małym Jezusem na ręku – widoczna jest na nagrobku z brązu, wykonanym

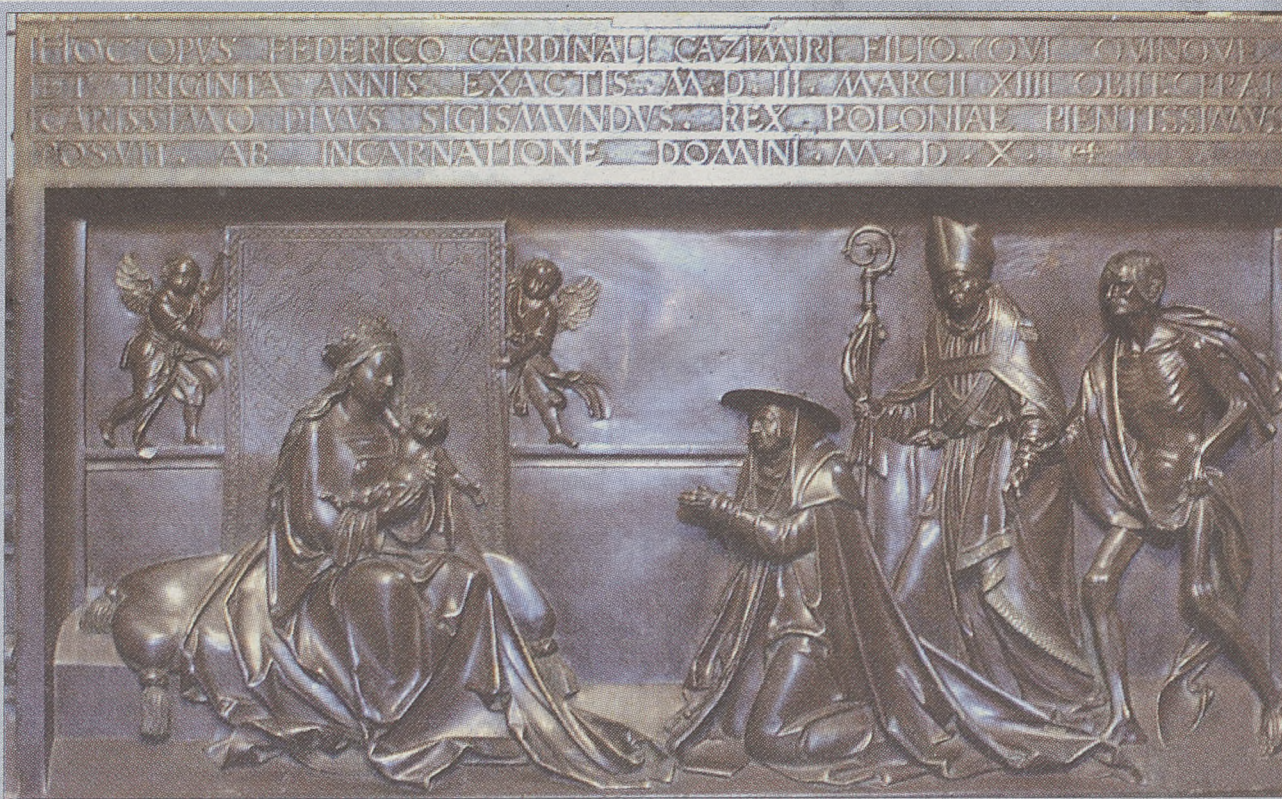
się z dwóch szerokich pasów tkaniny, przeznaczonych do nakładania na ramiona, dwukrotnie skrzyżowanych na piersiach i na plecach. Całość ozdobiona jest drobnymi perełkami.

Racjonalu, symbolizującego powinności urzędu biskupiego, używa się na mocy specjalnego papieskiego przywileju. Jest to rodzaj dystyngtorium wyróżniającego konkretną diecezję i katedrę, z tego względu przywilej jego noszenia wiąże się z miejscem, a nie z osobą. Może go nakładać wyłącznie ordynariusz w czasie najważniejszych mszy pontyfikalnych na terenie diecezji. Oprócz Krakowa w Europie racjonalu używają obecnie jedynie biskupi Paderboru i Eichstattu w Niemczech oraz Toul we Francji.

Spośród infuł biskupich ze skarbca katedry krakowskiej do szczególnie pięknych zaliczyć

rałów. Niestety, do naszych czasów nie zachowały się pastorały średniowieczne, ich wygląd znamy jednak z opisów i ikonografii. Najstarszy, należący niegdyś do biskupa Piotra Gembickiego, pochodzi z lat 1656–1653. Nieco późniejszy – srebrny – zawdzięczamy biskupowi Janowi Małachowskiemu (1681–1699). Warto również wspomnieć o neogotyckim pastorału biskupa Adama Stefana Sapiehy z 1918 r., wykonanym przez Piotra Seipę w Krakowie; jest on często używany przez kardynała Macharskiego w czasie mszy św. pontyfikalnych.

W 1453 r. biskup Zbigniew Oleśnicki zapoczątkował zwyczaj przekazywania – przez ordynariusza diecezji – do skarbcza katedry szczerzozłotego kielicha. Od tej pory z tego obowiązku wywiązali się nieomal wszyscy kolejni biskupi kra-



Postać zmarłego kardynała Fryderyka Jagiellończyka odnaleźć można – w długim płaszczu i z kapeluszem na głowie, klęczącego przed tronuującą Marią z małym Jezusem na ręku – na nagrobku z brązu

Fot. Wacław Klag

fan Sapieha, Karol Wojtyła, a także obecny metropolita Franciszek Macharski.

W sposób szczególny władze diecezji dbali o katedrę biskupią – ubogacając ją licznymi fundacjami i darami. Biskupi zdawali sobie sprawę z niezwyklej roli katedry, będącej miejscem spoczynku patrona Polski św. Stanisława. Już w 1645 r. Piotr Hiacynt Pruszczyński zachował się kilka pontyfikałów, czyli ksiąg liturgicznych służących biskupowi do sprawowania tych obrzędów. Do szczególnie wartościowych należą pontyfikał biskupa Zbigniewa Oleśnickiego (Pontyficale Cracoviense) z około 1430 r., zawierający iluminacje ilustrujące poszczególne czynności liturgiczne.

Sprawując służbę Bożą, biskup używał stosownych przedmiotów, zwanych pontyfikaliami, do których zaliczają się infuły, pastorały, pierścienie, pektorały.

W 1510 r. przez Piotra Vischera w Norymberdze.

Bogata i różnorodna liturgia katedralna potrzebowała stosownej oprawy w postaci przedmiotów liturgicznych, szat, sprzętów i muzyki. W szczególności wymagała tego liturgia sprawowana z udziałem biskupa, np. obrzędy Wielkiego Tygodnia. W zbiorach katedry krakowskiej zachowało się kilka pontyfikałów, czyli ksiąg liturgicznych służących biskupowi do sprawowania tych obrzędów. Do szczególnie wartościowych należą pontyfikał biskupa Zbigniewa Oleśnickiego (Pontyficale Cracoviense) z około 1430 r., zawierający iluminacje ilustrujące poszczególne czynności liturgiczne.

Sprawując służbę Bożą, biskup używał stosownych przedmiotów, zwanych pontyfikaliami, do których zaliczają się infuły, pastorały, pierścienie, pektorały.

W Krakowie do wyjątkowych i rzadkich pontyfikałów należy racjonal, według tradycji ofiarowany katedrze przez św. Jadwigę królową. Pochodzi on z lat 1384–1386; w XVI stuleciu został przerobiony. Składa

trzeba infułę biskupa Tomasza Strzepińskiego z lat 1456–1460; do jej dekoracji użyto m.in. srebra, kamieni szlachetnych oraz pereł. W dawnych inwentarzach występuje ona jako jedna z najwspanialszych, zaraz po mitrach biskupa Oleśnickiego i kardynała Fryderyka Jagiellończyka, dziś nie zachowanych. Należała do typu mitrae pretiosae, czyli najwspanialszych biskupich nakryć głowy, z racji wagi używanych jedynie na początku i na końcu nabożeństw. W XVI wieku przerebiono ją, zapewne z polecenia biskupa Piotra Tomickiego, być może przy udziale Stanisława Samostrzelnika.

Niemniej wspaniałą infułę, pochodzącą już jednak z epoki nowożytnej, zawdzięcza katedra biskupowi Andrzejowi Lipskiemu, kolejno ordynariuszowi łuckiemu, kujawskiemu, a od 1630 r. krakowskiemu. Infułę – ze złotej lamy z aplikowaną dekoracją ze złota ozdobionego emalią i drogimi kamieniami – biskup Lipski początkowo zamierzał ofiarować katedrze we Włocławku, jednak po przeniesieniu go do Krakowa zmienił testament.

Skarbiec katedry na Wawelu przechowuje także kilka pasto-

kowskie. Niestety, większość tych darów przepadła w zawieruchach dziejowych. Tradycję kontynuował również Jan Paweł II, który – już jako papież – ofiarował dawnej katedrze biskupiej kielich z pateną.

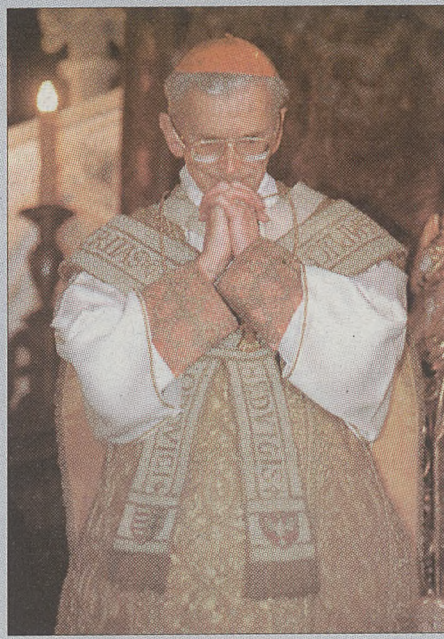
Więcej szczęścia od kielichów miały biskupie dary w postaci monstrancji, czyli naczyn do eksponowania i przenoszenia Ciała Pańskiego w postaci Hostii. Wspomniany już biskup Piotr Gembicki ofiarował katedrze złotą monstrancję, wykonaną około 1647 r. w Bolonii. Do niedawna była ona używana w procesji Bożego Ciała z Wawelu na Rynek Główny.

Jeszcze bogatszą monstrancję ofiarował do katedry testamentem biskup Stanisław Dąbski, który przed śmiercią nie zdążył odbyć ingresu. Monstrancja stanowiła ekwiwalent złotego kielicha, a wykonana została w Kamiennej Górze (niem. Landshut) przez złotnika Christiana Schroettera. Zgodnie z tradycją katedralną monstrancja Dąbskiego używana jest tylko w Wielki Piątek do wystawienia Hostii w Grobie Pańskim oraz w czasie wielkosobotniej procesji rezurekcyjnej.

JAROSŁAW P. KAZUBOWSKI



Wymarsz Pleszej Pielgrzymki Krakowskiej na Jasną Górę



W racjonalie biskupów krakowskich



Odwiedziny chorych w czasie wizytacji parafii



25 lat posługi kardynała Macharskiego

W obiektywie Wacława Klaga



Wieczera wigilijna na Dworcu Głównym



Liturgia Wielkiego Czwartku w katedrze na Wawelu



Święcenie pokarmów na placu Mariackim

Kapłan z niezwykłą starannością i w zadziwiającym skupieniu celebrujący mszę świętą. Głosiciel mistycznych kazań, wymagających od słuchaczy duchowego spokoju. Niezmordowany wizytator parafii od Krakowa po Tatry. Świadek wszystkich ważnych wydarzeń w życiu lokalnych społeczności, zawsze chętnie spieszący z posługą duszpasterską – bez względu na porę roku i pogodę. Przyjaciel ludzi.

Ksiądz kardynał Franciszek Macharski od dwudziestu pięciu lat, dzień po dniu, dociera do każdego z nas. Ubrany zazwyczaj w czarną sutannę stara się unikać dystansu dzielącego dostojnika Kościoła od „maluczkich” tego świata. Chce i potrafi wychodzić naprzeciw ludzi. Lubi zatrzymać się w drodze do ołtarza i – ku zdziwieniu ceremoniarzy – zagadnąć rodziców z dziećmi. Wiele czasu poświęca chorym i cierpiącym, pomaga zakładać i wciąż wspomaga placówki diecezjalnego Caritasu, domy samotnych matek, warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych. Jest od wielu lat niezawodnie obecny na wieczerzy wigilijnej dla bezdomnych i potrzebujących. Wciąż troszczy się o zdrowie małych pacjentów dziecięcego szpitala w Prokocimiu. Nikt, poza osobistym kapłanem metropolity i jego kierowcą, nie zdoła policzyć tysięcy przebytych kilometrów, celebrowanych mszy świętych, udzielonych bierzmowań, odbytych spotkań, odsłoniętych tablic i poświęconych sztandarów, wielkich i małych wydarzeń, które wszystkie razem i osobno mają związek z osobą kardynała Franciszka Macharskiego – biskupa niepospolicie pracowitego.

(KAZ)



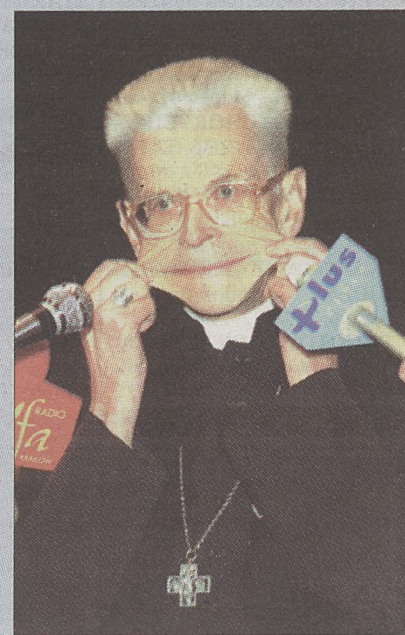
Wizyta w Instytucie Pediatrii w Prokocimiu



Przy kamieniu papieskim na Błoniach krakowskich



Niedziela Palmowa na Wawelu



Kardynał po otrzymaniu Orderu Uśmiechu

4 stycznia

niedziela

Anieli,
Elżbiety

Dyżury aptek

Ul. Mogilska 21, codziennie 8-22, tel.: 411-01-26, ul. Duna-jewskiego 2, codziennie 8-21, tel.: 422-65-04.

CAŁODOBOWE: ul. Krowo-
derska 31, tel.: 430-00-35; ul.
Galla 26, tel.: 636-73-65; ul.
Kalwaryjska 94, tel.:
656-18-50; ul. Kapelanka 56
TESCO, tel. 296-42-39; os.
Centrum A bl. 3, tel.:
644-17-36.

MIECHÓW, ul. Racławicka
1, (po godz. 20).

Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ,
CHIRURGII URAZOWEJ - Ko-
pernika 21 (II Klinika Chirurgii
CM UJ), **OKULISTYCZNY** -
Witkowice (Wojewódzki Szpi-
tal Okulistyczny), **LARYNGO-
LOGICZNY** - Śniadeckich 2
(Klinika Otolaryngologii CM
UJ), **UROLOGICZNY** - Prąd-
nicka 35 (Szpital im. G. Naru-
towicza), **CHIRURGII DZIE-
CIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy
Szpital Kliniczny CM UJ), os.
Na Skarpie 66 (Szpital im. S.
Żeromskiego), **MIECHÓW** -
Szpitalna 3, **MYŚLENICE** -
Szpitalna 2, **PROSZOWICE** -
Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 -
wezwania do wypadków, za-
chorowań i przewozy, całodo-
bowa pomoc - **Szpitalny Od-
dział Ratunkowy:** tel.
424-42-19; **Centrala:** tel.
424-42-00; **Lotnisko Balice:**
Alarmowy: tel. 285-59-99, **Li-
nia zwykła:** 285-50-89; **Ry-
nek Podgórski:** tel.
656-59-99; **Nowa Huta:** tel.
644-49-99; **Skawina:** tel. 999,
276-14-44; **Wieliczka:** tel.
278-12-89, **Alarmowy:** tel.
999; **Miechów:** Szpital św. An-
ny - **Pogotowie Ratunkowe,** ul.
Szpitalna 3, tel. 999 lub (041)
382-03-39; **Myślenice:** tel.
999; **Jerzmanowice:** tel.
389-50-99 (alarmowy),
389-50-48; **Niepołomice:** tel.
281-19-99; **Skąta:** tel.
389-19-99; **Krzeszowice:** tel.
999; **Proszowice:** tel. 999, **Za-
chorowania i przewozy:** tel.
386-21-35.

PRZEWÓZ CHORYCH -
TRANS-MED, tel. 636-52-55,
0605-997-997.

**POGOTOWIE STOMATO-
LOGICZNE** - Mogilska 121, tel.
413-04-66.

**POGOTOWIE STOMATO-
LOGICZNE** - całodobowo, ul.
Zacisze 6, tel. 422-22-66.

**POGOTOWIE WETERYNA-
RYJNE** - wyjazdy całodobo-
we, 655-55-33.



Kina

Multikino (ul. Dobrego
Pasterza 128, dolby digital, kli-
matyzacja, parking, udogodnie-
nia dla niepełnosprawnych, in-
formacja i rezerwacja: tel.
617-63-99): „Good bye, Lenin!” -
14.20, „Dobry piesek” - 9.15,
11.10, 13.15, „Gdzie jest Nemo” -
9.05, 11.20, 12.05, 13.35, 15.50,
18.10, 20.35, „Kill Bill” - 15.15,
„Magiczna gwiazda” - 10.10, „Ma-
łolaty u taty” - 10.15, „Matrix: Re-
wolucje” - 21.35, „Medalion” -
14.45, 16.45, 21.15, „Niebezpiecz-
ny umysł” - 9.10, 19.20, „Pan
i władca: Na krańcu świata” -
12.35, 21.05, „Pod słońcem Toska-
nii” - 11.55, 18.45, „Rozwód po
francusku” - 18.35, „Rzeka tajem-
nic” - 9.20, 15.35, „Stara baśń.
Kiedy słońce było bogiem” - 9.25,
„S.W.A.T. Jednostka specjalna” -
12.30, 18.05, 20.45, „To właśnie
miłość” - 15.10, 18.15, 21.10, „Un-
derworld” - 11.50, 16.50, 21.50,
„Władca Pierścieni. Powrót Króla”
(premiera) - 9, 11, 12, 13, 15, 16,
17, 19, 20, 21, „Zakrecony piątek” -
14.35, 16.55, 19.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza
11a) (stereo, ekran perelfkowy,
rezerwacja tel. 421-89-50):
pt.-nd.: „Bruce wszechmogący” -
13, „Władca Pierścieni. Powrót
Króla” - 15, „Piraci z Karaibów” -
19;

APOLLO FILM: KUJÓW (dol-
by digital surround EX, klima-
tyzacja, kawiarnia, parking, tel.
422-30-93): „Władca Pierścieni.
Powrót Króla” (USA/nowozel.,
12 l.) - 12.15, 16, 19.45;

APOLLO FILM: MIKRO (ul.
Lea 5) (dolby stereo A, tel.
634-28-97): „Niewidoczni”
(ang., 2002) - 15.15, „Król tańczy”
(fr./niem./belg., 2001) - 17, „Tan-
go” (arg./hiszp., 1997) - 18.50,
„Kill Bill” (USA, 2003) - 20.45;

ARS ANEKS SZTUKI (ul. św.
Jana 6) (dolby stereo SR, ekran
perelfkowy, fotele klubowe, kli-
matyzacja, informacja i rezer-
wacja: 421-41-99): „Good bye,
Lenin!” (niem.) - 14.15, „Dogville”
(duń./szw./norw., 15 l.) - 16.30,
„Telefon” (USA, 15 l., bilet
za 5 zł) - 19, „Muza” (niem./USA,
15 l.) - 21;

ARS KINIARNIA 1 (ul. św.
Jana 6) (dolby digital, klimaty-
zacja, nowa sala klubowa, stoli-
ki, bar): „Muza” (niem./USA, 15
l.) - 16, „Zmruż oczy” (pol., 12 l.) -
18.15, „Good bye, Lenin!”
(niem.) - 20.30;

ARS REDUTA (ul. św. Jana
6) (dolby digital, ekran perelfko-
wy, fotele lotnicze, foteliki dzie-
cięce Booster Buddy): „Ciało”
(pol., 12 l., bilet za 5 zł) - 11.45,
15.45, 21.30, „Telefon” (USA, 15
l., bilet za 5 zł) - 13.45, „Władca
Pierścieni. Powrót Króla”
(USA/nowozel., 12 l.) - 17.45;

ARS SZTUKA (ul. św. Jana
6) (dolby digital surround EX,
ekran perelfkowy, klimatyzacja):
„Władca Pierścieni. Powrót
Króla” (USA/nowozel., 12 l.) -
12.45, 16.30, 20.15;

ATLANTIC (ul. Stradomska
15) (dolby stereo SR, kawiarnia):
nieczynne;

**CINEMA CITY KRAKÓW
PLAZA** (al. Pokoju 44, dolby di-
gital, dolby digital surround
EX, klimatyzacja, parking, udo-
godnienia dla niepełnospraw-
nych, tel. 290-90-90, www.ci-

ty.pl): „S.W.A.T.” - 18.30, 20.45, „Un-
derworld” - 12, „Pan i władca” -
18.15, 21, „Gdzie jest Nemo”
(dubbing) - 10.15, 11.30, 13.45,
14.45, 16, 17, 18.15, 19.15,
(napisy) - 21.30, „Niebezpieczny

ty.pl): „Władca Pierścieni. Powrót
Króla” (premiera) - 10.30, 12.45,
14.15, 16.30, 18, 20.15, 21.45,
„Zakrecony piątek” - 11, 13.15,
15.15, 17.30, 19.30, 21.45, „Dobry
piesek” - 11, 13, 15, 17, „Magicz-

ność Toskanii” - 19.30, 21.45,
„S.W.A.T.” - 15, 22.15, „To wła-
śnie miłość” - 17, 20.30, „Małola-
ty u taty” - 11.45, „Underworld” -
17.15, 19.45;

PANASONIC IMAX (al. Poko-
ju 44, trójwymiarowe,
tel. 290-90-90, www.kino-
imax.pl): „Mikołaj kontra Bałwa-
nek” (3D) - 10, 12.15, 13.15,
15.30, 16.30, „Matrix. Rewolucje”
(2D) - 18.45, 21.15, „Podwodni-
las” (3D) - 11, „Głosy z głębin”
(3D) - 14.15, 17.30;

POD BARANAMI (Rynek
Główny 27) (dwie sale, dolby
stereo SR, klimatyzacja, bufet):
„Lalki” (jap./fr., 15 l.) - 12, 16,
18.15, 20.30, „Nigdzie w Afryce”
(niem., 15 l.) - 14, 19, „Zmruż
oczy” (pol., 15 l.) - 14.15, 21.30,
„Good bye, Lenin!” (niem.) -
16.45;

PARADOX (ul. Krowoderska
8, dolby stereo SR; tel.
430-00-25, w. 51 - seanse na za-
mówienie): nieczynne;

PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Księ-
ga Diny” (niem./norw./szw.,
15 l.) - 12.45, „Pogoda na jutro”
(pol., 15 l.) - 14.45, „Warszawa”
(pol., 15 l.) - 16.30, „Siostry mag-
dalenki” (ang., 15 l.) - 18.15, „Kill
Bill” (USA, 18 l.) - 20.30;

SFINKS (os. Górali 5): „Seg-
ment” (pol., 15 l.) - 17, „Daleko
od nieba” (USA, 15 l.) - 19;

TECZA (ul. Praska 52): nie-
czynne;

WRZOS (ul. Zamoyskiego
50): „Inwazja barbarzyńców”
(kan./ang., 15 l.) - 15.45, 19.45,
„Rekrut” (USA, 15 l.) - 17.45;

MYŚLENICE - **MUZA** (ul.
Piłsudskiego 20) (dolby Pro Lo-
gic, parking, udogodnienia dla
osób niepełnosprawnych):
„Snowboarder” (fr., 15 l.) - 19.

Polecamy

➤ **Good bye, Lenin!** - czy
można przywrócić do życia
umierającą Niemiecką Republi-
kę Demokratyczną? Można!
Tak czyni pewien dobry syn, by
ratować zdrowie ciężko chorej
matki. Niemiecka komedia
okrzyknięta najlepszym filmem
europejskim zeszłego roku.

➤ **Niebezpieczny umysł**
- gdzie kończy się iluzja, a za-
czyna rzeczywistość? Produ-
cent telewizyjny Chuck Barris
nie tylko wymyślał genialne te-
leturynie, ale podobno także...
zabijał na zlecenie FBI.

➤ **Underworld** - matrikso-
podobne walki plus niebanalna
i inteligentnie zagmatwana fa-
buła. Opowieść o walce wampi-
rów z wilkołakami na tylko
wciąga, ale każe zastanowić się
nad motywy ludzkiego postę-
powania.

➤ **Władca Pierścieni: Po-
wrót Króla** - najbardziej efek-
towny film, jaki zrobiono w hi-
storii kina. Perfekcyjna reżyse-
ria i wielowątkowa fabuła, która
nie gubi ducha literackiego pier-
wowzoru. Arcydzieło!

(RS)

Lalki



Japończyk Takeshi Kitano to medialny
fenomen. Jest nie tylko doskonałym
reżyserem, nie tylko aktorem, produ-
centem, scenarzystą i uznanym komikiem,
ale także autorem powieści, opowiadań
i wierszy, cenionym malarzem, prezente-
rem popularnego talk-show i... komentato-
rem sportowym. Najnowszy film Kitano
- „Lalki” - trafił właśnie na krakowskie
ekrany. I już został okrzyknięty - m.in.
przez prof. Tadeusza Lubelskiego - arcy-
dziełem.

Dotychczas filmy Kitano sytuowały się na
pograniczu kina gangsterskiego. O japońskiej
mafii yakuza opowiadały „Violent Cop”, „Bo-
iling Point”, doskonały „Hana-Bi” czy zreali-
zowany wspólnie z Amerykanami „Brother”.
„Lalki”, ku zaskoczeniu, odchodzą od tej
tematyki.

Kitano zrobił skok - z twórcy przełamują-
cego gatunkowe schematy - w kierunku kina
artystycznego najwyższych lotów. „Lalki” to
opowieść o osobach złamanych przez miłość,
o jej odmiennych formach i ludzkiej samolub-
ności. Reżyser pokazuje bohaterów jakby
z oddalenia, portretując ich z dalekowscho-
dym chłodem. Obserwujemy jak kobieta przy-
chodzi codziennie do parku i siada na ławce,
gdzie przed laty ostatni raz widziała się
z ukochanym, jak fan okalecza się, by zyskać
względny umiłowanej piosenkarki, jak młody
chłopak rezygnuje z kariery i dostatniego ży-
cia, by pozostać z ukochaną.

nema-city.pl): „Mali agenci” (po-
kazy przedpremierowe) - 14.30,
17.15, „Władca Pierścieni. Powrót
Króla” (premiera) - 10.30, 12.45,
14.15, 16.30, 18, 20.15, 21.45, „Do-
bry piesek” - 10.15, 12.15, 14.15,
16.15, „Medalion” - 13.15, 15.15,
19.15, 21.15, „Zakrecony piątek” -
10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, „Pod
słońcem Toskanii” - 19.30, 21.45,

umysł” - 14, 16.15, „Małolaty u
taty” - 10, „To właśnie miłość” -
17, 20.30, „Stara baśń” - 11,
„Piraci z Karaibów” - 11.15.

**CINEMA CITY ZAKOPIAN-
KA** (ul. Zakopiańska 62, dolby
digital, dolby SR EX, klimatyzacja,
parking, udogodnienia dla
niepełnosprawnych, tel.
295-95-95, www.cinema-ci-

ty.pl): „Władca Pierścieni. Powrót
Króla” (premiera) - 10.30, 12.45,
14.15, 16.30, 18, 20.15, 21.45,
„Zakrecony piątek” - 11, 13.15,
15.15, 17.30, 19.30, 21.45, „Dobry
piesek” - 11, 13, 15, 17, „Magicz-

ność Toskanii” - 19.30, 21.45,
„S.W.A.T.” - 15, 22.15, „To wła-
śnie miłość” - 17, 20.30, „Małola-
ty u taty” - 11.45, „Underworld” -
17.15, 19.45;

PANASONIC IMAX (al. Poko-
ju 44, trójwymiarowe,
tel. 290-90-90, www.kino-
imax.pl): „Mikołaj kontra Bałwa-
nek” (3D) - 10, 12.15, 13.15,
15.30, 16.30, „Matrix. Rewolucje”
(2D) - 18.45, 21.15, „Podwodni-
las” (3D) - 11, „Głosy z głębin”
(3D) - 14.15, 17.30;

POD BARANAMI (Rynek
Główny 27) (dwie sale, dolby
stereo SR, klimatyzacja, bufet):
„Lalki” (jap./fr., 15 l.) - 12, 16,
18.15, 20.30, „Nigdzie w Afryce”
(niem., 15 l.) - 14, 19, „Zmruż
oczy” (pol., 15 l.) - 14.15, 21.30,
„Good bye, Lenin!” (niem.) -
16.45;

PARADOX (ul. Krowoderska
8, dolby stereo SR; tel.
430-00-25, w. 51 - seanse na za-
mówienie): nieczynne;

PASAŻ (Rynek Gł. 9): „Księ-
ga Diny” (niem./norw./szw.,
15 l.) - 12.45, „Pogoda na jutro”
(pol., 15 l.) - 14.45, „Warszawa”
(pol., 15 l.) - 16.30, „Siostry mag-
dalenki” (ang., 15 l.) - 18.15, „Kill
Bill” (USA, 18 l.) - 20.30;

SFINKS (os. Górali 5): „Seg-
ment” (pol., 15 l.) - 17, „Daleko
od nieba” (USA, 15 l.) - 19;

TECZA (ul. Praska 52): nie-
czynne;

WRZOS (ul. Zamoyskiego
50): „Inwazja barbarzyńców”
(kan./ang., 15 l.) - 15.45, 19.45,
„Rekrut” (USA, 15 l.) - 17.45;

MYŚLENICE - **MUZA** (ul.
Piłsudskiego 20) (dolby Pro Lo-
gic, parking, udogodnienia dla
osób niepełnosprawnych):
„Snowboarder” (fr., 15 l.) - 19.

Dziś w TV

Chłopi polscy

Polska wieś gdzieś nad Sa-
nem, lata czterdzieste. Trzyoso-
bowa rodzina wysiedleńców -
Matka, Ojciec, kilkuletni syn -
cieszy się, bo Ojciec właśnie
dostał posadę, a to oznacza po-
prawę ich statusu. Niestety,
w czasie drogi do urzędu, gdzie
Ojciec ma zacząć pracę, chłopiec
gubi but. Rodzina wraca więc,
by go odnaleźć. Opowieść o po-
szukiwaniu zgubionego buta
koncentruje się na postaci Matki,
doskonale zagranie przez Izabe-
lę Dąbrowską. Uparta, zacięta,
nieustępliwa w postanowieniach
kobieta żelazną ręką trzyma
swych najbliższych.

Scenariusz widowiska Izabeli
Cywińskiej oparty jest na jed-
nym z rozdziałów powieści Wie-
sława Myśliwskiego „Widno-
krąg” - laureata nagrody literac-
kiej Nike w 1998 r. Proza My-
śliwskiego to wnikliwy opis
chłopskiej mentalności - jej
przemian i uwarunkowań. Boha-
ter Myśliwskiego odnajduje swo-
ją tożsamość w rodzinnym śro-
dowisku, najbliższej sobie spo-
łeczności i kulturze. Każdy z ko-
lejných rodzajowych obrazków
spektaklu - w gospodarskim
obejściu, przy drodze, na karto-
flisku, przy płocie - to odrębne
studium chłopskiej mentalności,
wiejskiego obyczaju i tradycyj-
nej ludowej religijności. Ta tragi-

komiczna, poetycka, metafo-
ryczna przypowieść o przewro-
tości losu nie pozostawia złu-
dzeń - człowiek nie zdoła prze-
kroczyć widnokręgu swoich
przyrodzonych ograniczeń.
Studio Teatralne Dwójki,
W poszukiwaniu zgubionego bu-
ta, TVP 2, godz. 23.15.

Skandal w Nowym Jorku

„Wiek niewinności” Martina
Scorsese, adaptacja wydanej
w 1930 roku powieści Edith
Wharton, jest filmem pozornie
nieprzystającym do całości do-
robku reżysera. Nowojorska so-
cjeta drugiej połowy XIX wieku
to świat skrajnie różny od tego,
który Scorsese zwykł przedsta-

wiać w swoich filmach. Jednak
także w środowisku arystokra-
tycznych, bogatych rodzin za-
rzają się emocje i konflikty po-
dobne do tych, które zaobser-
wować można we współcze-
snych nowojorskich slumsach;
różnica - jak pokazuje Scorsese
- polega tylko na formach ich
manifestowania.

Bohater „Wiek niewinno-
ści”, Archer (Daniel Day-Lewis),
jest potomkiem starego nowojor-
skiego rodu. Jego rodzina już
dawno „zaaranżowała” dla niego
małżeństwo: Archer wkrótce po-
ślubić ma miłą, ładną i cieszącą
się doskonałą reputacją May
Welland (Winona Ryder). Które-
goś dnia w Nowym Jorku poja-

wia się jednak kuzynka narze-
czona, hrabina Oleńska (Mi-
chele Pfeiffer). Ta niezwykła ko-
bieta łamała wszystkie tabu ele-
gantycznego Nowego Jorku: po-
sługiwała człowieka pochodzącego
spoza towarzystwa, uciekla z
nim do Europy, a następnie
„pozwoliła sobie” porzucić męża
i jak gdyby nigdy nic powrócić
do miasta. Jednak Archer jest za-
fascynowany skompromitowa-
ną, łamiącą konwenanse hrabi-
nią. Konsekwencje jego spotka-
nia z Oleńską będą tak w towa-
rzyskim, jak i uczuciowym sen-
sie nieobliczalne.

Wiek niewinności, Ale Kino!,
godz. 21.50.

(MD)

Muzea

**KOPALNIA SOLI WIE-
LICZKA (ul. Daniłowicza
10): TRASA TURYSTYCZNA
I – III poziom: Kaplice solne:**
św. Kingi, św. Antoniego, św.
Krzyża; Jeziora solankowe: E.
Barączka, J. Piłsudskiego, We-
imar; Kolekcja solnych rzeźb;
**EKSPOZYCJA MUZEUM ŻUP
KRAKOWSKICH (III poziom,
gł. 135 m):** Wyst. st.: Arche-
ologia solnictwa, dzieje górnictwa
solnego w Polsce, dawne
maszyny i urządz. górnicze,
rezerwaty górnicze, geologia
złóż soli w Polsce, sztuka gór-
nicza i sakralna, makieta
XVII-w. Wieliczki, ruchomy
model zjazdu górników na li-
nie; codz. (8 – 16), (20% zniżki
na bilety wstępu); inf. (012)
278-73-66;

**JASKINIA WIERZCHOW-
SKA, Wierzchowice k. Krako-
wa:** Jaskinia krasowa, na tra-
sie zwiedzania ekspozycja
form naciekowych, skamienia-
łości i wykopalisk archeolo-
gicznych: codziennie (9 – 16),
inf. BUT „Gacek” tel./fax: 012
411-07-21;

**ZAMEK KRÓLEWSKI NA
WAWELU:**

**KOMNATY KRÓLEWSKIE
(II p.):** nd. (10 – 15, wstęp
bezpł.); **KRÓLEWSKIE APAR-
TAMENTY PRYWATNE (I pię-
tro):** Wyst. czas.: *Sztuka cen-
niejsza niż złoto*; stałe wejście
o godz. 12 (z j. ang.), 13, 14.10
(z j. pol.), pozostałe za wcze-
niejszą rezerw.; nd. (10 – 15);
WAWEL ZAGINIONY: nd. (10 –
15, wstęp bezpł.); **KATEDRA:**
nd. (10 – 15);

KOPIEC KOŚCIUSZKI: co-
dziennie (9 do zmroku); **Wy-
stawa Kościuszkowska:** co-
dziennie (9.30 – 17);

MUZEUM NARODOWE:
**GMACH GŁÓWNY (al. 3
Maja 1):** Wyst. stała: *Galeria
Rzemiosła Artystycznego*; Wy-
stawy czasowe: *Memoriae do-
natorum. Ofiarodawcom
w hołdzie Gabinet Numizma-
tyczny Muzeum Narodowego
w Krakowie* (do 31.03); nd. (10
– 15.30); kasa zamykana na

pół godz. przed końcem zwie-
dzania, rezerw. grup do 30
osób i przewodn. tel.:
29-55-500 i 29-55-501 (wyst.
dostępne dla osób niepełno-
spr.); **GALERIA SZTUKI POL-**

**MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE (ul. Poselska 3):**
Wyst. st.: *Bogowie starożytno-
ści Egiptu; Pradzieje i wczesne
średniowiecze Małopolski*; nd.
(10-14, wstęp wolny) (kasa za-

Leszek Dutka w Pałacu

Wystawa retrospektywna Leszka Dutki w Pałacu Sztuki, która miała być czynna tylko do pierwszych dni stycznia, po-
zostanie z nami jeszcze trochę. Nic więc nie stoi na przesko-
dzie, aby w tę niedzielę (lub w następną, ale nie odkładajmy
w nieskończoność) wybrać się do Pałacu Sztuki otwartego
również w dni świąteczne.

Spotkamy tam wybór prac z długiego życia w sztuce; od
obrazów z lat trzydziestych, malowanych przez nastolatka,
ucznia gimnazjum w Zawierciu pilnie uczęszczającego na
prywatne lekcje malarstwa (obrazy zaskakująco dojrzałe
– i w traktowaniu tematu, i technicznie), poprzez lata pię-
dziesiąte, sześćdziesiąte, po prace nowe i najnowsze.

Artysta, który, zgodnie z dyplomem Akademii, uważa się
za malarza i niewątpliwie malarzem jest, przedstawia na wy-
stawie i inne obszary swojej aktywności plastycznej: bynaj-
mniej nie marginalną w jego dorobku ceramikę, instalacje.
Pokazuje zarazem lata poszukiwań i kolejnych wyborów; ka-
wał życia i kawał sztuki – jak określił Stanisław Rodziński.
Odwagę zamykania jednych rozdziałów i otwieranie nowych.
Postawę pokorną wobec sztuki, ale i wystarczająco szaloną,
aby z płaszczyzny obrazu przemieszczać się w przestrzeń
rzeźby, wracać do obrazu poprzez gąszcz faktur, odejść
ku instalacjom...

JOLANTA ANTECKA

**SKIEJ XIX WIEKU W SU-
KIENNICACH:** nd. (10 –
15.30), kasa zamykana pół
godz. przed końcem zwiedz.,
rezerw. grup do 30 osób
i przew., tel. (012) 422-11-66
(wstęp wolny w nd.); **DOM
MATEJKI (ul. Floriańska 41):**
Wyst. czas.: *Stroje i kostiumy
z kolekcji Jana Matejki* (do
29.02); nd. (10 – 15.30), kasa
zamykana pół godz. przed
końcem zwiedz., rezerw. grup
do 30 osób i przewod., tel.
(0-12) 422-59-26; **Arsenał
Muzeum Czartoryskich (ul.
Piłarska 8):** wyst. czas.: *An-
drzej Okińczyc* (do 29.02); nd.
(10 – 15.30); kasa zamykana
pół godz. przed końcem zwie-
dzania, rezerw. grup do 30
osób i przewodn., tel. (012)
422-55-66;

mykana pół godz. przed koń-
cem zwiedzania);

**MUZEUM HISTORYCZNE
– KRZYSZTOFORY (Rynek
Główny 35):** Wyst. stała:
Z dziejów i kultury Krakowa;
nd. (9 – 15.30); wyst. czas.:
Szopki; Anioły – wyst. rzeźby
K. Nowakowskiej (*sień Pała-
cu*), codz. (9 – 18) (do 15.02);
**KAMIENICA HIPPOLITÓW
(pl. Mariacki 3 – I piętro):**
wyst. st.: *Mieszczkański Dom*;
czas.: *Meble* – rysunki inwen-
taryzacyjne studentów Wy-
działu Architektury Wnętrz
krakowskiej ASP (galeria
w piwnicy); nd. (9 – 15.30);
CELESTAT (ul. Lubicz 16):
nd. (9 – 15.30); **STARA BOŻ-
NICA (ul. Szeroka 24):** wyst.
st.: *Z dziejów i kultury Żydów*;
nd. (9 – 15.30); **ZWIERZY-**

**NIECKI SALON ARTYSTYCZ-
NY (ul. Królowej Jadwigi 41):**
Wyst. st.: *Mieszkanie na Zwie-
rzyńcu w pocz. XX w.*; Wyst.
czas.: *Zaczarowany Kraków –
wystawa malarstwa artystów
krakowskich*; nd. (9 – 15);

**MUZEUM PRZYRODNI-
CZE ISEZ PAN (ul. św. Seba-
stiana 9):** Wyst. st.: *Mięczaki
świata; Fauna plejstocenu Pol-
ski*; wyst. czas.: *Wystawa pta-
ków* (do 31.01); codz. (9 – 18);

**MUZEUM ETNOGRAFICZ-
NE (pl. Wolnica 1):** Wyst. st.:
Polska kultura ludowa; czas.:
*Zofia i Roman Reinfussowie.
Życie, praca i dzieło* (do
10.01); (**ul. Krakowska 46**):
czas.: *Strój krakowski między
prawdą a wyobrażeniem* (do
30.03); nd. (10 – 14);

**MUZEUM HISTORII FO-
TOGRAFII (ul. Józefitów 16):**
nd. (10 – 15.30);

**PAŁAC SZTUKI (pl. Szcze-
pański 4):** codz. (8.15 – 18);

**SYNAGOGA IZAAKA (ul.
Kupa 18):** Zwiedzanie i pro-
jekcje (non stop) filmów pt.
Kazimierz krakowski 1936;
*Przeprowadzki do getta w Kra-
kowie*; nd. (9 – 19);

**DWOREK JANA MA-
TEJKI W KRZESŁAWICACH
(ul. Wańkowicza 25):** nd.
(tylko po uprzednim uzgod-
nieniu telefonicznym – tel.
644-56-74);

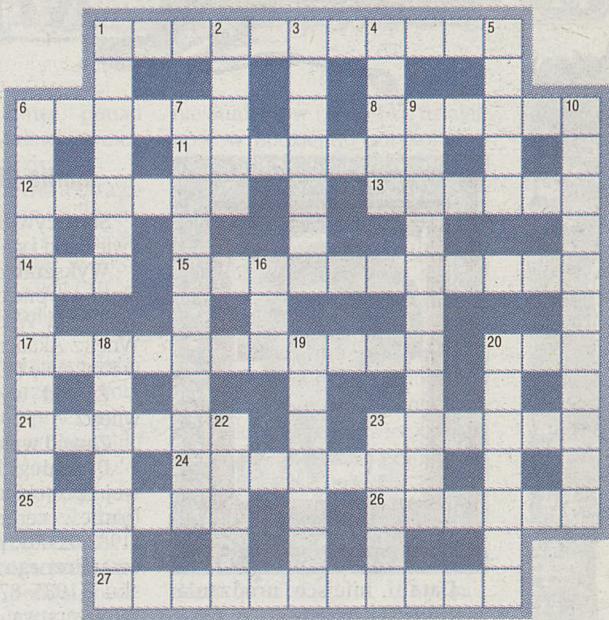
**MUZEUM INŻYNIERII
MIEJSKIEJ (ul. św. Waw-
rzyńca 15):** Wyst. st.: *Zabawy
z nauką, Z dziejów polskiej
motoryzacji*, wyst. czas.: *Tech-
nika w dziejach pożarnictwa*;
nd. (10 – 16);

**MUZEUM REGIONALNE
PTTK IM. WŁADYSŁAWA
KOWALSKIEGO (Dobczyce,
Stare Miasto):** Wyst. stała:
Historia, archeologia, etnografia;
nd. (10 – 18); rezerw. tel.
271-14-55;

**PIESKOWA SKAŁA – Za-
mek:** *Ze zbiorów zamku kró-
lewskiego na Wawelu*; nd. (10
– 18);

DWÓR W STRYSZOWIE:
codziennie (10 – 16).

KRZYŻÓWKA na niedzielę nr 95



POZIOMO: 1. osoba protestu-
jąca przeciw czemuś 6. pracow-
cie przygotowywana na grudnio-
wy konkurs na Rynku Głównym
w Krakowie 8. maszyna szyfrują-
ca, której zagadkę rozwiązała Po-
lacy 11. słynna z urody towa-
rzyszka Peryklesa 12. też urodzi-
wa towarzysza Kazimierza
Wielkiego 13. dział 14. Izabela
dla bliskich 15. technika graficz-
na, w której rysunek jest wryty
w głazie 17. wstrząsy łagodzi 20.
srebrny Bractwa Kurkowego 21.
zasiada, rygiel, antaba 23. czeka-
ją na redzie, aby wejść do portu
24. miasto w woj. wielkopolskim,
ośrodek związany z Zagłębiem
Węgla Brunatnego 25. ryba skła-
dająca ikrę 26. świeża wiado-
mość 27. ubieganie się o jakieś
stanowisko.

PIONOWO: 1. nieprzyjemny
wyprysk 2. wytyczona droga do
przejścia 3. ogrodzony plac,
gdzie odbywały się średniowiecz-
ne turnieje 4. ulica reprezentacyj-
na 5. niemiecka wyspa na Bałty-
ku 6. twórca kurtyny w Teatrze
im. J. Słowackiego w Krakowie 7.
obrazek narysowany w krzywym
zwierciadle 9. białe szaleństwo
10. kłótnia i rozrabiara 16. Mini-
sterstwo Spraw Zagranicznych
18. uszko w igle 19. fistaszek 20.
unieruchamia statek 22. hiszpań-
ski burmistrz 23. wyższa izba.

**Rozwiązanie „Krzyżówki
na niedzielę” nr 95** prosimy
nadsyłać (wyłącznie na kart-
kach pocztowych) do ponie-
działku, 12 stycznia 2004 r.,
pod adresem redakcji: „Dzien-
nik Polski”, ul. Wielopole 1,

31-072 Kraków, załączając ku-
pon konkursowy.

Wśród Czytelników, którzy
nadesłali prawidłowe rozwiąza-
nia, rozlosujemy 2 nagrody po
100 zł.

**Rozwiązanie Krzyżówki na
niedzielę nr 93**

POZIOMO: 1. Rudawa 4. Jord-
dan 7. dama 8. bruk 9. Sokolica
10. Linz 12. kino 14. wymiar 17.
tabakierka 18. kotara 21. lato 23.
pakt 25. Rydlówka 26. góra 27.
susz 28. arrasy 29. Kraków.

PIONOWO: 1. Rydel 2. alasz
3. Aleksy 4. Janina 5. Robak 6.
Nakło 11. nietakt 13. inwazja 14.
wabik 15. Ibiza 16. rurka 19. or-
dery 20. równik 21. Ligia 22. Ora-
wa 23. pasja 24. Tczew.

WYNIK LOSOWANIA

W redakcji odbyło się loso-
wanie nagród wśród uczestni-
ków, którzy nadesłali prawidło-
we rozwiązanie Krzyżówki na
niedzielę nr 93.

Nagrody po 100 złotych wy-
losowali:

JOANNA KOCHAŃSKA
– Kraków
HELENA KRUK – Kraków
Pieniądze prześlemy pocztą.



Kącik dziecięcy

TEATRZYKI

PRZYGODY MAŁPKI
FIKI MIKI

Bajka dla dzieci, oparta na
tekście Kornela Makuszyńskiego.

**Scena Moliere, ul. Szew-
ska 4, bilety: 8 zł, godz. 12.**
BAJKI ROZMAITE

Przedstawienie oparte na baj-
kach Jana Brzechwy i Juliana
Tuwima. Aktorzy starają się, by
wierszyki budziły emocje u dzie-
ci i stwarzały okazję do żywego
udziału w przedstawieniu.

**Scena pod Aniołem Stró-
żem, Chimera, ul. św. Anny 3,
godz. 12.**

TYGRYS PIETREK

Mały Tygrysek Pietrek boi
się wszystkiego, za karę więc
odebrane mu zostają paski,
zdobiące futerko. By je odzys-
kać, Pietrek wyrusza w po-

dróż, podczas której będzie
musiał zmierzyć się z wła-
snym lękiem.

**Teatr Groteska, ul. Skarbo-
wa 2, godz. 11, tel. 633-37-62,
bilet: 12, 14 zł.**

Z SZOPKĄ NA TEN
NOWY ROK

Scenariusz spektaklu opar-
to na tradycyjnych tekstach lu-
dowych i obrzędach koledni-
czych. Historię Bożego Naro-
dzenia opowiada grupa koled-
ników, przebranych za Diabła,
Dziada i Turonia.

Podgórski Teatr Lalki i Ak-
tora Parawan, Kino Wrzos, ul.
Zamoyskiego 50, godz. 12, bi-
let: 5 zł.

FILMY

DOBRY PIESEK

Wysłany w kosmiczną mi-
sję pies. Canid 3942 ląduje

w Ameryce i trafia do schroni-
ska dla zwierząt. Stąd zabiera
go dwunastoletni chłopiec,
Owen Bake, nadając psiakowi
imię Ciapek. Wkrótce Owen
przekonuje się, że jako jedyny
człowiek na świecie rozumie
mowę psów i potrafi się z nimi
porozumiewać. Ciapek wyja-
śnia zdumionemu Owenowi
cel swojej misji. Musi zdobyć
dowody, które przekonają Psia
Mość, władczynię wszech-
świata, że na Ziemi rządzą nie
ludzie, ale psy. Jeżeli mu się to
nie uda, wszystkie ziemskie
czworonogi – zostaną przesie-
dlone na Syriusza, psią gwiaz-
dę, skąd się wywodzą.

CINEMA CITY, MULTIKI-
NO

GDZIE JEST NEMO

Wielka Rafa Koralowa. Ty-
tułowy Nemo to mała rybka,
która zostaje wyłowiona
z oceanu i trafia do akwarium
w prywatnym gabinecie sto-
matologicznym. Na ratu-
nek ruszają niezawodni przy-
jaciele z morskich głębin: ta-
ta Nemo – Marlin, cierpiący
na lęk przed otwartym oce-
anem, oraz zapomniana Do-
ry. Para przyjaciół pokonuje
w trakcie swej podwodnej
odysei wiele niebezpie-
czeństw. Spotyka m.in. trójkę
rekinów, które bezskutecz-
nie próbują stać się wegeta-
rianami.

APOLLO, CINEMA CITY,
MULTIKINO

**MAŁI AGENCI 3D:
TRÓJWYMIAROWY ODJAZD**

Kolejna misja rodziny Cor-
tez, którym nieobce są zma-

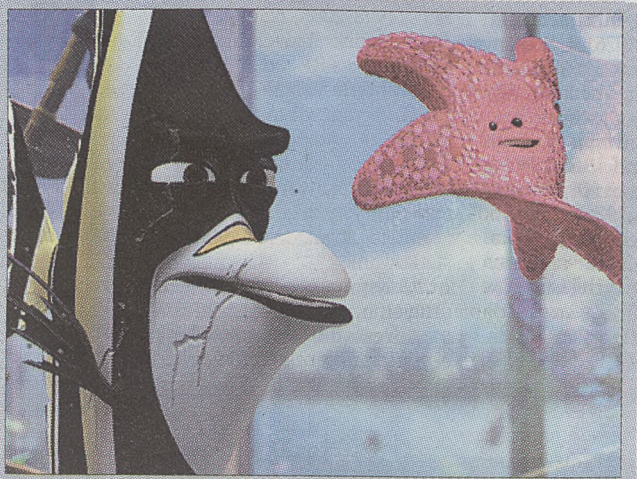
gania z najpodlejszymi łajda-
kami, zaskakującymi gadze-
tami i najdziwniejszymi stwo-
rzeniami na naszej planecie.
Tym razem ruszą do walki
przeciw Zabawkarzowi i jego
cyfrowej krainie wielowymia-
rowych niespodzianek. We-
wnątrz gry Zabawkarza do
Małych Agentów i rodziny
Cortezów dołącza czwórka
niezwykle bystrych i nieustę-
pliwych beta-testerów – to
dzieciaki, testujące gry kom-
puterowe, zanim pojawią się
one w sprzedaży. Nowi po-
mocnicy mają w zanadrzu
wiele sztuczek, wskazówek
i informacji przydatnych
wirtualnej rzeczywistości.
Nastoletni agenci Juni i Car-
men Cortez wyruszają na mi-
sję w wirtualny świat trójwy-
miarowej gry wideo, peł-
nej przerażającej grafiki
i niebezpiecznie realnych po-
staci.

CINEMA CITY
**MIKOŁAJ KONTRA
BAŁWANEK**

Bajka animowana w forma-
cie IMAX. Uroczy Bałwanek
odkrywa Wioskę Świętego
Mikołaja i przez okno warsz-
tatu porywa błyszczący, no-
wy flet. Wywiązuje się z tego
totalna wojna o święta Boże-
go Narodzenia. Bałwanek ze
swoimi pomocnikami stawia
czoło Świętemu Mikołajowi
i jego armii elfów, walczących
o utrzymanie monopolu na
dostarczanie prezentów całe-
mu światu.

IMAX

(MD)



Gdzie jest Nemo



piąty AS z rękawa, już w kioskach

KTO jest KIM w KRAKOWIE

2004

31



Data i miejsce urodzenia:
14.01.1950 r., Jnczew

Marita BENKE-GAJDA

Stan cywilny/dzieci: wdowa; dwie córki i syn

Wykształcenie: wyższe; dyplom w pracowni prof. Leszka Wajdy na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1973)

Zawód wyuczony: architekt wnętrz

Zawód wykonywany: ceramik

Przebieg kariery zawodowej: projektant w krakowskiej firmie ceramicznej „Kafel” (1982–2000); projektant zakładu ceramicznego „Cepelia” w Pułtusk (1985–87); rzeczoznawca Ministerstwa Kultury i Sztuki

(od 1988); od ponad 20 lat prowadzi własną pracownię ceramiczną dla dzieci i dorosłych, a od 3 lat – pracownię ceramiczną w Liceum Księżki Piętarów w Krakowie (jej uczniowie studiują na uczelniach artystycznych oraz w średnich szkołach plastycznych); wykładowca na Wydziale Rzeźby ASP w Krakowie (od 2003); w indywidualnej pracy artystycznej zajmuje się głównie małą formą ceramiczną

Sukcesy zawodowe: udział w ponad 100 wystawach zbiorowych i 70 indywidualnych w Polsce i za granicą (Niemcy, Francja, Belgia, Holandia, Anglia, Norwegia, Rosja, Hiszpa-

nia, Włochy, Czechy, Szwajcaria i USA); prace m.in. w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą; prowadzenie Galerii „Na Piętrze” przy Samorządowym Centrum Kultury i Promocji Gminy Zabierzów (od 2000)

Nagrody/stypendia/staże naukowe: dwie nagrody za wzór przemysłowy na Międzynarodowych Targach Poznańskich, honorowa nagroda Wo-

jewódzkiego Wydziału Kultury w Krakowie (1980), laureatka Cepelii za realizację artystyczną roku (1980), nagroda Plastyki w dziedzinie sztuki użytkowej (1987); dwukrotna stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki

Udział w organizacjach: Związek Polskich Artystów Plastyków

Ulubiona książka: *Wielkie i małe* Jana Twardowskiego

Zainteresowania pozazawodowe: teatr

Adres do korespondencji: Samorządowe Centrum Kultury i Promocji Gminy Zabierzów, ul. Szkolna 2, 32-080 Zabierzów



Data i miejsce urodzenia:
14.09.1930 r., Nowy Sącz

Jerzy BEREŚ

Stan cywilny/dzieci: wdowiec; córka Bettina

Wykształcenie: wyższe; dyplom w pracowni prof. X. Dunikowskiego na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1956)

Zawód wyuczony/wykonywany: artysta rzeźbiarz

Przebieg kariery zawodowej: niezależna twórczość (w swoich pracach wykorzystuje proste materiały, takie jak surowe drewno, kamienne otoczaki, płótno, konopny sznur, posługując się np. siekierą czy też ręczną piłą)

Sukcesy zawodowe: liczne wystawy w kraju i za granicą, często połączone z manifestacjami artystycznymi – komentarzami bieżących wydarzeń politycznych, społecznych, kulturalnych oraz religii, sztuki i filozofii; m.in. wystawa młodych w Arsenale (1955), Biennale w Sao Paulo (1967), *Przepowiednia I* w Warszawie (1968), *Przepowiednia II* w Krakowie (1968), wystawy w Bochum, Kopenhadze (1971) i w Essen (1974), Światowa Wystawa „EXPO '92” w Sewilli, *Dokumenty rzeczowe* w Centrum Sztuki Współczesnej w Warsza-

wie (1993), wystawa retrospektywna dokumentująca dorobek 40 lat pracy twórczej: *Zwidy – wyrocznie – ołtarze – wyzwania* w Muzeum Narodowym w Poznaniu (1995), światowa wystawa *Out of action* Los Angeles – Wiedeń – Barcelona – Tokio (1997–98), światowy festiwal Nipaf w Japonii (2002)

Nagrody/stypendia/staże naukowe: I nagroda „Rzeźba Roku” (1962, 1963, 1964, 1966); nagroda krytyki „Złote dętko” (1973); nagroda Podziemnej „Solidarności” (1987)

Wyróżnienia/odznaczenia: Krzyż Oficerski Orderu

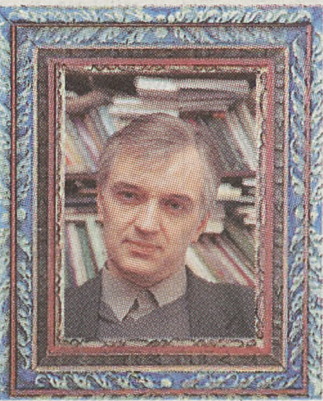
Odrodzenia Polski (1997), nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie sztuki czystej (2001)

Udział w organizacjach: Związek Polskich Artystów Plastyków (od 1957); Stowarzyszenie Artystyczne „Grupa Krakowska” (od 1966, obecnie prezes)

Ulubiona książka/muzyka: *Trudna wolność* Emmanuela Lévinasa; twórczość Ludwika van Beethovena

Maksyma życiowa: raczej być, niż mieć

Adres do korespondencji: ul. Siemaszki 22/11, 31-207 Kraków



Jarosław GOWIN

Data i miejsce urodzenia:
4.12.1961 r., Kraków

Stan cywilny/dzieci: żonaty; troje dzieci

Wykształcenie: wyższe (Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filozofii, dyplom 1985; Instytut Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk, dr nauk politycznych 2000)

Zawód wykonywany: dziennikarz, pracownik naukowy

Przebieg kariery zawodowej: Instytut Nauk Społecznych

Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (asystent, 1985–89); miesięcznik „Znak” (sekretarz redakcji, 1989–95, od 1996 roku redaktor naczelny); rektor Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera (od 2003)

Sukcesy zawodowe: autor książek, m.in. *Kościół po komunizmie* (1995), *Kościół w czasach wolności* 1989–1999 (1999), *Religia i ludzkie biedy*. Księdza Tischnera spory o Kościół (2003), *Niewidzialne światło*. Z abp. Józefem Życińskim roz-

mawiają Dorota Zańko i Jarosław Gowin (2003)

Nagrody/stypendia/staże naukowe: nagroda POLCUL „Za szerzenie myśli demokratycznej” (1993); stypendium Cambridge University (1989), stypendium US Information Agency (1991)

Udział w organizacjach: Niezależne Zrzeszenie Studentów (1980–85); NSZZ „Solidarność” (1985–89)

Ulubiona książka/film: *Czarodziejska Góra* Tomasza Manna, *Siódma pieczęć* Ingmara Bergmana

Zainteresowania pozazawodowe: filozofia, polityka, literatura XX wieku

Adres do korespondencji: Wyższa Szkoła Europejska im. ks. Józefa Tischnera, ul. Kościuszki 37, 30-105 Kraków



Alicja JARZĘBSKA

Stan cywilny/dzieci: mężatka; córka Jolanta, syn Jerzy

Wykształcenie: wyższe (mgr muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, mgr sztuki Akademii Muzycznej w Krakowie)

Zawód wyuczony: muzykolog

Zawód wykonywany: muzykolog, nauczyciel akademicki

Przebieg kariery zawodowej: Polskie Wydawnictwa Muzyczne w Krakowie (redaktor, 1964–65); Akademia Muzyczna w Krakowie (1965–71); Instytut

Muzykologii UJ (od 1971, dr, dr hab., prof., w latach 2001–2002 z-ca dyr. instytutu, od 2002 roku dyr. instytutu)

Sukcesy zawodowe: autorka książek: *Idee relacji serialnych w muzyce XX wieku* (1995), *Z dziejów myśli o muzyce* (2002), *Strawiński. Myśli i muzyka* (2002), *Spór o piękno muzyki. Wprowadzenie do kultury muzycznej XX wieku* (2004), licznych publikacji z zakresu historii i teorii muzyki, a także twórczości, m.in. Strawińskiego, Lutosławskiego, Panufnika, Pendereckiego

Nagrody/stypendia/staże naukowe: Nagroda Ministra

Edukacji i Sportu za książkę *Strawiński. Myśli i muzyka* (książka nominowana również do Nagrody im. J. Długosza 2002); 2 autorskie granty KBN; stypendia zagraniczne: Università di Bologna (1980), University of Oxford (1986), Università di Roma „La Sapienza” (1988), The City University of London (1988), Institut für Musikwissenschaft der Universität Salzburg (1992), The State University of New York (1994), Università di Pavia, Scuola di Paleografia e Filologia Musicale, Cremona (1998), Bibliothèque Nationale, Paryż (1998), Institut für Musikwissenschaft der

Universität Regensburg (2000); wykłady z teorii i analizy muzyki XX w.: Faculty of Music, The State University of New York (1994), Institut für Musikwissenschaft der Universität Regensburg (2000)

Wyróżnienia/odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi

Udział w organizacjach: Związek Kompozytorów Polskich; Komitet Badań o Sztuce

Ulubiona książka: *Wyznania* św. Augustyna

Zainteresowania pozazawodowe: turystyka

Adres do korespondencji: Instytut Muzykologii UJ, ul. Westerplatte 10, 31-033 Kraków



Stanisław KOZAK

Data i miejsce urodzenia:
26.09.1949 r., Zabierzów

Stan cywilny/dzieci: żonaty, córki Ewa i Agnieszka, syn Jan

Wykształcenie: wyższe (Akademia Ekonomiczna w Krakowie, dyplom 1989)

Zawód wyuczony: ekonomista

Zawód wykonywany: pracownik umysłowy

Przebieg kariery zawodowej: FNW „Georyt” w Krakowie (1966–69); VI Pomorska Dywizja Powietrzno-Desantowa (instruk-

tor spadochronowy klasy mistrzowskiej, 1969–87); KFAP SA w Krakowie (1987–2001); WSK SA i KFAP – WSK SA Kraków (od 2001); radny miasta Krakowa (od trzech kadencji, do 4 marca 2003 roku w Klubie Radnych SLD-UP, pracuje w Komisji Kultury, Promocji i Ochrony Zabytków, Komisji Praworządności, Komisji Zdrowia i Profilaktyki)

Sukcesy zawodowe: w 2002 r. wykonał 884 skok ze spadochronem z wys. 400–4600 m; III klasa pilotażu szybowcowego (2003)

Wyróżnienia/odznaczenia: m.in. Brązowy (1976) i Srebrny (1981) Medal za Zasługi dla Obronności Kraju; medal – Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny

Udział w organizacjach: Aeroklub Krakowski (od 1966); Towarzystwo Naukowej Organizacji i Kierowania (od 1976); Związek Polskich Spadochroniarzy (od 1980, sekretarz); Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy (od 1987); Związek Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego (od 1998); SDRP (1991–98);

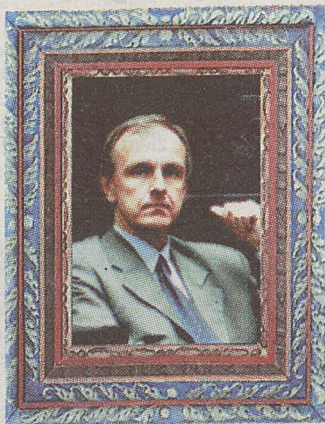
SLD (1998–2003, członek założyciel, członek Rady Krakowskiej); Centrolewica RP (od 2003)

Ulubione książki/film: *Trylogia* H. Sienkiewicza, *Cień spadochronu* E. Rożubirskiego; *Krzyżacy* w reż. J. Kawalerowicza

Zainteresowania pozazawodowe: turystyka górską, rowerowa i samochodowa, działka, tzw. majsterkowanie

Maksyma życiowa: „Nie czyń drugiemu, co tobie nie miłe”

Adres do korespondencji: e-mail: stankozak@interia.pl



Bogdan KLICH

Wykształcenie: wyższe (Akademia Medyczna w Krakowie, Wydział Lekarski, dyplom 1986; UJ, historia sztuki, dyplom 1987; studia doktoranckie - UJ, Wydział Filozoficzno-Historyczny, 1991-95, otwarty przewód doktorski)

Zawód wyuczony: lekarz medycyny, historyk sztuki

Zawód wykonywany: poseł na Sejm

Przebieg kariery zawodowej: Szpital im. J. Babińskiego w Krakowie (lekarz, 1987-90, 1992-95); Ośrodek Telewizji Polskiej w Krakowie (kier. działu inf., 1990-92); fundacja „Międzynarodowe Centrum Rozwoju Demokracji” w Krakowie (prezes

Data i miejsce urodzenia: 8.05.1960 r., Kraków
Stan cywilny/dzieci: żonaty, syn Mateusz, córka Kinga

Zarządu, założyciel, 1993-2001); Instytut Studiów Strategicznych w Krakowie (prezes zarządu, założyciel (od 1997); doradca ministra ds. negocjacji z Unią Europejską (1998-99); wiceminister obrony narodowej (1999-2000); przedstawiciel RP do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (od 2001); wykładowca w Katedrze Europeistyki UJ (od 2000/2001); członek Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych w Londynie (od 2000); poseł na Sejm RP, Klub Parlamentarny PO, wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, członek Komisji Obrony Narodowej (od 2001); obserwator w Parlamencie Europejskim (od 2003)

Sukcesy zawodowe: ponad 20 publikacji w wydawnictwach krajowych i zagranicznych

Nagrody/stypendia/staże naukowe: stypendium im. Eisenhowera w USA (1999); staże organizowane przez USA w USA (1990, 1992); nagroda POLCUL za wkład w budowę społeczeństwa obywatelskiego

Wyróżnienia/odznaczenia: order „Za zasługi na rzecz obronności Litwy” nadany przez ministra obrony narodowej Republiki Litwy (2001); odznaczenie nadane przez ministra obrony narodowej Słowacji „Za wsparcie dążenia Słowacji do NATO” (2001)

Udział w organizacjach: Studencki Komitet „Solidarności” (1978-1980); Niezależne Zrzesze-

nie Studentów (1980-81); działalność w podziemiu antykomunistycznym (1982-1989); UD i UW (1990-2000); PO (od 2001)

Ulubiona książka/film: *Biesy* F. Dostojewskiego; *Świadek* w reż. P. Weira

Zainteresowania pozazawodowe: narciarstwo alpejskie, pływanie, literatura filozoficzna, społeczna, polityczna, malarstwo włoskie XVII w., rzeźba antyczna, architektura średniowiecza, muzyka XIX i pierwszej połowy XX wieku, turystyka górską

Maksyma życiowa: semper in altum

Adres do korespondencji: Biuro poselskie, ul. Basztowa 15/10, 31-143 Kraków



Tadeusz MIKUŁA

Data i miejsce urodzenia: 21.10.1943 r., Kraków

Stan cywilny/dzieci: żonaty; syn

Wykształcenie: wyższe; studia na Wydziale Metalurgii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (dyplom 1968)

Zawód wyuczony: mgr inż. metalurg

Zawód wykonywany: mistrz bieliźniarski

Przebieg kariery zawodowej: nauczyciel w Technikum Mechanicznym w Krakowie; nauczyciel w Technikum Górniczo-Odkrywkowym w Krakowie; mistrz bieliźniarski, od 1974 roku jest właścicielem pracowni krawatów (firmy rodzinnej założonej w 1902 roku)

Sukcesy zawodowe: istnienie rodzinnej firmy przy placu Dominikańskim w Krakowie nieprzerwanie od 1948 roku

Udział w organizacjach/stowarzyszeniach: Cech Rzemiosł

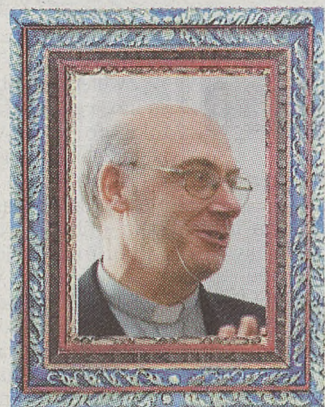
Włókienniczych (przez cały okres jego istnienia, do roku 1989)

Ulubiona książka/film: *Cichy Don* Michaiła Szołochowa; *Rain Man* w reż. Barry'ego Levinsona

Zainteresowania pozazawodowe: projektowanie maszyn i urządzeń, m.in. do obróbki drewna oraz tkackich; wzornictwo w zakresie mody męskiej, m.in. projektowanie krawatów, muszek i apaszek męskich

Maksyma życiowa: optymizm jest wiarą w to, że zawsze może być gorzej

Adres do korespondencji: Pracownia Krawatów „Janina”, pl. Dominikański 5, 31-043 Kraków



O. Wiesław PRZYZCZYNA

Data i miejsce urodzenia: 26.06.1953 r., Annapol

Wykształcenie: wyższe (Katolicki Uniwersytet Lubelski: mgr - 1985, dr - 1989; Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie: dr hab. - 2001)

Zawód wyuczony: duchowny

Zawód wykonywany: duchowny, pracownik naukowy

Przebieg posługi duszpasterskiej i pracy naukowej: Katolicki Uniwersytet Lubelski (wykładowca, 1992-2001); Papieska

Akademia Teologiczna w Krakowie (od 1992, pracownik naukowy, kierownik Studium Homiletycznego w Instytucie Liturgicznym, dyrektor Instytutu Liturgicznego, kierownik Katedry Komunikacji Religijnej na Wydziale Teologicznym; Podyplomowe Studium Retoryki Instytutu Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (wykładowca, od 1995); Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (wykładowca, 2001-2003)

Sukcesy zawodowe: twórca Studium Homiletycznego w Instytucie Liturgicznym PAT

w Krakowie (1988); pomysłodawca i współzałożyciel Podyplomowego Studium Retoryki w Instytucie Polonistyki UJ (1995); założyciel Krakowskiej Szkoły Kaznodziejskiej (1995); współzałożyciel i redaktor naczelną serii wydawniczej „Redemptoris Missio”, poświęconej teorii i praktyce kaznodziejskiej (od 1991); organizator wielu konferencji naukowych

Udział w organizacjach: przewodniczący Sekcji Homiletów Polskich, Komisji Języka Religijnego Rady Języka Polskiego; członek: Polskiego Towarzystwa Teo-

logicznego w Krakowie, Prezydium Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Komisji Ortograficzno-Onomastycznej PAN

Ulubione książki/filmy: powieści historyczne, poezja współczesna; kino Krzysztofa Kieślowskiego

Zainteresowania pozazawodowe: teatr, spotkania z ciekawymi ludźmi, podróże zagraniczne

Maksyma życiowa: umieć czekać - wszystko ma swój czas

Adres do korespondencji: Klasztor Redemptorystów, ul. Zamoyskiego 56, 30-523 Kraków



Andrzej STARMACH

Data i miejsce urodzenia: 30.11.1953 r., Kraków

Stan cywilny/dzieci: żonaty; córki: Kasia, Ania, Agata

Wykształcenie: „prezycencie” (Uniwersytet Jagielloński, historia sztuki)

Zawód wyuczony: historyk sztuki

Zawód wykonywany: pracownik galerii sztuki

Przebieg kariery zawodowej: Przedsiębiorstwo Państwowe „Desa” w Krakowie; kierow-

nik galerii (1981-84); Pracownia Sztuk Plastycznych w Krakowie (1986); Galeria Związku Artystów Fotografików w Krakowie; kierownik galerii (1986-89); Galeria Starmach w Krakowie, największa w Polsce prywatna galeria; współwłaściciel, dyrektor (od 1989, od powstania galerii); mecenas sztuki, marszand; licytator (zwany Pierwszym Aukcjonierem Rzeczypospolitej) wielu aukcji (głównie charytatywnych, m.in. Aukcji Wielkiego Serca - najstarszej w powojennej Polsce aukcji charytatywnej, z której dochód

przeznaczony jest na pomoc niepełnosprawnej młodzieży)

Sukcesy: zawodowo - trwanie, osobiste - wspólna żona i równie wspała córki

Nagrody: nagroda ministra kultury przyznana za upowszechnianie kultury współczesnej (2003); Kreator Kultury - Paszport Polityki (2003)

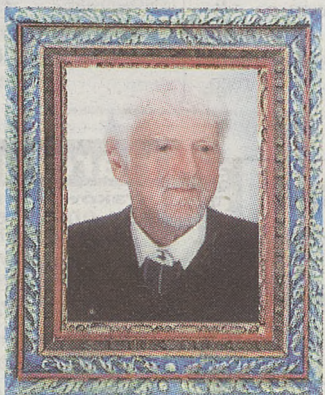
Wyróżnienia/odznaczenia: Kawaler Orderu Uśmiechu (2002)

Udział w organizacjach: Galicyjska Akademia Smaku (od 1997)

Ulubiony film: *Rio Bravo* H. Hawksa

Zainteresowania pozazawodowe: żróżnicowane

Adres do korespondencji: Galeria Starmach, ul. Węgierska 5, 30-535 Kraków



Władysław Zbigniew ZALEWSKI

Wykształcenie: wyższe; dyplom na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie (1956), dr nauk humanistycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1975)

Zawód wyuczony: konserwator dzieł sztuki

Zawód wykonywany: konserwator malowideł ściennych

Przebieg kariery zawodowej: ASP w Krakowie: kierownik Pracowni Konserwacji Malowideł Ściennych (od 1968), docent (1973), kierownik Katedry Konserwacji Malowideł Ściennych i Rzeźby Architektonicznej (od 1973),

dziekan Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki (1975-81, 1983-90), prorektor (1990-93), prof. zwyczajny (1996); rzeczoznawca Ministerstwa Kultury i Sztuki w zakresie konserwacji malarstwa ściennego (od 1973)

Sukcesy: prace konserwatorskie: malowidła z ok. 1540 r. w prezbiterium katedry w Przemysłu (1973); odkrycie i konserwacja polichromowanych stropów z XVII w. w Grand Hotelu w Krakowie (1975); malowidła ściennie z XV i XVI w. kościele di S. Gerolamo w Gottolengo, Włochy (1989); odkrycie malowideł z XII w. w Palazzo della Ragione w Mantui (1992); wystrój malar- ski i rzeźbiarski kolegiaty św. An-

ny w Krakowie (1994-97); malowidła z XVII w. w krużgankach klasztoru Karmelitów na Piasku w Krakowie (1995); malowidła bizantyjsko-ruskie z 1470 r. w kaplicy świętokrzyskiej katedry na Wawelu w Krakowie (1997-2001); odsłonięcie malowideł i posadzki romańskiej z XII w. w kościele św. Andrzeja w Krakowie (2002-03)

Nagrody/stypendia/staże naukowe: nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki (II st. - 1973, 1982, I st. - 1980, 1991); nagroda miasta Krakowa (1979); Krzyż Kawalerski OOP (1993); Nagroda im. ks. Janusza Pasierba „Conservator Ecclesiae” (1996); Krzyż Oficerski OOP (1998); złote odznaki: „Za Pracę Społeczną dla Miasta Kra-

kowa”, „Za Opiekę nad Zabytkami Krakowa”, Zasłużony Działacz Kultury, Złota Odznaka ZPAP

Udział w organizacjach: czł.: m.in. Rady Naukowo-Konserwatorskiej przy dyrektorze naczelnym Pracowni Konserwacji Zabytków (1975-90), Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (od 1978), Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego przy MKiS (1979-85), Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS (od 1989), przew. Głównej Komisji Konserwatorskiej przy generalnym konserwatorze zabytków (2001-03); czł. wielu rad muzealnych

Adres do korespondencji: ASP, pl. Matejki 13, 31-157 Kraków

Wyznania szczerego entuzjasty teatru

Oczy raczej małe

Czy któraś z licznych beczelności intelektualnych Witolda Gombrowicza, któreś z niego błyskotliwych wariactw jego i szajb, co pozornie nie z tej ziemi, krzepi mocniej niż tamta zachwycająca beczelność poprawiania „Boskiej komedii”? Mój Boże, tak bez ceregieli dłużyć w spiżowych tercjach, tak niedelikatnie majstrować w metaforach, z tak bydlęcym uporem kombinować w kruchej materii rytmów, zmieniać słowa, zarzucać intonacje i dawać pauzy... Boże mój – cóż za „chamstwo”! W ziemskich, doczesności obfajdanych buciorach włożyć w kryształiczną doskonałość „Piekła”, „Czysta” i „Raju” – toż to „chuligaństwo”, o ironio, ściśle dantejskie!

„Był nasz poeta postawy średniej, oblicze miał długie i orli nos, szczęki duże, a dolną wargę tak wysuniętą, że wystawała nieco do przodu w stosunku do górnej; przygarbiony, miał oczy raczej małe, cerę ciemną, włosy zaś i brodę kędzierzawą i czarne, i zawsze był zadumany i smutny”. Po co komu dziś, po tylu wiekach cyzelowania świętości, świadomości, że to nie Bóg, jeno zwykła ludzka niedoskonałość napisała: „W życia wędrowce, na połowie czasu...”?

Wystarczy nam świętość, bo świętość daje ciepło spokoju i ochłap naiwnego bezpieczeństwa, świętość odfajkowuje problem. Nikt już nie pyta, jakie smaki jakich ziemskich pokarmów tracimy, karmiąc się rozdymanym balonem na piramidalnych koturnach. Święta to, panie, księga jest, święta fundamentalnie, więc o czym tu jeszcze, panie, gadać? Ano o tym, czego chciał Gombrowicz, gdy ręką niedoskonałą majstrował przy uświęconej przez nas doskonałości. Jeśli kto woli – o tym, co Krakowskie Salony Poezji czynią. Od dwóch lat ci niedoskona- li, co tkwią po tej stronie napisanych słów, s t u - chają n a g ł o s - czyta- n y c h słów napisanych - dotykają niedoskona-łości, co słowa kresliła. Salony wcale nie są wysublimowanym cmokaniem w wieżycze z kości sioniowej. Salony, czy tego chcą czy nie, to zawsze próby zejścia na dno słów napisanych, próby podania ręki rękę.

Jak dziś salona rozpocznie trzeci rok istnienia? Jak Treła przeczyta Dantego? Mam tylko jedną, za to krzepiącą pewność. Treli już na szczęście od lat nie stać na tanią hubkę zachwyty nad naszymi zachwy- tami. Co jeszcze? Chyba go trochę łupie w krzyżu. I chodzi coraz wolniej. Pewnie coraz częściej suchosć wchodzi w gardło, coraz częściej chciałoby się usiąść. No nie? To dobrze. Każda część „Boskiej komedii” kończy się słowem „gwiazdy”. Dobrze więc, że łupie w krzyżu. Trzeba spocząć na kamieniu, trzeba spojrzeć w górę. Nocą albo mgnieniem przed świtem. Bo tylko wtedy niedoskona- łości może zobaczyć w górze światła naprawdę dalekie.

PAWEŁ GŁOWACKI

le nie są wysublimowanym cmokaniem w wieżycze z kości sioniowej. Salony, czy tego chcą czy nie, to zawsze próby zejścia na dno słów napisanych, próby podania ręki rękę.

Jak dziś salona rozpocznie trzeci rok istnienia? Jak Treła przeczyta Dantego? Mam tylko jedną, za to krzepiącą pewność. Treli już na szczęście od lat nie stać na tanią hubkę zachwyty nad naszymi zachwy- tami. Co jeszcze? Chyba go trochę łupie w krzyżu. I chodzi coraz wolniej. Pewnie coraz częściej suchosć wchodzi w gardło, coraz częściej chciałoby się usiąść. No nie? To dobrze. Każda część „Boskiej komedii” kończy się słowem „gwiazdy”. Dobrze więc, że łupie w krzyżu. Trzeba spocząć na kamieniu, trzeba spojrzeć w górę. Nocą albo mgnieniem przed świtem. Bo tylko wtedy niedoskona- łości może zobaczyć w górze światła naprawdę dalekie.

PAWEŁ GŁOWACKI

Sonda w warkocz

Stardust przeleciała przez ogon komety

Amerkańska sonda kosmiczna Stardust bezpiecznie przeszła w piątek przez ogon komety, zabierając ze sobą próbki pyłu i lodu, które mogą dostarczyć klucz do zrozumienia, w jaki sposób powstał system słoneczny, a nawet jak doszło do powstania życia na Ziemi.

Pył kometarny, czyli cząsteczki z warkocza komety Wild-2 wrócić na Ziemię dopiero w 2006 roku i wtedy staną się obiektem badań.

Salę kontroli Laboratorium Napędów Odrzutowych NASA w Pasadena wypełniły okrzyki radości i brawa, kiedy dokładnie o godzinie 11.40 (czasu w Kalifornii, a w Europie – o 19.40) na monitorach pokazał się nieprzerwany ciąg danych z sondy Stardust przelatującej przez warkocz komety. Były to chwile największego jej zbliżenia do jądra Wild-2.

Przelecieliśmy najgorsze i wciąż jesteśmy w kontakcie z naszym statkiem – powiedział szef projektu Tom Duxbury chwilę po zanurzeniu Stardust w pył tworzący ogon komety.

Jak powiedział Duxbury, sonda wielkości półki na książki zachowała się „nieskazitelnie” podczas osmiominutowego grądu cząsteczek gwiazdowego pyłu w ogonie komety.

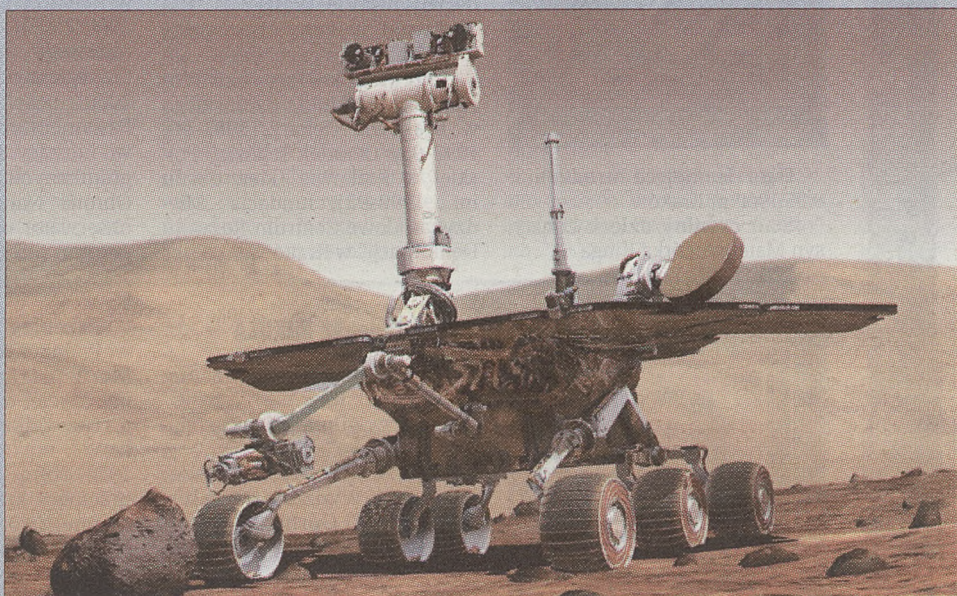
To historyczne spotkanie kosmicznego statku z ogonem komety miało miejsce 390 milionów kilometrów od Ziemi po pięcioletniej podróży, kiedy Stardust od jądra komety dzieliły tylko 303 kilometry.

Według wstępnych danych, systemy sondy funkcjonowały jak należy, robiąc zdjęcia jądra komety i wyłapując cząsteczki kometarnego pyłu.

Kapsuła z próbkami, zawierającymi cząsteczki zebrane

przez komety poczynając od jej utworzenia w początkach systemu słonecznego, ma oddzielić się od sondy i wejść w atmosferę ziemską, aby wylądować na pustyni Utah w styczniu 2006 roku. (PAP)

SPIRIT NA MARSIE



Rycina udostępniona przez NASA przedstawia amerykański sześciokołowy robot Spirit, który powinien wylądować na Marsie,

aby szukać tam minerałów, które mogłyby świadczyć, że na Czerwonej Planecie istniało kiedyś – lub istnieje nadal – życie. (PAP)

Fot. PAP/EPA/NASA

Spojrzenie w niebo

Dziś Ziemia będzie najbliżej Słońca

się do najbliższego Obserwatorium Astronomicznego, gdzie będą czynione fachowe obserwacje tego zjawiska.

W tym roku wreszcie będziemy przeżywać początek minimum aktywności magnetycznej Słońca w 23. cyklu. Należy się jednak liczyć ze sporadycznymi wzrostami jego aktywności.

Wiosna, na którą czekamy zawsze z utęsknieniem, rozpocznie się 20 marca o godz. 8.49, lato: 21 czerwca o godz. 2.57, jesień: 22 września o godz. 18.30, a zima: 21 grudnia o godz. 13.42.

Dzisiaj o godz. 19 Ziemia w swym rocznym ruchu po orbicie eliptycznej będzie najbliżej Słońca, czyli w peryhelium, w odległości od niego niewiele ponad 147 mln km. Natomiast w aphelium (najdalej od Słońca – prawie 153 mln km) znajdzie się 5 lipca o godz. 13.

Zmiana czasu z zimowego na letni czeka nas z 27 na 28 marca, a powrót do czasu zimowego, czyli środkowoeuropejskiego w nocy z 30 na 31 października.

Jeśli chodzi o święta ruchome w 2004 roku, to Popielec wy-

pada 25 lutego, niedziela wielkanocna przypadnie 11 kwietnia, w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca, ta zaś będzie o godz. 13.03 5 kwietnia; Zielone Świątki – 30 maja, zaś Boże Ciało – 10 czerwca.

W tym roku 29 skatalogowanych komet okresowych wróci do peryhelium (punkty ich orbit najbliższe powierzchni Słońca), lecz widoczne będą w zasadzie tylko przez teleskop.

Z planet Merkurego najłatwiej będzie można zaobserwować wieczorem pod koniec marca lub o świcie z początkiem maja, Wenus jako Gwiazdę Wieczorną będziemy mogli obserwować od początku roku do końca maja. 8 czerwca przejdzie przed tarczą Słońca, zaś jako Jutrzenkę można ją podziwiać po połowie czerwca aż do końca roku. 1 IX dojdzie do koniunkcji z Saturnem, 4 XI z Jowiszem, 5 XII z Marsem i na koniec – 29 XII z Merkurem na odległość 1,2 stopnia, co powinno ułatwić nam zaobserwowanie trudno uchwytne Merkurego.

Zwolennicy obserwacji Marsa mogą go oglądać od początku roku do lipca, wieczorem po zmierzchu, a następnie pojawi się na porannym niebie pod koniec października. Natomiast Jowisz króluje wieczorem od początku roku do końca czerwca, a 4 marca będzie w opozycji.

Saturn widoczny jest w gwiazdozbiornie Bliźniąt w ponad połowie nocy aż do początku kwietnia, potem tylko na wieczornym niebie do połowy czerwca, by połączeniu się ze Słońcem, pojawić się z końcem lipca na porannym niebie, gdzie pozostanie już do końca roku. W okresie przebywania nad horyzontem będzie nam prezentował, pod stosunkowo dużym kątem nachylenia, swoje pierścienie z przerwą Cassiniego, co znakomicie ułatwi ich obserwację nawet przez niewielkie lunetki. Pozostałe, duże planety nie są łatwe do zaobserwowania i wymagają odpowiednich lunet.

W tym roku z 15 większych rojów meteorów, które rokrocznie promieniają, polecałbym do obserwacji: Perseidy z 12 na 13 sierpnia i Geminidy z 13 na 14 grudnia.

ADAM MICHAŁEK
Obserwatorium
Astronomiczne UJ

Z ostatniej chwili

NARCIARSKIE SAFARI Z ODNOWĄ BIOLOGICZNĄ

FERIE WCZASY OBOZY

Hotele, pokoje 2 - osobowe z łazienkami, wyżywienie, SKI - SAFARI, baseny termalne, sauna, solarium, lux autokar.

NOWOROCZNA PROMOCJA

BIURO PODRÓŻY TEST-TOUR Kraków, ul. Długa 3
422-10-64, 422-10-76
www.testtour.hg.pl

OBOZY dla dzieci i młodzieży SŁOWACJA

NARCIARSKO - TENISOWE

Terminy

17 - 24.01.2004
24 - 31.01.2004

7 dniowy turnus - 700 zł
14 dniowy turnus - 1.250 zł

DO 10 STYCZNIA NOWOROCZNA PROMOCJA

Agencja Rekreacyjna „LOB”

Piotr Kostuch

638-66-14, 0604-72-48-05, 0604-088-119

NARTY W SŁOŃCU DOLOMITY I ALPY WŁOSKIE
OSTATNIE MIEJSCA!!!
16.01-24.01 Val di Sole - Hotel***HB, autokar 1350 zł
16.01-24.01 Malga Ciapela - Hotel***HB, autokar 1550 zł
16.01-24.01 Cortina D'Ampezzo - Hotel***HB, autokar 1350 zł
17.01-25.01 Kronplatz - Hotel***HB, autokar 1550 zł
Zwierzyńca 30 Komfortowe hotele, niedrogie apartamenty, dojazd autokarem lub własny
Floriańska 24 INFOLINIA (012) 422-80-44
www.dolomity.net.pl

SŁOWACJA - pensjonat 495 zł/os.
AUSTRIA - od 337 euro/apart.
SŁOWENIA - HOTEL HB - 285 euro/os.
BILETY LOTNICZE:
Chicago - 419 USD
Szanghaj - 499 USD
Londyn - 147 USD

Atana Travel, Kraków, pl. Szczęśliwi 3
tel. (012) 426 52 50, 426 58 40
od poniedziałku do soboty 9.00 - 19.00

NARTY - WŁOCHY
10.01- Giacomo (Isiaccia-Bormio) 1150 zł/apart. 4 - os.
17.01- Val di Sole htl. Niagara ***HB 860 zł/os.
17.01- Val di Fiemme 1130 zł/os. - htl. Italia ***HB

otium on-line www.otium.pl
tel. (12) 629-62-62
Lubiec 23

Harctur Kraków, Karmelicka 31
634-00-11; 633-93-29
www.harctur.krakow.pl

FERIE 2004

WŁOCHY - VAL DI SOLE

TONALE (basen w cenie) 990 zł
PEJO (karnet Skirama Dolomiti) 1200 zł

AUSTRIA - ALPY 1200 zł

FUSCH-KAPRUN (lodowiec)

SŁOWACJA - TATRY

CHOPOK - 740 zł ROHACZE - 495 zł
LIPTOWSKI JAN - 630 zł

POLSKA

JURGÓW k/Białki T. 465 zł
BUKOWINA T. 535 zł
JEDNODNIOWE WYJAZDY NA NARTY
Słowacja, Polska - cena od 20 zł

JAK parkiet to tylko „Krak- Parkiet”, parkiety krajowe „Dabex”, egzotyczne, sprzedaż, usługi, kleje, lakiery, oleje firm Bona, Deva. Wypożyczanie cykliniarek, polerek, osuszaczy. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20.

154149/A

KURDZIEL Parkiety. Rok założenia 1976. Układanie, cyklinowanie, lakierowanie, polerowanie, sprzedaż. Profesjonalny sprzęt. Referencje, gwarancja. Sklep: Kapelanka 2A, Kraków. 012/266-96-16, (0601-66-95-16).

151169/A

PARKIET, promocja, producent. 012/637-50-17.

150887/A

PARKIETY, sprzedaż, usługi, renowacja, sklep. Konopnickiej 5. 012/266-72-43.

146092/A

Czyszczenie

A. A. A. A. Karcherem. 012/634-38-09.

149176/A

CZYSZCZENIE dywanów. 0696-47-49-44.

154651/A

KARCHER 012/649-57-59.

154282/A

KARCHEREM - 1,5 zł/m². 0600-021-072.

154089/A

KARCHEREM -1,5 zł/m². 0600-021-072.

146347/A

KERCHEREM, 2 zł/ m², 0506-027-950.

146227/A

Malowanie

NAJTANIEJ. 012/268-16-22.

18722/A

Usługi budowlane

ADAPTACJE, remonty. 012/266-90-63, 0609-502-370.

146600/A

DŹWIG 13 ton. 012/636-75-47, 0602-432-791.

20933/A

GEODETA. 012/657-13-29.

150955/A

GRUZ- składowanie, Kraków- Fabryczna (blisko centrum), Skawina. 0609-612-086, 012/411-15-95, 012/276-33-06.

153494/B

KRATY, balustrady, ogrodzenia. 012/635-17-54.

153954/A

OGRODZENIA, bramy, kraty. 012/262-94-30.

146643/A

SCHODY, balustrady. 0609-472-908.

148544/A

SCHODY, balustrady. Tel. 012/655-40-45, www.teko.net.pl

154096/A

SCHODY, parkiet, produkcja, montaż. 012/ 413-65-52.

152203/B

STOLARSKIE. 012/260-63-20.

154287/A

WYLEWKI maszynowe. 0501-498-021.

152091/A

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego. 012/637-43-33.

145421/A

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE. 0602-74-84-07. 135290/A

POGOTOWIE komputerowe. 012/656-48-57.

150275/A

Naprawy

A. Automatyczne pralki. 0604-927-963.

154408/A

AGD Okulickiego 69. 012/648-00-30.

150682/A

AGD serwis. Bojlery, pralki, lodówki zmywarki. Krowoderskich Zuchów 26. 012/630-94-00.

153437/A

GAZ, piecyki łazienkowe. 012/262-50-17.

154302/A

GAZ, piecyki łazienkowe. 012/658-11-34.

154303/A

KOMPUTER. 012/647-20-41.

146676/A

KOMPUTER. 012/422-50-67. 0607-36-38-34.

148293/A

ŁODÓWEK. 012/425-51-92, 0501-420-451.

146243/A

ŁODÓWEK. 012/425-86-14.

153253/A

ŁODÓWEK. 012/647-51-22.

153254/A

ŁODÓWKI, pralki, zmywarki. 012/654-53-46, 632-30-26 (8.00-20.00).

154359/A

ŁODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66.

154083/A

NAPRAWA pralek. 012/411-54-69 152767/A

NAPRAWA profesjonalna ekspresowa telewizora, monitora u klienta. Tanio. 012/649-01-16, 0696-085-641.

154043/A

NAPRAWA profesjonalna RTV Sanyo Sony gwarancja dojazd gratis 012/285-92-75.

21521/A

Transport

A. Tanio. 0501-402-565.

154719/A

AUTOBAGAŻÓWKA. 0604-057-318.

145557/A

AUTOKARY, busy. 012/654-40-08, 0604-428-808.

149073/A

BAGAŻOWY, Mercedes. 012/658-58-68, 0502-962-002.

154829/A

BUS. 012/648-65-18.

153913/A

BUSY wynajem. 0504-031-890.

22311/A

CZTERNASTOOSOBOWY. 0501-730-025.

149552/A

GRUZ, piasek. 012/654-97-57, 0501-601-321.

146865/A

IVECO Max. 0501-577-922.

153955/A

KAMAZ, kontenery, naczepa niskopodwoziowa, tanio. 012/264-93-94.

152349/A

KILOMETRY najtaniej. 0601-488-874.

147034/B

KONTENERAMI wywóz gruzu, ziemi, śmieci, w wrkach. 0501-37-33-00, 012/658-28-33.

153105/A

KONTENERY, wywóz śmieci, gruzu. 0502-33-96-34.

151671/A

KRAJ, zagranica. 012/641-00-07.

153434/A

PIANINA, przeprowadzki, sejfy. 012/260-15-20, 0601-502-800, 012/432-31-61.

147034/A

PRZEPROWADZA „Domus”. 012/421-22-75, 0601-49-67-40, biura, mieszkania, pojemniki bezpłatnie.

153009/A

PRZEPROWADZA tanio. 012/415-81-67, 0601-71-60-57.

132310/A

PRZEPROWADZA „King-Pol”. 012/656-29-11, 0601-439-015.

153327/A

PRZEPROWADZA. 012/425-59-84.

154502/A

WYWÓZ gruzu. 012/655-99-68, 0501-450-960.

150727/B

Biznes

A. A. A. Biuro Rachunkowe, licencja MF, kompleksowa księgowość, ZUS, miesiąc gratis, dojazd do klienta. 012/656-20-49, 0-605-311-660.

865/A

A. A. A. Przejmę zadłużone spółki lub zarząd, szybko, solidnie, 0-602-576-702.

476/D

A. Księgowość, tanio. 012/422-08-86.

153997/A

AS. Biuro Rachunkowe. Tel. 012/266-11-44.

145578/A

BIURO Księgowe (8.00-24.00). 012/643-69-17.

154256/A

BIURO Rachunkowe „Per-Saldo”. 012/422-56-66.

148294/A

BIURO Rachunkowe (Huta). 012/685-56-80.

151435/A

BIURO Rachunkowe pełny zakres usług 012/411-10-22.

145782/A

KSIĘGOWOŚĆ, ZUS. 012/295-08-85.

154674/A

NIEMCY, podatek. 012/412-07-01.

150958/A

PORADY prawne tanio. „Interconsult” 012/ 421-63-63.

22089/A

ZACZĄŁŚ pracę, wybierz najlepszy fundusz emerytalny. 0604-53-83-65, 012/267-28-54.

154593/A

Pożyczki

A. „Lombard”, Grzegorzeczka 17, najtańsze pożyczki pod zastaw. 012/429-19-92.

145473/A

A. Lombard. Wolnica 14. 012/430-57-82.

153997/B

ABSOLUTNIE bez zdolności kredytowej do 5.000,-, 24 godziny „Interconsult”. 012/421-63-63.

144057/A

AGENCJA Kredytowa MCHI. Kredyty: lombardowe (szybka pożyczka), grunty, nieruchomości: domy, mieszkania; bankowe, gotówkowe. 012/ 426-21-30, 0602-186-059, ul. Grzegorzeczka 39.

154602/A

AGENCJA, chwilówki. 012/422-14-52.

154375/A

ATRAKCYJNE chwilówki, kredyty. 012/623-72-19.

154376/A

ATRAKCYJNE chwilówki, lombard. 012/656-03-53.

154377/A

ATRAKCYJNE kredyty, pożyczki hipoteczne (również przy niskich dochodach). 012/422-61-89, 0600-373-054.

154277/A

ATRAKCYJNE pożyczki pod zastaw. Lombard Kaps2, Długa 47. 012/633-22-23.

22892/A

BEZ opłat, bez zgody współmałżonka, bez poręczycieli. (0-12)415-33-80.

139761/A

DO 10.000,-. Zadłużeni. Skutecznie. 0601-457-837.

22684/A

Turystyka

KAPIELE lecznicze Besenova. 0604-061-191.

150127/A

RABKA, pokoje z łazienkami, 25,-. 0501-425-536.

22108/A

SŁOWACJA, Białka wyjazd na narty. 0604-061-191.

150128/A

WISŁA. Ferie, „Karina” zaprasza. www.karina.wisla.pl tel. 033/855-24-70.

152055/A

Towarzyskie

/012/656-07-21.

154867/A

Ogłoszenia ekspresowe

A.auta uszkodzone kupię. 012/640-82-10.

142802/A

AUTOSKUP. 012/388-59-34.

143434/A

Usługi

ODŚNIEŻANIE dachów. 0504-623-698, 012/641-52-58.

21/A

 **Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:**

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2, tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:

pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI

Nowy semestr

13 stycznia 2004 r.

na łamach cotygodniowego wydania „Giełdy Pracy i Edukacji” ukaże się dodatek poświęcony ofercie edukacyjnej na nowy semestr.

Reklamy przyjmujemy do
8 stycznia 2004 r.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-34.



DZIENNIK POLSKI

10 stycznia

w „Podróżach z Dziennikiem”

oferty wypoczynku
w okresie zimowym
w specjalnym dodatku

„NA FERIE”

Reklamy przyjmujemy do
5 stycznia 2004 r.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-78.



 **ZAKŁADY POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00

ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00

cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00

cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30

ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04 BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

15499002

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80

zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godz. 18.

PROSMED s.j. Pomoc w najtrudniejszych chwilach

Tel.

INFORMATOR
medyczny

Wizyty

CHOROBY pluc. Pediatra. 012/648-78-41, 0603-245-765. 153419/A

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/637-20-55, 0602-531-538. 22787/A

ESPERAL 0603-925-891. 154356/A

GASTROLOG, USG 012/655-61-69, www.lekarzdotkormedycyny.krakow.pl 154186/A

INTERNISTA (specjalista). /012/415-17-60. 154215/A

LARYNGOLOG 0605-100-823. 22670/A

MASAŻ 012/654-61-03, 0504-462-960 (profesjonalny). 154078/T

MASAŻ kręgowanie, mgr Trybulec. /012/633-15-54. 154623/A

MASAŻ rehabilitacja. 012/414-11-97. 154528/A

MASAŻE 0506-201-698. 22059/A

MASAŻYSTA 0604-20-19-19. 153074/A

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. /012/411-70-95, 0604-308-273. 153893/A

ODTRUCIA poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56. 151848/A

ODTRUWANIE esperal. 0601-44-71-91. 151856/A

PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799. 151844/A

PEDIATRA codziennie. 0601-52-00-82. 154203/A

PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98, 012/656-23-73. 153559/A

PEDIATRA 012/636-74-93. 151841/A

PIELEGNIARKA. /012/649-89-53, 0501-758-202. 153447/A

PIELEGNIARSKIE usługi

Gabinety

AKUPRESURA, akupunktura, masaż. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu, 012/413-72-56, Mogilska 121. 154294/A

AKUPUNKTURA „Zdrowie”, Gertrudy 28, 012/429-25-23, 012/423-53-99. 154204/A

ALERGIA, testy, odczulanie „Bicom-BRT”, konsultacje lekarskie, ul. Kremerowska 9. 012/634-31-26, 0501-188-149. 154295/A

BADANIE włosów. /012/266-97-40. 154078/F

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. /012/266-97-40. 154078/H

CHOROBY wątroby, zakaźne, USG, dr Magdalena Śliwińska, Krakowska 4, 012/421-55-29. 154296/A

MASAŻ relaksujący. 0506-32-33-82. 150180/A

MASAŻ relaksujący. 696-10-49-03. 154447/A

MASAŻ 0504-173-888. 150149/A

MASAŻ 0505-804-759. 153930/A

MASAŻ 0693-777-663. 153815/A

MASAŻE 0505-598-279. 154071/A

MASAŻE 0508-97-11-25. 22059/B

MASAŻE 0605-222-938. 153927/A

NATURALNY masaż. 0506-49-83-49, 0507-50-60-72. 153935/A

ONKOLOG 0602-270-253. 150230/A

OTYŁOŚĆ! Nadwaga! NFZ Centrum Leczenia Otyłości, ul. Garcarska 8, 012/423-02-38. 154297/A

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 154804/A

PSYCHIATRY, psycholodzy, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 154298/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 151850/A

PSYCHOLOG dziecięcy. /012/643-45-28. 22907/A

PSYCHOLOG, Róża Łazarewicz, /012/413-80-47. 154413/A

PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 154262/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67, 0505-019-652. 22874/A

PSYCHOLOG 609-19-20-40. 22881/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94, /012/430-34-25. 154056/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalitik. /012/425-76-87, 0605-428-979. 154012/A

PSYCHOTERAPIA- 0-605-291-792. 1722/A

PSYCHOTERAPIA, kryzysy. 0602-641-511. 151916/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr Wójcik. Gabinet. Wizyty. /012/655-24-28, 0501-343-942. 146672/A

RTG zębów. Punktowe, panoramiczne. Pl. Szczepański 3, II p., 012/421-75-11. 154299/A

SEKSUOLOGIA, depresje, uzależnienia, psychoterapia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5, /012/413-80-47. 153692/A

SKOLMED: 15 specjalności. /012/413-32-14, 411-88-03. 154164/A

UROLOG, Batorego 4. 012/633-52-80. 151846/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 22877/A

OSTEOMED KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57 TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72 PON.-PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰ WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI

USG (dorośli i dzieci) -BADANIA ANALITYCZNE -MASAŻ DERMATOLOGIA LASER CO, (usuwanie naczynek, znamion, brodawek) 15422903

OSTEOMED KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57 TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72 PON.-PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰ NIEPŁODNOŚĆ, KLIMAKTERIUM TARCZYCA, BIOPSJE

ENDOKRYNOLOG - GINEKOLOG ENDOKRYNOLOG - INTERNISTA LASER CO, dermatologiczny i chirurgiczny 15422905

Kraków, ul. Dwernickiego 8 tel. 426 92 80

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE W ZAKRESIE NEUROLOGII I NEUROCHIRURGII DIAGNOSTYKA: EMG, EEG, MRI, TK

PADACZKA, MIGRENA, OMDLENIA, USZKODZENIE NERWÓW, ZAWROTY GŁOWY, CHOROBA ALZHEIMERA, STWARDNIENIE ROZSIANE 13724003

Fundacja „Pro Humana Vita” PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY LEKARZE SPECJALIŚCI I PSYCHOLODZY

PARADNIA LAKTACYJNA USG Cytologia, biocenoza pełny zakres USG SZCZEPLENIA PRZECIW GRYPIE Kraków, ul. Sławkowska 1 pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12 tel. 422-53-29, 422-53-49 Naturalne Planowanie Rodziny 15404803

Specjalistyczny Gabinet Alergologiczno - Internistyczny Prof. dr hab. med. Ewa Niżankowska-Mogilnicka 31-066 Kraków, ul. Skawińska 27/18, III piętro (windy) Rejestracja tel.: 0609-045-199 (od pon. do piątku od godz. 14.00) 15472203

multi SCANMED CENTRUM MEDYCZNE Kraków, ul. Wrocławska 53 Tel. (012) 631-54-05, 631-54-06 www.multiscanmed.pl

Okulista Gastrolog Dermatolog Kardiolog Laryngolog Neurolog Ortopeda Ginekolog i inne

Badania Pracownicze Szczepienia ochronne Badania analityczne pełny zakres również w domu pacjenta

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE • TRANSPORT CHORYCH Tel. 631-58-31, 631-58-32

TESTY GENETYCZNE w profilaktyce nowotworów (rak piersi, rak jelita grubego) tel. 631-54-05 15408803

Rezonans Magnetyczny TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

CENTRUM DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Kraków, ul. Wrocławska 53, pon. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

Rejestracja: 8⁰⁰ - 20⁰⁰, tel. (012) 631-91-41, po 20 - tej tel. (012) 412-36-93 15411103

Podgórska Poradnia Lekarska K-ów Rynek Podgórski 14 tel. 656-27-51, 656-24-90 pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

Konsultacje wszystkich specjalistów: • Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia; • EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres; • EKG wys. (bieżnia), Holter; • Gastrologia, rektoskopia, cytologia, czystość; • Testy ciążowe; • Badania okresowe, badania kierowców; • OKULISCI-pełny zakres badań; • Audiometr - badanie słuchu; • RENTGEN - ogólny i zębów; • udzielimy rabatów do 20% 15339003

MEDYCYNALASER GABINETY LEKARSKIE POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG CYTOLOGIA • ANALITYKA KOLPOSKOPIA SOBOTA PROMOCJA -10% UL. DŁUGA 30 REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80 15414106

Doktor K Med prof ul. Szpitalna 38 naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14

USG - NAJNOWSZY APARAT GABINETY LEKARSKIE MAMMOGRAFIA CHIRURGIA PLASTYCZNA LABORATORIUM KONTRAKT - NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA

pon.-pt. 8-20, sob. 9-13 Tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA Centrum Chirurgiczno-Diagnostyczne

Wysoki poziom leczenia zapewniają profesorowie, lekarze, pielęgniarki Kliniki Chirurgii CM UJ, dwukrotnie uznanej w rankingach za najlepszą w Polsce

Gabinety specjalistyczne chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, chirurgii naczyń, chirurgii plastycznej, ortopedii, kardiologii, urologii, nefrologii dziecięcej, gastroenterologii dziecięcej

Diagnostyka rtg, usg, manometria i pH-metria przewodu pokarmowego Zabiegi endoskopowe w znieczuleniu ogólnym

gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia, drogi żółciowe (ERCP), leczenie kurczu wpustu żołądka, usuwanie kamieni z dróg żółciowych

Chirurgia jednego dnia - operacje: => pęcherzyk żółciowy (metodą laparoskopową), przepukliny, żyłaki odbytu, nietrzymanie moczu u kobiet (metodą TVT)

=> artroskopia stawu kolanowego, paluchy koślawe => żyłaki kończyn dolnych

=> korekcyjne z zakresu chirurgii plastycznej Zapewniamy całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską w komfortowych warunkach. e-mail: gabinety@popiela.com

Informacja i rejestracja tel. (012)415-09-05; 420-05-60, pn. - pt. 9-20, sob.9-14 KONTRAKT Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA 15208603

ORT TRA Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka wtorki godz. 15.30-18.00 tel. 619-71-13

Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA) rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01 1548303

BEZPŁATNIE ♦ BEZ TERMINÓW ♦ BEZ KOLEJEK PRZYCHODNIE SPECJALISTYCZNE NZOZ PROMED

WYSOKIEJ KLASY SPECJALIŚCI PRZYJMĄ W DNIU REJESTRACJI LUB NASTĘPNYM W PORADNIACH:

• onkologicznej • kardiologicznej • urologicznej • endokrynologicznej • reumatologicznej • ortopedycznej • chirurgii ogólnej • neurologicznej

• laryngologicznej • chirurgii dziecięcej • dermatologicznej • stomatologicznej

Kraków Śródmieście, ul. Olszańska 5, bud. G, tel. 411-13-98, Kraków Nowa Huta, os. Oświecenia 44, tel. 649-85-52 Czynne od pon. do piątku w godz. 8.00-20.00

Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia 15442703

CZERNIAK STOP OSTEOPOROZA

■ KOMPUTEROWE, NIEINWAZYJNE ■ BÓLE KRĘGOSŁUPA ■ BADANIE SKÓRY ■ WADY POSTAWY ■ CHOROBY WŁOSÓW Pełny zakres zabiegów

■ CIĘŻKIE POSTACIE TRADZIKA ■ GRZYBICE DENSYTOMETRIA, FPC

KLINIKA Kraków, ul. Gertrudy 28 CENTRUM DERMATOLOGICZNA ZDROWIE REHABILITACJI

☎ 429-25-23 fax. 429-35-38 ☎ 429-53-99 15408403

Informator Podręczny

GASTRONOMIA WYPOŻYCZALNIE OCHRONA KURIERZY

TŁUMACZENIA SKLEPY NOCNE OPIEKA SPORT

Zainteresowanych reklamą serdecznie zapraszamy: (012) 619-91-87.

REZONANS MAGNETYCZNY

CENTRUM DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Kraków, ul. Wrocławska 53, pon. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

Rejestracja: 8⁰⁰ - 20⁰⁰, tel. (012) 631-91-41, po 20 - tej tel. (012) 412-36-93 15411103

MAŁOPOLSKIE MCK CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA NISKOTEMPERATUROWA

Zabiegi refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA N Z O Z Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

„MEDICINA 2000” – Konsultacje Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27
Wizyty lekarskie 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka, żylaki

PROKTOLOGIA choroby odbytu, jelita grubego dr med. M. Trystuła

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuaży,

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 641 59 84

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
DR ARTUR ZAWISZ
specj. chir. plastycznej z POLANICY ZDROJU
SZEROKI ZAKRES OPERACJI KOREKCYJNYCH i konsultacje specjalistyczne

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
OPERACJE artroskopowe STAWÓW KOLANOWYCH, PALUCHÓW KOŚLAWYCH STÓP
Konsultacje specjalistyczne ortopedów

OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH
Konsultacje z zakresu chirurgii naczyń

Informacja i rejestracja telefoniczna: (012) 415-09-05; 420-05-60, poniedziałek - piątek 9-20. sobota 9-14

BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE-WARUNKI DOMOWE

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitarzka 11

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%

BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- PORADY SPECJALISTYCZNE także: profesorów, docentów i ordynatorów
- CENTRUM ONKOLOGICZNE (także choroby piersi)
- CENTRUM OKULISTYCZNE (także szkła kontaktowe)
- USG, ENDOSKOPIE
- ZABIEGI OPERACYJNE

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a
tel. 422-00-63

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci
WYNIKI NATYCHMIAST

SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

KLINIKA KRAKOWSKA
sp. z o.o. z udziałem kapitału szwedzkiego

- lekarze wszystkich specjalności
- centrum rehabilitacji
- mammografia, RTG, USG, ECHO serca, doppler naczyniowy
- gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia oraz badania laboratoryjne
- ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne (również chirurgia plastyczna)
- medycyna pracy oraz badania sportowo-lekarskie

31-322 Kraków ul. Mehoffera 6
tel. 638 38 18
tel./fax 638 39 09
www.klinika.krakow.pl

Świadczymy usługi medyczne wg modelu szwedzkiego - **pacjent jest partnerem lekarza.**

Umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia na niektóre poradnie specjalistyczne.

„Chirurgia Jednego Dnia”

- ♦ konsultacje specjalistyczne
- ♦ operacje chirurgii jednego dnia w pełnym zakresie, laparoscopia, artroskopia
- ♦ krótkie pobyty diagnostyczne
- ♦ szeroki pakiet badań diagnostycznych
- ♦ szczepienia przeciw grypie, żółtacze, kleszczom
- ♦ kompleksowe pakiety dla firm

KRIOMED

- KOLONOSKOPIA
- GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych • LARYNGOLOGIA
- OWRZODZENIA - leczenie

Umowa z NFZ
• CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
• DERMATOLOGIA

Kraków, Friedleina 8, tel. 634-44-45

KRAKOWSKIE CENTRUM MEDYCZNE

Kraków, ul. Kopernika 32
tel. 430 00 00

Gabinety lekarskie
wszystkie specjalności

Badanie w osteoporozie
badania analityczne

Poradnia
Profesorów i Docentów

Rej. 7-19, (sob. 8-14) www.kcm.pl

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-ptek 7-20, Sobota 8-14

KARDIOLOG - dorośli i dzieci
wizyty domowe, EKG

- EKG, EKG wysiłkowy, Analizy
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, USG brzucha
MEDYCYNA PRACY, BADANIA KIEROWCÓW

www.kardiodent.med.net.pl
e-mail: kardiodent@med.net.pl

Jedynie w Małopolsce

ENDERMOLOGIE
bezpieczne i skuteczne (certyfikat FDA)

usuwanie cellulitu i tkanki tłuszczowej

MEDYCZNE CENTRUM DERMATOLOGICZNO-ESTETYCZNE

Najnowszy dermatoskop

- ♦ Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetologiczne
- ♦ Dermatologia dziecięca

ZAPRASZAMY!!!
pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

CHOROBY SKÓRY LASERY

„COLON-HYDRO-TERAPIA”

aktywne płukanie jelita grubego

- łuszczyca
- różne postacie tężenia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybice
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion na-skórkowych, itp.

Gabinet Lekarski
637-95-39, 0501-014-161

VIDEOCHIRURGIA
prof. dr hab. med. A. Cienciala
dr med. R. Mądry

UROLOGIA
dr med. A. Kwinta

LARYNGOLOGIA
dr A. Kozok

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

NOWA PORADNIA REHABILITACYJNA:
Konsultacje lekarzy specjalistów: neurolog, rehabilitacji ruchowej
Zabiegi rehabilitacyjne: masaż, fizykoterapia, jantoforeza, biostymulacja laserowa, solux

Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych, masaż antycellulitowy, relaksujący, odchudzający

PORADNIA PSYCHOTERAPETYCZNA: PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG
terapię małżeńską, problemy szkolne

Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

Aparaty Słuchowe

Dr med. A. Ignacak Poradnia
ENDOKRYNOLOGICZNA
Kraków, ul. Na Błonie 1
budynek przychodni - os. Widok
rej. tel. 638-08-59

PORADY BEZPŁATNE
bez kolejek

HORMON-DIA

ANALIZY LEKARSKIE

Kraków Mazowiecka 25
tel./ fax 423-37 66

Antoni A. Wichury 18
tel. 632 77-32 ; 632 41 66

CERTYFIKAT ISO 9001:2000

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ

Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.l.p.l

PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI

- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
- USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH
- USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER
- MAMMOGRAFIA

(012) 267-69-66

NZOZ KROWODRZA filia Żabinec
ul. Konecznego 6/19a, tel. 416-28-00
pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00
ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90
pn - pt 8.00-18.00

BADANIA KIEROWCÓW
BADANIA OKRESOWE
EKG-ANALITYKA
-RÓWNIEŻ W DOMU PACJENTA
INTERNISTA, PEDIATRA

APARATY SŁUCHOWE

refundacja NFZ i PFRON

- szeroki asortyment • dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane • laryngolog
- wideootoskopia - diagnostyka szumów usznych • bezpłatne badania słuchu

wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

INMED APARATY SŁUCHOWE

Kraków, ul. Czaplińskiego 3, tel. 631-13-80
Kraków, ul. Rusznikarska 17, tel. 634-42-23
Wieliczka, ul. Szpunara 20, tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap,
ul. M. C. Skłodowskiej, tel. 842-43-42
Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4,
tel. 754-34-64

Okulistyka

Ostry wzrok... bez okularów

nowoczesne metody korekcji wad wzroku

- natychmiastowy powrót do aktywnego życia
- najszerszy zakres korygowanych wad

telefony:
(012) 43 11 766
(012) 43 11 782

rejestracja: pon.-pt. 8-16
krakow@intermedica.pl
www.intermedica.pl

APARATY SŁUCHOWE

- badanie słuchu • dobór komputerowy
- wizyty domowe • sprzedaż • serwis

„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07

Refundacja NFZ i PFRON

APARATY SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy ♦ badania
- ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” s.c. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: tel./fax 430-61-53

Zniżki z ubezpieczenia, refundacja i raty.

OKULISTYKA

- Porady bezpłatne (umowa z NFZ)
- krótkie terminy

Rejestracja tel. 429 64 14

Kraków, ul. Dunajewskiego 5.

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

- komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- zabiegi operacyjne - laseroterapia
- laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje

Soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

Kraków, ul. Mikołajska 26 ☎ 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

Centrum Okulistyki INTERMEDICA

ul. Zwierzyniecka 29
31-105 Kraków



Stomatologia

ATRAKCYJNE niskie ceny! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowskie 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45

154253/A

BEZBOLESNE zabiegi, protezy bezklamrowe, porcelana, zatraski, RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00.

153910/A

„KAMA-DENT”, Ekspresowa protetyka, protezy (3 dni), usuwanie zębów. Prądnicka 59, /012/633-14-74.

150434/A

PARADONTOLOGIA: „ITALIAN-DENT”. Najcięższe przypadki. /012/422-14-24, Dietla 73/1.

154573/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia, Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66.

149166/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33.

153252/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, /012/634-12-42.

22885/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. /012/415-81-90.

154419/A

inter DENTAL CENTRUM STOMATOLOGICZNE

Kraków
ul. Karmelicka 3
tel. 421-48-00
pon.-pt. 9-21
sob. 9-14

- ORTODONCJA
- CHIRURGIA - wszelkie zabiegi, implanty
- PROTETYKA - nowoczesne metody
- STOMATOLOGIA zachowawcza
- STOMATOLOGIA dziecięca

BEZBOLESNE znieczulenia - system **the Wand**

RADIOWIZJOGRAFIA

15415703

AGMADENT

STUDIO STOMATOLOGICZNE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTETYKA • RENTGEN

PROTEZY NYLONOWE
LECZENIE BEZ WIERTŁA

Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

14969003

STOMATOLOGIA

OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych

- ortodoncja
- Rtg zębów
- Wybielanie zębów

15404703

PRO-ORTO-DENT Sp. z o.o.

STOMATOLOGIA • PROTETYKA • ORTODONCJA
PORCELANA OD 290 ZŁ

NOWOŚĆ!

- mosty porcelanowe bez metalu
- mosty przy rozległych brakach

Plac E. Serkowskiiego 10
© (012) 656-43-02, 656-70-55
ul. Szwedzka 27 © (012) 266-39-03

15406303

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych

- ortodoncja
- Rtg zębów
- Wybielanie zębów

15404703

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

- korony, mosty z porcelany
- LECZENIE** - niskie ceny
- ekstrakcja zębów

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰ - 20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰ - 19⁰⁰

14969903

DENTYSTYKA

Kielecka 7, tel. (012) 411-96-13, 411-56-04
os. Kalinowe (012) 648-11-97

- Leczenie - Rtg
- Chirurgia - Narkozy
- Protezy - Zatraski

WYBIELANIE • LAKOWANIE

Usługi w domu pacjenta • Raty, karty płatnicze

Czynne pon. - pt. 8.00 - 21.00, sob. 9.00 - 14.00
www.dentystyka.krakow.pl

15403603

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211

czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13

tel. 269 28 70

EXPRESS

1542242b

GLOBUS

Pełny zakres usług stomatologicznych
specjalizacja:

LECZENIE CHOROÓB DZIAŚEŁ

Nowy adres: ul. Rejtana 2

656-30-56 8-21 pon. - pt.
412-36-93 8-14 sob.

www.dentysta.com.pl

15410503

STOMATOLOGIA

LECZENIE BEZ WIERTŁA
* Dorośli i Dzieci *

PROTEZOWANIE - ZATRASKI, PORCELANA
WYBIELANIE, USUWANIE KAMIENIA
REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

ul. Długa 30 rej. 8-20 tel. 4233192

1541503b

Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2,
tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI

PolDent

Stomatologia estetyczna

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Niedziela i święta 9-20

Umowa z NFZ

- Stom. zachowawcza
- Chirurgia
- Protetyka
- Ortodoncja - aparaty stałe, ruchome (konsultacje profesorskie)

NOWOŚĆ!

- wiercimy powietrzem bezbolesnie
- w koronach porcelanowych

RATY

15411503

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.

RTG punktowy i panoramiczny
WYBIELANIE ZĘBÓW

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

1544020b

STOMATOLOGIA

Pełny zakres usług

Leczenie Chirurgia
Protetyka Ortodoncja
Narkozy

Bezpłatne znieczulenia do zabiegów
Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta
Rabaty dla emerytów i rencistów

Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
pon.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00
tel/fax (012) 423-54-45, 296-20-15

15405103

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH ORTODONCJA

ul. Podwałe 2,
tel. 430-10-50

15412903

KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

rok zał. 1991

- korekta kształtu i koloru zęba
- licówki porcelanowe
- implanty - rozwiązanie trudnych problemów
- specjalistyczne zabiegi chirurgii stomatologicznej
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony pełnoceramiczne
- protezy bezklamrowe
- ortodoncja (estetyczne aparaty stałe)

Zdjęcia RTG:

- punktowe
- panoramyczne
- ortodontyczne
- implantologiczne

Dla wszystkich Pacjentów **bezpłatny parking** pod biurowcem CBL, Lubicz 23

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, kom. 0604 407 042
Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

1539910b

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSKOWE I OGÓLNE.

UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

15448903D

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 14.00-21.00

tel. 632-32-32

1541330b

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

- LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE
- CHIRURGIA, IMPLANTY
- BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM, ŻELEM
- ORTODONCJA APARATY STAŁE, RUCHOME
- PROTEZY, MOSTY PORCELANOWE, NAPRAWA PROTEZ

RENTGEN PANORAMICZNY CYFROWY, PUNKTOWY

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA **Wizyty Domowe**

Kraków, ul. Na Zjeździe 13 (Plac Boh. Getta) obok banku BPH
tel. (012) 259-80-00

Kraków, ul. Augustiańska 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

15407403

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty, korony porcelanowe i pełnoceramiczne
- protezy zatraskowe i teleskopowe
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- laseroterapia, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!
Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

- bezbolesnie
- bezstresowo
- bez znieczulenia
- bez drgań

Kraków, ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66

www.nonstopdent.krakow.pl

24 h **RATY**

również w niedziele i święta

15415503

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Członek Europejskiego Towarzystwa Protetycznego

- KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne
- IMPLANTY
- LECZENIE chorób przyzębia
- REGENERACJA kości
- ORTODONCJA
- BEZBOLESNE znieczulenia
- NOWOŚCI...

Ponad 50-letnia tradycja rodzinna i 20-letnie doświadczenia własne !!

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Informujemy, że Klinika Stomatologii Estetycznej - przy ul. Lubicz nie jest naszą filią

15445503

MIĘKKIE PROTEZY NYLONOWE

PEŁNY ZAKRES USŁUG

BEZPŁATNE KONSULTACJE

Lek. Stom.
M. Kowalczyk - Kwaśny
Ul. Józefińska 43, tel. 656-00-10

15353403

MA - DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
RTG na miejscu

RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. (012) 269-13-35
pon. - pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰

Filia: ul. Nadzieja 1a (boczna Dauna)
tel. (012) 265-78-24
pon. - pt. 15⁰⁰ - 19⁰⁰

15406003

kowdent

dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony ProCera - nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

5ma

15078503

Papież i dwa znicze

Skocznia Bergisel w Innsbrucku to obiekt historyczny dla narciarstwa i Austriaków. Przed paroma laty mszę świętą odprawił tutaj papież Jan Paweł II. Bergisel to jedyny obiekt sportowy na świecie, na którym stoją dwa znicze olimpijskie, bowiem Innsbruck organizował dwukrotnie igrzyska – w 1964 i 1976 roku.

Dobrze się wiodło na tej skoczni Polakom, w 2001 roku wygrał tutaj Adam Małysz (było to pierwsze, a więc historyczne zwycięstwo polskiego skoczka w historii turnieju), który potem triumfował w całej imprezie. Na podium stawali jeszcze: Adam Małysz w 2002 roku (2. lokata), dwukrotnie Józef Przybyła w 1964 i 1965 roku (na 3. miejscu). Przed rokiem Małysz był 6. Obecny drugi trener reprezentacji Piotr Fijas w 1988 roku zajął 9. miejsce.



Skocznia Bergisel w Innsbrucku w „oczach” Japończyka Noriaki Kasai Fot. PAP/AP

Polacy byli też rekordzistami skoczni, Przybyła skoczył tutaj w 1964 roku najpierw 95,5 m, a potem 100 m, Małysz 120,5 m w 2001 roku. Teraz rekord skoczni, przebudowanej gruntownie przed dwoma laty, należy do Niemca Svena Hannawalda i wynosi 134,5 metra. Przed rokiem pierwsza trójka wyglądała następująco: 1. Ahonen (Finlandia), 2. Liegl (Austria), 3. Hoellwarth (Austria). Dzisiaj faworytem jest Norweg Pettersen. Na Bergisel skoczek norweski nie wygrał od 22 lat! Po raz ostatni uczynił to Bergerud w 1982 roku.

(AS) Innsbruck

Ogień strawił siedzibę Fundacji Małyszów w Wiśle

Budynek, w którym siedzibę miała Fundacja Adama i Izabeli Małyszów, spłonął w sobotę w centrum Wisły.



Informacja o spaleniu się budynku fundacji musiała mocno zmartwić Adama Małysz; na zdjęciu przed wczorajszym skokiem treningowym w Innsbrucku Fot. PAP/EPA

Raich najszybszy

Sobotni slalom gigant, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata, wygrał we Flachau (Austria) reprezentant gospodarzy Benjamin Raich, wyprzedzając Włocha Massimiliano Biardone'a i Norwega Bjarne Solbakkena.

W klasyfikacji generalnej PŚ po 14 imprezach prowadzi Hermann Maier (Austria), dystansując o 75 pkt kolegę z ekipy Hansa Knaussa i o 77 pkt Norwega Lasse Kjusę.

Pierwszy przejazd wygrał Biardone, uzyskując czas 1.11,23. Drugi był Raich – tracąc do rywala 0,55 s, a trzeci mistrz świata Amerykanin Bode Miller – strata 0,78 s. Niespodzianką było niezakwalifikowanie się do finału z udziałem 30 najlepszych Maiera, który zajął odległe 50. miejsce, tracąc do Biardone'a 3,58 s. Klasą dla siebie w drugim przejeździe był Raich, uzyskując czas 1.10,76. Trzeci czas uzyskał Włoch Manfred Moelgg – strata do Raicha, 0,25 s. Miller wypadł z trasy.

(PAP)

Kwalifikacja na Bergisel dla Fina Ahonena

Małysz odżył

Korespondencja „Dziennika” z Innsbrucku

Fin Janne Ahonen wygrał wczorajszą serię kwalifikacyjną na olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku. Adam Małysz był 10., do konkursu zakwalifikował się też zakopiańczyk Marcin Bachleda (46. miejsce), odpadł Wojciech Tajner (66. lokata).

Idąc na Bergisel, zadawałem sobie pytanie – czy piątkowy trening w Seefeld pozwolił choćby częściowo odbudować formę Adama Małysza? Czy udało się wyeliminować błędy wyłapanie przez nasz sztab szkoleniowy?

Już pierwszy skok treningowy Małysza pokazał, że nasz skoczek odżył – 122,5 m było 7. odległością (najdalej poszybował lider PŚ i turnieju Norweg Pettersen – 131,5 m). Jeszcze lepszy był drugi skok Adama – 123 m, z tej belki to była 3. odległość (w tej serii najdalej skoczył Fin Ahonen – 131,5 m).

W kwalifikacji Małysz minimalnie spóźnił wybiecie, a mimo to lądował na 124 m, zajmując 10. miejsce. Nasz zawodnik był po skokach wyraźnie zadowolony, odzyskał dobry humor, żartował w rozmowie z dziennikarzami. – *Mówicie, że dobrze skończyłem. To fajnie, co mogę więcej dodać.*

W dzisiejszym konkursie rywałem Małysza w pierwszej serii w parze będzie Szwajcar Kuttel, który skoczył 112,5 m. Kwalifikację wygrał Ahonen skokiem 129,5 m przed Pettersenem 126,5 m. Ci dwaj zawodnicy skakali jednak z niższego o jeden stopień rozbiegu niż inni. Dalej od Pettersena, ale z wyższej belki, poleciał Japończyk



Adam Małysz podczas skoku treningowego w Innsbrucku Fot. PAP/EPA

Kasai 129,5 m, Austriak Hoellwarth 127,5 m, tyle samo co Norweg skoczył Austriak Morgenstern 126,5 m.

To są faworyci dzisiejszego konkursu, choć życie uczy, że zawody rządzi się odrębnymi prawami. Aż trudno sobie jednak wyobrazić, aby Pettersen czy Ahonen nie stanęli na podium. Są w wielkiej formie. Myślę, że w ścisłej czołówce może być także Małysz. Wczoraj z każdym skokiem lądował dalej, jeśli utrzyma tę progresję, będzie dobrze.

Marcin Bachleda skakał przeciętnie w treningu – 108 i 111 m, w kwalifikacji uzyskał

112 m i jest w konkursie. W parze trafia jednak na znakomitego Morgensterna. Wojciech Tajner miał dobry jeden skok treningowy (117,5 m), drugi krótki (107,5 m), kompletnie nie udało mu się skok w kwalifikacji, raptem 96 m i dopiero 66. miejsce na 70 startujących.

W kwalifikacjach nie wystartował Niemiec Hannawald (nie musiał, bo jest w czołowej „15” PŚ), dlatego dostał numer 50 i w konkursie w I serii, w parze rywalizować będzie z Ahonenem. Jest kilka bardzo ciekawych par: Pettersen – Widhøelz, Kasai – Peterka.

ANDRZEJ STANOWSKI

Kwalifikacje: 1. Ahonen (Finlandia) 131,1 (129,5 m, z 15 belki); 2. Pettersen (Norwegia) 127,7 (126,6 z 15 belki); 3. Kasai 135,6 (129,5 z 16 belki); 4. Hoellwarth (Austria) 132 (127,5 z 16 belki); 5. Morgenstern (Austria) 130,2 (126,5 z 16 belki); 6. Spaeth (Niemcy) 128,8 (126 z 16 belki); 10. Małysz 123,2 (124 z 16 belki); 46. Bachleda 99,1 (112 z 16 belki); 66. W. Tajner 65,88 (96 z 16 belki). Ahonen i Pettersen są klasyfikowani na I i II miejscu, bo skakali z niższego rozbiegu

ADAM MAŁYSZ:

Nie jestem robotem

Oto co po treningu i serii kwalifikacyjnej powiedział lider naszej ekipy Adam Małysz:

– Cieszę się, że dzisiaj oddałem na Bergisel trzy niezłe skoki. Najlepszy był drugi treningowy; czułem, że idealnie trafiłem w próg. W kwalifikacji nieco spóźniłem odbicie. Na pewno bardzo pomógł mi piątkowy trening w Seefeld, gdzie na skoczni K 90 oddałem 9 skoków. Potrzeba mi takiego spokojnego treningu, moje skoki muszą być stabilne, równe.

– Byłem trochę pogubiony, zdezorientowany po ostatnim konkursie w Garmisch-Partenkirchen. Tam z reguły szło mi dobrze, a okazuje się teraz, że lepiej skacze mi się na Bergisel.

– Proszę kibiców o wyrozumiałość, nie jestem robotem, każdy skoczek ma swoje „dotki”. Ja także. Najważniejsze, być cierpliwym, nie upadać w panikę. Robić na treningu swoje, a forma wróci.

Notował: (AS) Innsbruck

TRENER APOLONIUSZ TAJNER:

Trzy grosze Adama?

Oto jak skomentował skoki Polaków trener Apoloniusz Tajner: – Treningi w Seefeld zrobiły swoje, Adam skakał już dobrze. Perfekcyjny był drugi skok treningowy, choć oddany w złych warunkach. Takim skokiem Adam może stanąć na „pudle”. W kwalifikacji Adam nieco spóźnił skok, a mimo to lądował daleko, na 124 metrze.

– Marcin Bachleda dojechał do nas z Zakopanego. Skacze lepiej niż podczas mistrzostw Polski na Wielkiej Krokwi, choć nadal popełnia błędy w locie. Wojciech Tajner bardzo ładnie skoczył w jednym skoku treningowym, a w kwalifikacji nie trafił z odbiciem na progu i odległość była marna – 96 metrów.

Na pytanie – czy ktoś może zagrozić dzisiaj świetnie skaczącej w sobotę parze Pettersen – Ahonen, Tajner mówi: – W wysokiej formie jest także Hoellwarth, jego rodak, młody Morgenstern. Zapowiada się ostra walka. Mam nadzieję, że swoje trzy grosze dorzuci Adam.

Notował: (AS)



Benjamin Raich podczas I przejazdu slalomu giganta Fot. PAP/EPA

AWANS HOKEISTÓW

W ostatnim meczu hokejowych mistrzostw świata U-20 II dywizji grupy A Polska pokonała w Sosnowcu Holandię 6-1 (3-1, 1-0, 2-0). Polacy zajęli 1. miejsce w turnieju i awansowali do I dywizji. Bramki: Michał Zubek 3 i 49, Piotr Koseda 16, Sebastian Kowalówka 16, Artur Dżoń 31, Dawid Słowakiewicz 48 – Eric Hoogvliets 18.

PROKOM LIDEREM

W zaległym meczu 11. kolejki ekstraklasy koszykarzy Prokom Trefl Sopot pokonał Anwil Włocławek 72-62 (17-16, 16-13, 20-15, 19-18). Wicemistrzowie Polski objęli prowadzenie w tabeli Era Basket Liga.

UPADKI LIGOCKICH

Bracia Ligoccy – Mateusz (AZS AWF Kraków Zakopane) i Michał (CCS Cieszyń) mieli upadki i zajęli odpowiednio 24. i 30. miejsce w snowboardowych zawodach Pucharu Świata w skokach (Big Air) w Klagenfurcie. Wygrał Fin Aleksi Vanninen.

WYGRANA WOJASA

Hokeiści Wojasa Podhala Nowy Targ wygrali na Węgrzech z DAC Dunaujvaros 6-3 w meczu Interligi i awansowali na drugie miejsce w tabeli. Rundę zasadniczą wygrała drużyna Dworów Unii Oświęcim.

Zwycięski gol ...Bartheza

Wczoraj odbyły się mecze 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Francji. W jednym z najsensowniejszych meczów Olympique Marsylia zremisował u siebie z Racingiem Strasbourg po dogrywce 1-1, ale wygrał rzutami karnymi 4-3.

Znakomitą formę zademonstrował bramkarz OM Fabien Barthez, który nie tylko skutecznie interweniował, ale i... strzelił zwycięskiego gola z karnego. Francuz powrócił do OM, w którym grał w latach 1992-1995 jako zawodnik wypożyczony z Manchesteru United.

Oto ciekawsze wyniki: Olympique Marsylia – Racing Strasbourg 1-1 (1-0), Ecker 37 – Niang 83, karne 4-3; Auxerre – Socahux 2-0 (0-0), Kapo 60, Tatinio 76; Lens – Le Mans 1-0 (1-0), Coridon 16; Bordeaux – Libourne St. Seurin 2-0 (1-0), N. Sahnoun 23, Celades 73; Aire – Olympique Lyon 0-4 (0-2), Juninho 13, Malouda 37, Elber 60, Bergougnoux 70.

Mecze I ligi hiszpańskiej: Real Madryt – Real Murcia 1-0 (1-0), Raul 8; Celta Vigo – Deportivo La Coruna 0-5 (0-2), Victor 42, 71 i 80, Luque 16, Tristan 87; Real Saragossa – Atletico Madryt 0-0.

(FIL)

SPORTOWY EKRAN

9.25-17 ARD: Sport; 10.15-12 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (supergigant K); 10 POLSAT SPORT: Argentyna – Polska; 11.50 POLSAT SPORT: Polska – Włochy (oba piłkarskie MŚ 74); 12-14.15 i 15.15-16.15 EUROSPORT: PŚ w kombinacji nor. (Schonach); 13-16.15 RTL, 13.30-16 TVP 1, 16.15-18 i 23-0.30 EUROSPORT oraz 20.45-21.45 DSF: Turniej Czterech Skoczni (Innsbruck); 13.25 DSF: Aston Villa – MU (Puchar Anglii); 13.40 POLSAT SPORT: Polska – Brazylia (piłkarskie MŚ 74); 14.15-15.15 EUROSPORT: ME w saneczkarstwie; 15.20-20.15 i 23-24 DSF: piłkarski turniej halowy w Bielefeld (Eintracht Fr., Arminia, Borussia D., Bochum, Schalke, Werder); 15.30 POLSAT SPORT: Detroit – Anaheim (NHL); 17.15 TVP 1: Sportowy Express; 19.30 POLSAT SPORT: Carolina – Phoenix (NHL); 19.55-20.30 TVP 3: 80 lat polskiego boks (reportaż); 20 CANAL PLUS NIEBIESKI: Washington – Milwaukee (NBA); 22.15-23 DSF: LaOla (ligi zagr.); 22-22.10 TVP 1 oraz 22.30-23 i 1 EUROSPORT: Rajd Dakar; 22.20 TVP 2: Sport telegram; 22.45 CANAL PLUS NIEBIESKI: Valencia – Villareal (liga hiszpańska); 0.40-5.30 POLSAT: Mag. sportowy

Multi Lotek

2, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 24, 25, 32, 43, 44, 47, 63, 66, 71, 72, 75

Express Lotek

2, 9, 14, 18, 31

Duży Lotek

1, 7, 19, 24, 38, 42

Od czasu samodzielnych trenerów-selekcjonerów

Najlepszy bilans – Janas!

Statystyka nie kłamie, ale...

Paweł Janas jest 60. selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski w jej 82-letniej historii. Bilans jego rocznej pracy w tym charakterze jest... jednym z najlepszych w dziejach naszej drużyny narodowej. Przynajmniej pod względem statystycznym...

„Biało-czerwonych” prowadzili różni szkoleniowcy. Jedni byli bardziej teoretykami, niż praktykami, drudzy mieli za sobą bogatą przeszłość ligową i reprezentacyjną, inni praktycznie nie zaistnieli poważnie w ligowej piłce, jeszcze inni obejmowali reprezentację, nie prowadząc wcześniej drużyn w naszej lidze. Wiele razy zdarzało się, że drużyną narodową kierowały duety, tercety, a nawet kwartety szkoleniowców (obowiązywał wtedy podział na selekcjonerów i trenerów). Potem znowu był jeden szkoleniowiec, ale nie na długo...

Dopiero od końca 1966 roku – od kadencji Michała Matyasa – aż do dziś reprezentację prowadzi jednoosobowo trener-selekcjoner (oczywiście, mając do pomocy jednego czy dwóch współpracowników/asystentów). A skoro mowa o asystentach... Niekwestionowanym rekordzistą w tym względzie jest Bernard Blaut, który – jak podaje Andrzej Górkowski w znakomitym albumie „Biało-czerwoni 1921–2001” – aż 95 razy pomagał „pierwszemu”, a raz sam się wcielił w tę rolę, zastępując Antoniego Piechniczka w 1985 roku w meczu z Czechosłowacją (1–3) w Brnie.

Znakomity bilans gier reprezentacji Pawła Janasa nie jako spowodował nas do porównania go z dokonaniem jego poprzedników. Pod uwagę wzięliśmy „tylko” okres od



Jerzy Engel



Antoni Piechniczek



Zbigniew Boniek



Paweł Janas

czów, a porażek doznawał tylko w co piątym meczu! Zbliżony wynik procentowy w liczbie zwycięstw miał Jacek Gmoch, a nieco gorszy Wojciech Łazarek i Janusz Wójcik. Z kolei najgorszym stosunkiem liczby wygranych do rozegranych meczów „wyróżniali” się Maty-

lekcyonerów, których kadencja ograniczyła się do 4 (Władysław Stachurski), 3 (Lesław Ćmikiewicz) i 1 (Krzysztof Pawlak) meczu, a także bilansu szkoleniowców, którzy dopiero po latach – za sprawą korekty ekspertów i po oficjalnej akceptacji PZPN – okazali się trenerami prowadzącymi reprezentację w oficjalnych meczach międzypaństwowych, a także gier szkoleniowców, którzy w zastępstwie ówczesnych selekcjonerów prowadzili reprezentację. Bilans wszystkich tych trenerów zamieszczamy jednak w naszym zestawieniu.

Często mówi się, że „statystyka nie kłamie”. Być może, ale... nie dotyczy to futbolu. Bo można mieć znakomity bilans, ale – praktycznie – żadnego sukcesu! Z wymienionych selekcjonerów prawdziwymi osiągnięciami mogą się pochwalić tylko Górski, Gmoch, Piechniczek za pierwszej kadencji i Engel. Górski ze swymi podopiecznymi zajął trzecie miejsce w mistrzostwach świata (1974) oraz zdobył złoty (1972) i srebrny (1976) medal olimpijski, Gmoch poprowadził drużynę narodową do 5.–8. miejsca w MŚ (1978), a Piechniczek do trzeciego w MŚ (1982) i 9.–16. w MŚ (1986). Engel po wielu chudych latach wprowadził reprezentację do finałów MŚ (2002). Pozostałym trenerom nie udało się awansować do finałów MŚ, a żadnemu z wymienionych do finałów mistrzostw Europy. Wójcik sięgnął po srebrny medal olimpijski (1992), ale nie jako (jak Górski) selekcjoner pierwszej reprezentacji, tylko „młodzieżówki”.

JERZY FILIPIUK
Zdjęcia: Waclaw Klag

OD MATYASA DO JANASA				
Michał Matyas	1966–1967	9	2	3
Ryszard Koncewicz	1968–1970	26	15	5
Kazimierz Górski	1971–1976	65	37	12
Jacek Gmoch	1976–1978	27	17	3
Ryszard Kulesza	1978–1980	31	15	7
Antoni Piechniczek	1981–1986	59	23	17
Wojciech Łazarek	1986–1989	32	18	5
Andrzej Strjla	1989–1993	54	18	22
Lesław Ćmikiewicz	1993	3	0	0
Henryk Apostel	1994–1995	19	7	7
Władysław Stachurski	1996	4	0	2
Antoni Piechniczek	1996–1997	14	3	4
Krzysztof Pawlak	1997	1	1	0
Janusz Wójcik	1997–1999	26	15	3
Jerzy Engel	2000–2002	28	12	8
Zbigniew Boniek	2002	5	2	1
Paweł Janas	2003	15	10	2

Od lewej kolejno: trenerzy-selekcjonerzy, lata ich kadencji, mecze pod ich wodzą, zwycięstwa, remisy i porażki ich drużyn.

Pod kreską: bilans trenerów w meczach dopiero później uznanych za oficjalne występy pierwszej reprezentacji (Strjla – 2 mecze, Obrębski, Ćmikiewicz) lub meczach, w których zastępowali trenerów-selekcjonerów (Strjla – 1 mecz, Blaut).

kadencji wspomnianego Matyasa, bo wcześniej odpowiedzialność za wyniki często rozkładała się na więcej niż jednego szkoleniowca. A więc od Matyasa do Janasa...

I co się okazało? Obecny selekcjoner może się pochwalić zdecydowanie najlepszym bilansem gier swych podopiecznych. Odnosił zwycięstwa w dwóch trzecich swoich me-

as, Antoni Piechniczek za swojej drugiej kadencji i Andrzej Strjla. Najlepszym bilansem porażek obok Janasa mogą się pochwalić Ryszard Koncewicz, Kazimierz Górski, Gmoch, Strjla i Apostel, a najgorszym Matyas, Piechniczek za drugiej kadencji i Boniek.

W naszych „procentowych rozważaniach” nie wzięliśmy pod uwagę dokonania trzech se-

Mały, wielki napastnik

Carlos Alberto Tevez – piłkarskim królem Ameryki Łacińskiej w 2003 roku

Najbardziej prestiżowym plebiscytem piłkarskim w Europie jest organizowany od 1956 roku plebiscyt „France Football” na najlepszego futbolistę Starego Kontynentu. Jego triumfator każdorazowo otrzymuje „Złotą Piłkę”.

Najlepszego piłkarza w Ameryce Łacińskiej wybiera się dopiero od 1971 roku. Najpierw organizatorem plebiscytu było wenezuelskie pismo „El Mundo”, a od 1986 r. jego rolę przejął urugwajski dziennik „El Pais”.

W ostatni dzień minionego roku ogłoszono zwycięzcę za 2003 rok. Został nim młody (5 lutego skończył dopiero 20 lat) argentyński napastnik Boca Juniors Buenos Aires – **Carlos Alberto Tevez**. Drugie miejsce zajął ubiegłoroczny triumfator plebiscytu, paragwajski napastnik meksykańskiego klubu CD Toluca – **Jose Saturnino Cardozo**, a trzecie brazylijski pomocnik Santosu – **Diego**.

Malutki (tylko 173 cm wzrostu) Tevez uchodzi za wielką na-



Carlos Alberto Tevez
Fot. East News/Getty/Images

rem swej drużyny – 6 bramek; wcześniej zdobył 1 gola w rewanżowym ćwierćfinale z chilijską Cobreloą Calama (2–1) oraz 3 w półfinałowym dwumeczu z kolumbijską Américą Cali (2–0 i 4–0 – 1 i 2 gole).

Tevezem zainteresowały się Bayern Monachium (oferował 12 milionów dolarów) i Inter

ter, który uważał, że zawodnik, który ze względu na kontuzję wypadł z ekipy na MŚ, nie może w tym czasie uczestniczyć w innym międzynarodowym meczu. Ostatecznie Tevez zagrał ostatnie 17 minut, a jego drużyna po dogrywce 1–1 i wygraniu rzutów karnych 3–1 sięgnęła po kolejne cenne trofeum. Argentyna – bez Teveza – w MŚ była dopiero czwartą.

33-letni już Cardozo, który wygrał ubiegłoroczny plebiscyt, znowu błyszczał na meksykańskich boiskach, zostając królem strzelców dwóch rozgrywek o mistrzostwo kraju, które zakończyły się w lutym i czerwcu (strzelił w nich odpowiednio 29 i 21 goli). Swoją drużynę najpierw poprowadził do mistrzostwa, a potem do ćwierćfinału.

Diego to gracz Santosu, który w rozgrywkach Copa Libertadores strzelił 3 bramki, umiejętnie wspomagając duet Robinho – Oliveira.

Plebiscytu nie mogli wygrać np. znakomici Brazylijczycy, gracze Realu Madryt obrońca Roberto Carlos i napastnik Ro-

1971 Tostao (Brazylia)
1972 Cubillas (Peru)
1973 Pele (Brazylia)
1974 Figueroa (Chile)
1975 Figueroa (Chile)
1976 Figueroa (Chile)
1977 Zico (Brazylia)
1978 Kempes (Argentyna)
1979 Maradona (Argentyna)
1980 Maradona (Argentyna)
1981 Zico (Brazylia)
1982 Zico (Brazylia)

TRIUMFATORZY PLEBISCYTU

1983 Socrates (Brazylia)
1984 Francescoli (Urugwaj)
1985 Romero (Paragwaj)
1986 Alzamendi (Urugwaj)
1987 Valderrama (Kolumbia)
1988 Paz (Urugwaj)
1989 Bebeto (Brazylia)
1990 Amarilla (Paragwaj)
1991 Ruggeri (Argentyna)
1992 Rai (Brazylia)

1993 Valderrama (Kolumbia)
1994 Cafu (Brazylia)
1995 Francescoli (Urugwaj)
1996 Chilavert (Paragwaj)
1997 Salas (Chile)
1998 Palermo (Argentyna)
1999 Saviola (Argentyna)
2000 Romario (Brazylia)
2001 Riquelme (Argentyna)
2002 Cardozo (Paragwaj)
2003 Tevez (Argentyna)

(FIL)

dzieje argentyńskiego futbolu. W tym roku razem z kolegami klubowymi sięgnął on po Copa Libertadores (czyli Puchar Wyzwolicieli – odpowiednik Pucharu Europy), a potem po Puchar Interkontynentalny. Te pierwsze trofea zdobył po zwycięskich grach w finałowym dwumeczu z Santosem. 25 czerwca Boca Juniors pokonało na własnym stadionie były klub „króla” futbolu Pelego 2–0, a 2 lipca w Sao Paulo wygrało 3–1. W tym drugim meczu Tevez zdobył gola, dającego jego drużynie prowadzenie, a swą grą na słynnym stadionie Morumbi – w obecności 73 tysięcy widzów – przybliżył kreowanego na następcę Pelego Brazylijczyka Robinho. Tevez okazał się drugim snajpe-

Mediolan. Trener Boca Juniors Carlos Bianchi nie zgodził się jednak na transfer, ponieważ nie chciał stracić drugiego swego goleadora (najlepszy strzelec drużyny Marcelo Alfredo Delgado z 9 bramkami został – wraz z Oliverią z Santosu – współkrólem strzelców Copa Libertadores i przeszedł do meksykańskiego Cruz Azul na 2,5 miliona „zielonych”).

Z powodu kontuzji Tevez nie zagrał w mistrzostwach świata drużyn do lat 20, które w grudniu odbyły się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, ale wystąpił 14 grudnia w Jokohamie w meczu o Puchar Interkontynentalny przeciwko Milanowi. Jego grze w Japonii był przeciwny... prezydent FIFA Sepp Blat-

naldo, gdyż głosować można tylko na piłkarzy występujących na kontynencie amerykańskim.

Po 3 razy plebiscyt wygrali jedynie chilijski obrońca Elias Figueroa i brazylijski napastnik Zico (ten ostatnio ponadto był dwa razy drugi – w 1976 i 1980 roku). Słynny Pele w 1972 roku był drugi, w 1973 roku pierwszy, a w 1978 roku – a więc gdy miał już 38 lat – zajął 11-3 miejsce. Jego następcą Argentyńczyk Diego Maradona triumfował w 1979 i 1980 roku, potem był drugi (za Zico) i trzeci (za Zico i jego rodakiem Falcao), aż w końcu wyjechał do Europy (Barcelony) i nie mógł być brany pod uwagę przy typowaniu najlepszych.

(FIL)

18 kolejnych zwycięstw: rekord w 116-letniej historii klubu

Wygrana Celticu w derbach Glasgow

Wpiłkarskich derbach Glasgow, Celtic pokonał na własnym

stadionie Rangersów 3–0 (1–0). Bramki: Petrov 19, Varga 60, Thompson 84.



Fernando Ricksen (Rangers, z lewej) w pojedynku o piłkę z Alannem Thompsonem (Celtic)
Fot. PAP/EPA

Było to 18. z rzędu zwycięstwo Celticu w szkockiej ekstraklasie piłkarskiej (najdłuższa seria wygranych w 116-letniej historii klubu). Poprzedni rekord został ustanowiony w 1968 roku – Celtic, prowadzony wtedy przez trenera Jocka Steina, zwyciężył w 17 kolejnych spotkaniach.

W 19 kolejkach obecnego sezonu podopieczni Martina O'Neill zgrupowali 55 punktów. Tylko w pierwszej kolejce zremisowali z Dunfermline. Później odnosili same zwycięstwa.

Pozostałe wyniki 19. kolejki: Aberdeen – Kilmarnock 3–1, Dunfermline Athletic – Livingston 2–2, Hibernian – Partick Thistle 3–2, Motherwell – Dundee United 3–1. Mecz Dundee – Hearts został przełożony.

Oto czołówka tabeli: Celtic 55, Rangers 44, Hearts 30 pkt.

(FIL)

Emocje w III rundzie Pucharu Anglii

Tylko remis Chelsea

Wczoraj odbyła się większa część meczów III rundy piłkarskiego Pucharu Anglii. Dostarczyła ona wiele emocji. Nie brakowało też niespodzianek.

Jeden z faworytów rozgrywek, zespół Chelsea Londyn tylko zremisował na stadionie Watford 2-2. Gospodarze dwukrotnie obejmiwali prowadzenie, ale goście tyleż razy doprowadzali do wyrównania. Niedawny rywal Groclinu Grodzisk w Pucharze UEFA, Manchester United zremisował u siebie z Leicesterem City także 2-2. Tym razem goście dwukrotnie uzyskiwali prowadzenie. W meczu Preston North End - Reading, zakończonym remisem 3-3, aż dwa gole dla gości padły po samobójczych strzałach. W meczu Tottenham



Jesper Gudjohnsen (Chelsea, z lewej) leży na murawie po faulu bramkarza Lenny'ego Pidgeleya (Watford) Fot. PAP/EPA

Najwięcej meczów w Lidze Mistrzów

Dudek przed Warzychą i Rząsa

Dla wielu polskich piłkarzy to największe marzenie i wyzwanie - zagrać w Lidze Mistrzów! Dotychczas tylko dwóm naszym drużynom udało się awansować do tych elitarnych rozgrywek - Legii Warszawa w 1995 i Widzewowi Łódź w 1996 roku.

W Champions League grali też polscy futboliści występujący w zagranicznych klubach. Okazuje się, że było ich - w latach 1992-2003 - łącznie 25. W obecnym sezonie na tę ekskluzywną listę dostali się Roman Dąbrowski z Besiktasu Stambuł i Michał Żewłakow z Anderlechtu Bruksela. Niestety, w drugiej fazie bieżących rozgrywek LM - pucharowej - nie zobaczymy już żadnego naszego piłkarza.

Najwięcej meczów z naszych „obcokrajowców” - 36 - rozegrał Jerzy Dudek, który zaliczył po 18 gier w Feyenoordzie Rotterdam i Liverpoolu. Drugie miejsce zajmuje niezniszczalny Krzysztof Warzycha, który w LM zadebiutował w jej pierwszej, jeszcze nie nazwanej oficjalnie jako LM, edycji 1991-1992. On też strzelił aż 8 bramek, czyli tyle samo ile... wszyscy pozostali nasi „legionierzy” razem wzięci. Jedną z nich uzyskał w półfinałowym meczu z Ajaksem Amsterdam na wyjeździe, zapewniając swej drużynie zwycięstwo.

A skoro mowa o grze w półfinałach... Takim wyczynem obok „Gucia” mogą się pochwalić jeszcze tylko trzej zawodnicy: jego kolega klubowy Józef Wandzik - obaj w sezonie 1995/1996, Roman Kosecki (FC Nantes) - w tym samym sezonie i Sławomir Wojciechowski (Bayern Monachium) - w sezo-

POLACY W LM W ZAGRANICZNYCH KLUBACH			
1. Jerzy Dudek	Feyenoord, Liverpool	36	4
2. Krzysztof Warzycha	Panathinaikos Ateny	30	5
3. Tomasz Rząsa	Grasshoppers Zurych, Feyenoord, Partizan	25	6
4. Józef Wandzik	Panathinaikos Ateny	22	3
5. Tomasz Iwan	PSV Eindhoven	15	4
6. Kazimierz Sidorczuk	Sturm Graz	15	3
7. Emmanuel Olisadebe	Panathinaikos Ateny	11	2
8. Roman Kosecki	FC Nantes	10	1
9. Jacek Bąk	Olympique Lyon, Lens	7	2
10. Adam Matysek	Bayer Leverkusen	7	2
11. Igor Sypniewski	Panathinaikos Ateny	7	2
12. Grzegorz Mielcarski	FC Porto	6	4
13. Tomasz Dziubiński	FC Brugge	6	1
14. Tomasz Hajto	Schalke 04 Gelsenkirchen	6	1
15. Tomasz Wałdoch	Schalke 04 Gelsenkirchen	6	1
16. Roman Dąbrowski	Besiktas Stambuł	5	1
17. Arkadiusz Radomski	SC Heerenveen	5	1
18. Michał Żewłakow	Anderlecht Bruksela	5	1
19. Radosław Kałużny	Bayer Leverkusen	4	1
20. Andrzej Lesiak	Rapid Wiedeń	4	1
21. Krzysztof Ratajczyk	Rapid Wiedeń	4	1
22. Andrzej Rudy	Ajax Amsterdam	3	1
23. Andrzej Woźniak	FC Porto	3	1
24. Euzebiusz Smolarek	Feyenoord Rotterdam	2	1
25. Sławomir Wojciechowski	Bayern Monachium	1	1

Po nazwie klubu liczba gier i edycji w LM. Przy równej liczbie gier o wyższej lokacie decydowała większa liczba edycji.

w jednym sezonie - odpowiednio po 12 w sezonie 1999/2000 i 2001/2002 (Dudek) i 11 w sezonie 2000/2001 (Warzycha).

Po I rundzie bieżącej edycji LM na trzecie miejsce listy najczęściej grających w tych rozgrywkach Polaków wskoczył - wyprzedzając Wandzika - Tomasz Rząsa. 31-letni wychowa-

„Poteźny cios dla Liverpoolu”

Kontuzja bramkarza Liverpoolu Chrysa Kirklanda (złamany palec 26 grudnia podczas meczu ligowego Boltonem - 3-1) z okazyła się groźniejsza niż się spodziewano i Anglik musiał przejść operację.

Złamanie było skomplikowane i wymagało zabiegu operacyjnego. - Chris przeszedł operację i będzie pauzował przez dwa miesiące. Jest z tego powodu bardzo nieszczęśliwy - powiedział menedżer Liverpoolu Gerard Houllier, cytowany na klubowej stronie internetowej.

Przed szansą gry w kolejnych meczach i umocnienia swej pozycji w bramce Liverpoolu stoi więc Jerzy Dudek, który do pierwszego składu wróci po kontuzji Kirklanda - 28 grudnia w meczu z Manchesterem City - 2-2.

Część prasy angielskiej, która uważa Chrysa Kirklanda za bramkarza numer 1 w Anglii i chciałaby, żeby bronił on barw reprezentacji podczas Euro 2004 w Portugalii, nie traktuje kontuzji Kirklanda jako szansy dla Dudka, tylko jako „poteźny cios dla Liverpoolu”, zarzucając Polakowi nierówną formę.

Dziś Liverpool zagra w III rundzie Pucharu Anglii na boisku Yeovil. Ponadto odbędą się trzy inne mecze tych rozgrywek: Aston Villa - Manchester United, Leeds - Arsenal, Fulham - Cheltenham i Yeovil - Liverpool. (FIL)

Dziś początek kolejnego zgrupowania

Przez Słowenię do Aten

Olimpijska szansa szczypiornistów

Nasza reprezentacja piłkarzy ręcznych stoi przed szansą uzyskania awansu do igrzysk olimpijskich w Atenach. O tym, czy ją wykorzysta przekonamy się podczas mistrzostw Europy w Słowenii, które rozpoczną się 22 stycznia.

Polacy trafili do bardzo silnej grupy, w której rywalizować będą z Niemcami (wice mistrzami świata), Francją oraz Serbią i Czarnogórą. Awans do IO uzyska tylko jedna (!) drużyna, ale... Jeśli siedem czołowych miejsc w ME zajmie najlepsza siódemka z ostatnich mistrzostw świata w Portugalii, to nawet ósma drużyna turnieju w Słowenii zapewni sobie prawo startu w igrzyskach.

Nasza reprezentacja tuż przed świętami zakończyła zgrupowanie w Spale, a potem pojechała na turniej na Słowację, w którym zajęła czwarte, ostatnie miejsce. Oto wyniki uzyskane przez podopiecznych trenera Bogdana Zajackowskiego: ze Słowacją 30-34 (19-18), z Węgrami 30-31 (12-13) i z Czechami 31-33 (18-18).

Na Słowacji reprezentacja grała w mocno osłabionym składzie, bez większości zawodników występujących w klubach zagranicznych i graczy Vive Kielce, których na turniej nie puścili działacze klubowi (drużyna miała w tym czasie obóz leczniczy). Część kielczan miała problemy ze zdrowiem (choroby, urazy).

Dziś kadrowicze rozpoczną kolejne zgrupowanie, tym razem w Radomiu, a 8 stycznia wylecą - już w pełnym składzie - na turniej do Hiszpanii. Do kraju powrócą 12 stycznia, a dwa dni później przejdą badania w Centralnym Ośrodku Medycyny Sportowej w Warszawie i wyjadą do Słowenii, gdzie jeszcze przed ME rozegrają dwa towarzyskie spotkania z gospodarzami imprezy.

* Wiosną bieżącego roku nasze reprezentacyjne zaplecze czekają trzy turnieje eliminacyjne mistrzostw Europy. Juniorzy zagrają na Łotwie (9-11 kwietnia) z Łotwą, Szwecją i Holandią, juniorzy na Ukrainie (21-23 maja) z Ukrainą, Białorusią i Niemcami, a młodzieżowcy w Mołdawii (9-11 kwietnia) z Mołdawią, Ukrainą i Grecją. Losowanie grup eliminacyjnych odbyło się w Wiedniu. (FIL)

Cudowne dzieci światowego sportu

Potwierdziły swój talent

W historii światowego sportu wiele było cudownych dzieci. Jedne z nich błysnęły swym niesamowitym talentem tylko raz - na wstępie sportowej przygody, dla innych sukces w młodości, a raczej... dziecięcym wieku był dopiero wstępem do wielkiej kariery.

W noworocznym numerze „Dziennika” pisaliśmy o naszych utalentowanych młodych zawodniczkach i zawodnikach, którzy dopiero stają u progu swej (wielkiej?) sportowej przygody. Warto teraz przytoczyć kilka przykładów cudownych dzieci z zagranicy, które swymi osiągnięciami w późniejszych latach potwierdziły swe niesamowite możliwości, zdobywając wiele cennych laurów. Oto one...

Sonia Henie (Norwegia) była jedną z najlepszych sportsmenek w historii. Zaczęła startować w zawodach w wieku 8 lat. W 1924 roku podczas I igrzysk olimpijskich w Chamonix zajęła ósme miejsce w jeździe figurowej, mając... 11 lat i 10,5 miesiąca. Wkrótce potem została mistrzynią Norwegii i zajęła piąte miejsce w MŚ. W 1926 roku była druga w MŚ, a w latach 1927-1936 aż 10 razy była mistrzynią świata. W latach 1928, 1932 i 1936 była mistrzynią olimpijską. Kariere kontynuowała w filmach (zagrała m.in. w „Serenadzie w Dolinie Słońca”) i rewii lodowej (zorganizowała pierwszą rewie na świecie).

Barbara Jones (USA) w kronikach światowego sportu zapisała się jako najmłodsza mistrzyni olimpijska w lekkiej atletyce. W 1952 roku podczas igrzysk w Helsinkach pobięła na drugiej zmia-

nie sztafety 4 x 100 metrów, która uzyskała taki sam czas (45,9) jak sztafeta RFN, ale to jej przyznano złoty medal. Jones miała wtedy tylko 15 lat i 123 dni. 8 lat później podczas igrzysk w Rzymie znowu z koleżankami sięgnęła po „złoto”. Ze składu helsińskiej sztafety pozostała tylko ona.

Robert (Bobby) Fischer był najmłodszym i najbardziej kontrowersyjnym arcymistrzem szachowym w historii. Został arcymistrzem w wieku zaledwie 15 lat. Już 2 lata później wziął udział w pierwszej z czterech swoich szachowych olimpiad. Uczestniczył w słynnym „meczach stulecia” ZSRR - Reszta Świata. W 1972 roku w Reykjaviku po najgłośniejszym w historii (za względu na zachowanie Fischera) meczu o mistrzostwo świata pokonał Borysa Spasskiego (ZSRR) 12,5-8,5. 3 lata później nie stanął w obronie tytułu do gry z Anatolijem Karpowem (ZSRR). Był w konflikcie z Międzynarodową Federacją Szachową, wycofał się z czynnego życia szachowego, zamieszkał w Belgradzie.

Nadia Comaneci (Rumunia) swoimi występami na gimnastycznej planszy przyciągała wszystkie inne gwiazdy igrzysk olimpijskich w 1976 roku w Montrealu. I to mając zaledwie 14 lat i 8 miesięcy. We wspaniałym stylu zwyciężyła w wieloboju indywidualnym oraz w ćwiczeniach na poręczach i równoważni (była też druga w wieloboju dwuosobowym i trzecia w ćwiczeniach wolnych). Jako pierwsza w historii gimnastyczka otrzymała maksymalną notę - 20 pkt za fenomenalny występ na poręczach. Comaneci już rok wcześniej podczas ME w Skien zdobyła aż 4 złote medale (wielobój indywidualny,

skok przez konia, poręcze i równoważnia). Potem sięgnęła m.in. po dwa złote i dwa srebrne medale IO w 1980 roku w Moskwie. Po zakończeniu kariery długo przebywała w USA, później wróciła do ojczyzny. Prasa opisywała jej romans z synem rumuńskiego dyktatora Nicolae Ceausescu.

Uznano go za jednego z największych siłaczy w historii sportu. **Naim Sulejmanoglu** (Turcja) liczył sobie zaledwie 16 lat i 62 dni, gdy w Allentown (USA) w 1983 roku ustanowił rekord świata w podrzucie (160 kg) i w dwuboju (285 kg) w kat. 56 kg. Urodził się w rodzinie tureckiej w Bułgarii. Zmuszony do przyjęcia bułgarskiej wersji swego nazwiska występował w reprezentacji Bułgarii jako Sulejmanow. W 1986 roku zbiegł do Turcji. Po rocznej karencji bronił barw Turcji. W latach 1988, 1992 i 1996 zdobył mistrzostwo olimpijskie, a w latach 1985, 1986, 1989, 1991, 1993, 1994 i 1995 mistrzostwo świata.

Była przykładem talentu, którego omal nie zmarnowała. **Jennifer Capriati** (USA) liczyła sobie zaledwie 14 lat i 89 dni, gdy w 1990 roku wyszła na kort Wimbledonu, by rozegrać swój pierwszy tenisowy mecz w turnieju wielkoszlemowym. Potem stała się najmłodszą zawodniczką rozstawioną w Wimbledonie. Już jako nastolatka została jedną z gwiazd światowego tenisa. Sukcesy, wielkie pieniądze, sława, ciągłe podróże... Młoda zawodniczka nie wytrzymała tego psychicznie. Zaczęła sięgać po narkotyki i alkohol i na kilka lat zniknęła z kortów. Zdołała jednak się przełamać, wróciła na tenisową karuzelę i tenisowe szczyty.

JERZY FILIPIUK



Trening noworoczny piłkarzy Cracovii



Ewelina Kobryn – czołowa koszykarka Wisły Can-Pack



Laureaci plebiscytu 10 Asów Małopolski



Karolina Bulga – mistrzyni Małopolski w kl. III



Lazio Rzym – Wisła Kraków



Odmrażanie płyty stadionu Wisły



Lazio radość, Wiśle smutek



Piłkarze Cracovii awansowali do II ligi

Zdjęcia: Michał i Wacław Klag

Sportowy rok 2003

Wisła Kraków SSA
Mistrz Polski 2002/2003

Katarzyna Nadolska sędziuje także mecze ekstraklasy mężczyzn



Cracovia Maraton



Aleksander Waleriańczyk osiągnął najlepszy rezultat w skoku wzwyż na świecie



Trener Wojciech Stawowy i Krzysztof Świsłak świętują awans piłkarzy Cracovii do II ligi



Magdalena Litewka z drużyną zdobyła mistrzostwo Polski w kręglach



Jarosław Miczek i Wojciech Sekuła zdobyli awans na olimpiadę



Maciej Żurawski i ostatnia kałuża na boisku Wisły



Podgrzewana płyta i nowa trawa to atut krakowskiej Wisły



Robert Korzeniowski ze złotym medalem mistrzostw Europy



Radość kibiców piłkarzy Wisły ze zdobycia mistrzostwa Polski



Na Rynek marsz!



Tadeusz Błażusiak drugi w Europie



Tomasz Frankowski strzelił Holendrom cztery bramki w meczach o Puchar UEFA



Koszykarze Unii-Wisły w czołówce Era Basket Ligi